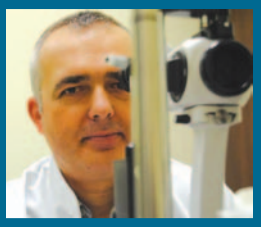


Zna oko
na wylot s.21



Policyjna izba wytrzeźwień? s.3

powiatowa

GAZETA POWIATOWA - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

reklama

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

19 stycznia 2012
nr 3 (975)
rok XXII
cena 2,60 zł 8% VAT
www.gazeta.olawa.pl
Index 324280
ISSN 1509-0809



Winda na pokaz

s.2

Historia
jak
z filmów
Barei



Jerzy Kamiński

Windy na dworcu PKP mają pomagać niepełnosprawnym. W praktyce procedura uruchomienia urządzenia trwa kilka dni, trzeba wykonać wiele telefonów, by na końcu dowiedzieć się, że winda i tak nie jest przystosowana do samodzielnej obsługi

Niezlomny

W stanie wojennym Ryszard Ściborski kolportował bibułę, leczył opozycjonistów, pomagał przy manifestacjach. Dolnośląska „Solidarność” przyznała mu odznaczenie „Niezlomni”



s.17

Polonez na Rynku



s.6

**MAKIAŻ
PERMANENTNY**

dplomowana kosmetyczka-linergistka
Monika Miler-Mocydlarz

Zaprasza
Salon fryzjersko-
kosmetyczny

Prestige

pl. Piłsudskiego 5, Oława
tel. 692-941-978

REKLAMA

JAK U MAMY
JADŁODAJNIA

wkrótce otwarcie

Rynek 13 Oława

zapraszamy

REKLAMA

OŁAWA

Nasze absurdy

Podobno oławski dworzec kolejowy jest przystosowany dla osób niepełnosprawnych, bo ma windy, które pomogą pokonywać strome schody na perony i z powrotem. To tylko pozory, bo z wind nie można tak po prostu skorzystać

Od wind ważniejszy jest klucz, który je uruchamia. Tylko gdzie on jest? To podstawowe pytanie. Na pewno nie ma go tam, gdzie są windy, ani nawet w pobliżu. To bardziej skomplikowane. Znacznie bardziej, bo chodzi nie tylko o klucz.

Z wózkiem przez tory

Przekonał się o tym niedawno Łukasz Wołodzko, który organizował przyjazd niepełnosprawnego kolegi do Oławy. Bo osoba poruszająca się na wózku nie może zwyczajnie wsiąść do pociągu i wysiąść z niego na dworcu, który teoretycznie jest dostosowany dla niepełnosprawnych. Taki przyjazd trzeba zorganizować, wykonać wiele telefonów, a i tak nie wiadomo, czy cokolwiek z tego wyjdzie.

- Przed przyjazdem kolegi poszedłem na dworzec PKP i powiedziałem pani w okienku,

Winda na pokaz

że w późniejszych godzinach przyjedzie osoba niepełnosprawna i będę chciał kluczyk od windy - opowiada Łukasz Wołodzko. - Pani powiedziała, że kluczyka nie ma, ale jest za to przejście po torach, za peronami, idzie się w kierunku nastawni. Pomyślałem, że skorzystamy z tego przejścia. Gdy kolega przyjechał, okazało się, że jest zamknięte.

Dowiedział się, że kluczyk od bramki, zamykającej przejście, może być w nastawni. Takie informacje pytający uzyskał w okienku. Wołodzko twierdzi, że w nastawni jednak nikogo nie było. Gdzie był ten kluczyk? Kolejna dworcowa zagadka.

- Zadałem pytanie, kto odpowiada za zarządzanie tym mieniem: windą i kluczykiem - mówi Wołodzko. - Pani nie była w stanie wytłumaczyć, ale powiedziała, że zadzwoni i spyta. Dzwoniła, ale nikt nie umiał jej powiedzieć, gdzie jest kluczyk. Nie drążyłem tego tematu, bo rozumiem, że teraz na kolei jest kilka spółek i widocznie tę panią zatrudnia inna niż ta, odpowiedzialna za windę. Pani tłumaczyła, że pomimo, iż windę zamontowano kilka lat temu, jestem pierwszą osobą, która o to pyta. Nikt nigdy z tego nie korzystał. Zastanawiam się, jak to możliwe, że

nie wiadomo, gdzie jest klucz, że w ogóle doszło do takiej sytuacji. A może ta winda to po prostu atrapa? Przenieśliśmy kolegę przez tory, bo nie było innego wyjścia. Po schodach byłoby zbyt ciężko. Jest to uwłaczające dla osoby niepełnosprawnej.

Kto pyta... może się zdenerwować

Pytający o windę dowiedzieli się na dworcu, że przed przyjazdem niepełnosprawnego powinno się zadzwonić na infolinię i poinformować o tym odpowiednio wcześniej. - Nie udało mi się tam dodzwonić (dwukrotnie dzwoniłem w sobotę) i nie dowiedziałem się, co mam robić - mówi Wołodzko.

Sprawdziliśmy. Pani kasjerka powiedziała nam, że windą zarządzają Polskie Linie Kolejowe. Wytłumaczyła, że na tablicy informacyjnej są numery telefonów, pod które należy zadzwonić w sprawie przyjazdu osoby niepełnosprawnej. Ona pracuje dwa lata i nikt nigdy nie pytał ją o windy. Zadzwoniliśmy na numer spółki „Przewozy regionalne”, zamieszczony na tablicy, opatrzonej rysunkiem osoby na wózku. Nikt się nie zgłaszał, włączyła się



Monika Gałuszka-Sucharska

Informacje dla pasażerów

automatyczna sekretarka. Dowiedzieliśmy się natomiast na infolinię „PKP Intercity”. Dowiedzieliśmy się, że przynajmniej 48 godzin przed planowaną podróżą trzeba zgłosić do nich przyjazd osoby niepełnosprawnej - podać jej dane kontaktowe, łącznie z numerem telefonu. Należy podać kiedy, skąd i o której godzinie przyjeżdża niepełnosprawny oraz czy jedzie z nim opiekun. Konduktorzy są powiadamiani o tej podróży i pomagają pasażerowi wsiąść do pociągu oraz wysiąść z niego. W miarę możliwości udostępniany jest także osobny przedział.

Tajemniczy kluczyk i sposób postępowania

Niby wszystko jasne, ale jak podróżny na wózku ma się dostać na peron, aby się nim mogli zaopiekować konduktorzy? Spytałismy na infolinii, czy można skorzystać z windy na dworcu PKP w Oławie? Dowiedzieliśmy się, że winda działa i jeżeli zgłosi się zamiar podróży przewoźnikowi (48 godzin wcześniej, i tak dalej), to ... klucz od windy się znajdzie.

Metodą łańcuszkową, po wykonaniu wielu telefonów, udało nam się dotrzeć do pracownika Zakładu Linii Kolejowych we Wrocławiu, który wie, gdzie jest kluczyk od windy. Udało się ustalić, że w Oławie go nie ma. Pracownik twierdził, że nie może nic więcej powiedzieć, bo po pierwsze - nie jest upoważnio-

ny i obowiązuje go „tajemnica przedsiębiorstwa”, po drugie - obowiązują go procedury, a po trzecie - jest decyzja dyrektora o sposobach postępowania. O nich najlepiej opowie rzeczownik prasowy Zakładu Linii Kolejowych we Wrocławiu i odsyła nas do niego.

Pomożecie? Pomożemy

Rzecznik Oskar Olejnik powtarza to, co już słyszeliśmy wcześniej. Że osoba niepełnosprawna powinna najpóźniej 48 godzin przed podróżą zatelefonować pod wskazany numer i wtedy zostanie jej udzielona pomoc. - Pracownik Zakładu Linii Kolejowych pomoże dotrzeć na peron - tłumaczy rzeczownik. - Przetransportowanie niepełnosprawnego z peronu do pociągu to obowiązek przewoźnika. Podróżny musi

wiedzieć, jaki to przewoźnik, aby mógł go wcześniej poinformować.

Przewoźników jest kilku. Mogą to być zatem: „Przewozy Regionalne”, „PKP Intercity” lub „Koleje Dolnośląskie”. O windzie rzeczownik mówi krótko - nie jest przystosowana do samodzielnej, indywidualnej obsługi przez pasażerów.

Oławski dworzec wyremontowano w 2006 roku. Wtedy też zamontowano przyporęczkowe windy - podjazdy dla niepełnosprawnych. Miasto dołożyło do remontu 40 tys. zł.

Na dworcu, niedaleko peronów stoi figurka św. Katarzyny, patronki kolejarzy, i jest napis, żeby chroniła podróżnych. Zwłaszcza niepełnosprawnych!

MONIKA GAŁUSZKA-SUCHARSKA
msucharska@gazeta.olawa.pl



Monika Gałuszka-Sucharska

Winda jest, ale nie można jej uruchomić

Biblioteka Pedagogiczna zaprasza

OŁAWA

Biblioteka zaprasza codziennie od poniedziałku do piątku, także w środy, od godz. 11.00 do 18.00, ul. Kutrowskiego 31 a, dawny internat Zespołu Szkół, tel. 71 313-27-04, e-mail: olawa@dbp.wroc.pl, katalog elektroniczny: www.dbp.wroc.pl/biblioteki/olawa. (MAG)

Sprawdź swój stan zdrowia!

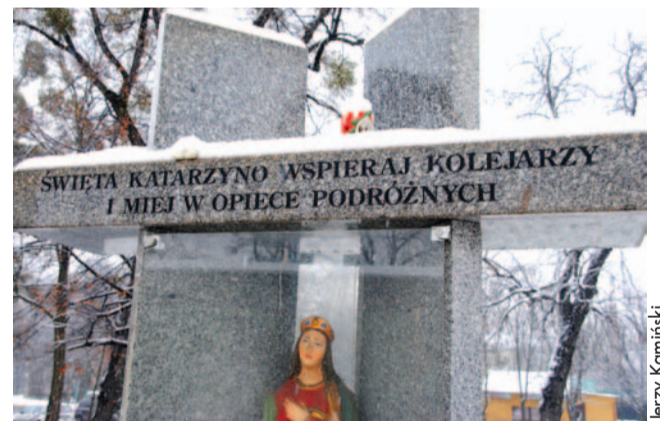
Specjalista irydolog na podstawie tęczówki (kolorowej części oka) oceni stan Twojego zdrowia i wskaże narząd, gdzie toczy się proces chorobowy. Metoda pozwala wykryć początek rozwoju choroby, jeszcze przed nastąpieniem objawów.

Specjalista irydolog ukończyła Uniwersytet Medyczny w Odessie i ma długoletni staż pracy w specjalnościach: irydologia, pediatria, pulmonologia i fizjatria.

Stosuje tylko naturalne metody i ziołolecznictwo, skuteczne w chorobach nerek, układu oddechowego, zaburzeniach krążenia, nerwicy, bezsenności, schorzeniach kręgosłupa.

DIAGNOZA IRYDOLOGICZNA 29 stycznia 2011. Oława, ul. gen. W. Sikorskiego - nr tel. 502-123-539.

Diagnoza irydologiczna 80 zł.



Jerzy Kamiński

Czekając na kluczyk, można się pomodlić do św. Katarzyny

www.kredyty-chwilowki.pl 801 800 107

DNI 26-28 stycznia

OTWARTE

DARMOWE PORADY FINANSOWE

Chwilówki Pożyczki Kredyty

Dla wszystkich, którzy skorzystają oferty przygotowaliśmy atrakcyjne upominki!

OŁAWA
Plac Gimnazjalny 11c
tel. 71 313 50 10
kom. 664 018 106

REKLAMA

REKLAMA

Policyjna izba wytrzeźwień?

POWIAT

Lepiej nie pić

Pół roku temu pisaliśmy o tym, kto ma zabierać z miejsc publicznych mieszkańców, którzy za dużo wypili. Policjanci i pracownicy pogotowia nie do końca potrafili się porozumieć w tej sprawie. Teraz jest inny problem. Nie ma dokąd zabrać pijanych



Od stycznia wrocławska izba wytrzeźwień nie przyjmuje pijanych z okolicznych powiatów

Od stycznia wrocławska izba wytrzeźwień nie przyjmuje pacjentów z okolicznych powiatów. Trafiają tam tylko osoby z Wrocławia. Sytuacja ma związek z nieprawidłowościami, wykrytymi przez Najwyższą Izbę Kontroli. Co z mieszkańcami z naszego terenu, którzy wypiją za dużo? Kilkaście osób już zna odpowiedź. Tytu w ciągu pierwszego tygodnia nowego roku trafiło do policyjnej izby zatrzymań. Według Jacka Gałuszki, komendanta powiatowego policji, cztery z nich powinny natychmiast trafić na izbę wytrzeźwień. - Nie trafiły i to jest problem - mówi komendant. - Co będzie, jeżeli taka osoba umrze na komendzie? Czy dopiero wtedy ktoś zainteresuje się problemem? Skierowałem pismo do starosty i wszystkich przedstawicieli samorządów lokalnych z prośbą o pilne spotkanie i podjęcie działań. Przyjmujemy pijanych do izby zatrzymań, ale co będzie, kiedy zatrzymamy kilku przestępców, a izba będzie zapełniona? Za bezpieczeństwo i porządek odpowiada samorząd, a ośrodki lub izby wytrzeźwień powinny funk-

cjonować na terenie powiatu. Nie wiem, czy nas stać na takie rozwiązanie, ale na pewno trzeba pomyśleć, co dalej?

Gałuszka ma kilka pomysłów. Zastanawia się, czy nie warto partycypować w kosztach i wspierać wrocławską izbę wytrzeźwień jakąś pulą w skali roku, w zamian za przyjmowanie mieszkańców z powiatu oławskiego. Wspomina też o podjęciu współpracy z którymś z czterech powiatów - brzeskim, oleśnickim, trzebnickim i strzelińskim. - Może trzeba się dogadać i w jednym powołać wspólną izbę wytrzeźwień? - pyta.

Pismo, w którym komendant informuje o niepokojącej sytuacji, wysłał do przedstawicieli samorządów 2 stycznia. Głównym adresatem jest starosta. - Należy pilnie podjąć wspólną debatę, by znaleźć dla takiej sytuacji właściwe i adekwatne do oczekiwań i potrzeb rozwiązanie - pisał Gałuszka.

Do 17 stycznia nie otrzymał odpowiedzi. Nie wyznaczono jeszcze terminu spotkania. - To świeża sprawa, podjęliśmy pewne działania - tłumaczy Zdzisław Brezdeń, starosta oławski. - Wkrótce

zapropONUję datę spotkania z przedstawicielami samorządów i wspólnie zastanowimy się, co zrobić.

Czy izba wytrzeźwień powinna dalej funkcjonować w taki sam sposób, jak do tej pory? Po tym, jak w ubiegłym roku zmarło w niej kilku pacjentów, NIK ma całą listę zastrzeżeń. Jacek Sutryk, dyrektor departamentu spraw społecznych, nie chce likwidować izby, tylko doprowadzić do tego, żeby lepiej funkcjonowała. W Gdańsku znaleziono sposób na rozwiązanie problemu - izbę wytrzeźwień przekształcono w pogotowie socjalne dla osób nietrzeźwych. Prowadzi je organizacja pozarządowa. Miejsce jest profesjonalnie przygotowane na przyjęcie 30 pacjentów. Zatrudnieni są m.in. dwaj lekarze, osoby odpowiednio przeszkolone i specjaliści od uzależnień. Jeżeli zdarzy się, że ktoś kilkakrotnie trafi w to miejsce, ma okazję podjąć walkę z nałogiem. Co tydzień prowadzone są spotkania grup AA i zajęcia terapeutyczne dla osób bezdomnych. Koszt pobytu w takim pogotowiu to 30 złotych. Różnica jest ogromna, bo w izbie wrocławskiej płaci

się 249 złotych. W ubiegłym roku z naszego powiatu trafiły tam 73 osoby. Część zapłaciła za zbyt upojną noc.

Kilka dni temu Jacek Gałuszka otrzymał pismo od policjantów z wydziału prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, w którym sugerują, że jest możliwość, aby izba znów była otwarta dla okolicznych powiatów. Warunkiem byłoby podpisanie porozumienia między zainteresowanymi samorządami a Wrocławiem. Każdy musiałby dołożyć jakąś pulę z budżetu. - To byłoby najrozsądniejsze wyjście, ale nie wiadomo, czy dojdzie do skutku, więcej dowiemy się po spotkaniu - mówi Zdzisław Brezdeń.

Jacek Sutryk nie potwierdza informacji o możliwości podjęcia współpracy między samorządami. Jeszcze nie wiadomo, w jaki sposób zostanie rozwiązany problem mieszkańców z okolicznych powiatów, którzy powinni trafić na izbę wytrzeźwień. Pomysłów jest kilka, ale na realizację każdego potrzebne są pieniądze z budżetu.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

Nasi dziennikarze nominowani

POWIAT

W konkursie LP

Mamy dwie nominacje do ogólnopolskiej nagrody Local Press 2011 dla dziennikarzy prasy lokalnej

Jury, pod przewodnictwem Igora Janke, oceniało artykuły prasowe w sześciu kategoriach: dziennikarstwo śledcze i interwencyjne, rolnictwo, wieś i ekologia, ekonomia, edukacja, zdrowie i społeczeństwo. Wśród

nominowanych do nagród w poszczególnych kategoriach są: Monika Gałuszka-Sucharska za cykl artykułów o pobiciu nastolatki w oławskim Gimnazjum nr 2 i kulisach tej sprawy - „Kludia boi się szkoły” oraz Xawery Piśniak, za reportaż o „cudownej” podoławskiej wsi pt. „Bystrzyca - smutny cud”.

Uroczystość ogłoszenia wyników odbędzie się 3 lutego, w Sali Kolumnowej Sejmu. Patronem konkursu jest marszałek Ewa Kopacz. (R)

Po odwiedzinach z guzem

OŁAWA

Miało być miło

Dwóch 19-latków pobilo sąsiada. Pili razem alkohol i pokłócili się o kobietę. 32-latek dostał w głowę butelką

Sąsiad przyszedł w odwiedziny do jednego z chłopaków i przyniósł alkohol. Kiedy już wszyscy byli pijani, zaczęli się kłócić i szarpać. Awantura przeniosła się na zewnątrz. Gość na pożegnaniu został uderzony butelką. - Gdy upadł, 19-latek go skopał - mówi Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Próbował

uciekać, udało mu się dobiec do drzwi swojego mieszkania. Tam dopadli go kompani od kieliszka i ponownie skopali. Nie wiadomo, jak zakończyłaby się ta sytuacja, gdyby nie matka pokrzywdzonego, która słysząc krzyki na klatce schodowej, otworzyła drzwi. Sprawcy uciekli.

Policjanci zauważyli podejrzanym między budynkami. Po krótkim pościgu zatrzymali ich. Mieli ponad dwa promile alkoholu w organizmie. Kiedy wytrzeźwili, przyznali się do winy. Grozi im od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

(AH)

PLUS (+)

Jest plan

OŁAWA

Poprawili!

Kilka miesięcy temu pisaliśmy o wyblakłym planie miasta przy dworcu PKP w Oławie, na którym nic nie można było zobaczyć

Jest już nowy plan, na którym wszystko widać. To nam się podoba!

(MON)

Nowy, czytelny plan



Monika Gałuszka-Sucharska

BABY LAND
akcesoria

wyprzedaż wózków z kolekcji 2011 10%-15%

Zapraszamy wszystkich klientów do nowo otwartego sklepu dziecięcego znajdującego się na II piętrze. Posiadamy szeroki wybór pościeli niemowlęcej, różki, kocy, łóżeczka, kojce, wózki oraz akcesoria niemowlęce. Wszystko w przystępnych cenach. Dla stałych klientów rabat 5%

REKLAMA

OŁAWA

100 złotych mandatu dostanie właściciel, który nie usunie śniegu z chodnika, przylegającego do jego posesji

Straż Miejska przypomina o zimowych obowiązkach właścicieli posesji. - Śnieg powinno się odgarniać, żeby nie utrudniał poruszania pie-

Kary za śnieg

szym i kierowcom - mówi Piotr Gawerski, zastępca komendanta oławskiej SM. - Osoby, które nie są w stanie sprostać tym obowiązkom, powinny zapewnić sobie pomoc rodziny, sąsiadów lub zlecić odśnieżanie firmom, wykonującym takie usługi. Za

niedopełnienie obowiązków grozi mandat lub grzywna zastosowana w postępowaniu sądowym. Poszkodowany na nieodśnieżonym chodniku może wystąpić z roszczeniem wobec osoby, która nie usunęła śliskości.

(AH)

Ostrożniej i rozsądniej!!!



Edward Bykowski

ebykowski@gazeta.olawa.pl

Mrok już był blisko, gdy w środowe popołudnie 11 stycznia zawyły sygnały służb ratunkowych. Jeden, drugi, za chwilę trzeci. Milkły w największym natężeniu. Coś się stało, i to blisko, więc trzeba zobaczyć. Wprawdzie zacząłem pisać, ale felieton nie zajął, skończyłem potem. Jeszcze jedno wycie wskazuje mi kierunek. To przy skrzyżowaniu ulic 3 Maja i ks. Janowskiego, tam już rośnie zbiegowisko.

Akurat odjeżdża karetka, odwozi do szpitala mężczyznę, potrąconego na przejściu dla pieszych. Obok stoi kilka samochodów. Policyjne, ambulans pogotowia i osobowy z otwartymi drzwiami. Ten potrącił przechodzącego mężczyznę. Kierowca podobno

zastąpił, trzymał się za serce. Właśnie jest w ambulansie. Krzątają się policjanci, ustalają szczegóły, mierzą. Kierują ruchem, przepuszczają samochody, bo zrobił się korek.

Widzów przybywa, dyskutują. Generalnie się zgadzają, że to skutki nieostrożności, choć nie wiadomo czyje, zdania są podzielone. Winien kierowca, czy przechodzień? Zadanie do rozwiązania przez policjantów, a potem stosowne organy. Ale to również żywa lekcja dla gapiów. Może lepiej zrozumieją, że wystarczy moment nieuwagi i nieszczęście gotowe, szczególnie o szarej godzinie.

W tym środowym wypadku można się dopatrywać

jeszcze jednego współsprawcy. To niefrasobliwość, rażący brak wyobraźni tego, kto zdecydował o ustawieniu znaków drogowych. Właśnie tuż obok tego przejścia dla pieszych usytuowano na wspólnych słupkach z rur dwa drogowskazy. Że z 3 Maja w prawo do Ścinawy Polskiej 2 km, a pod nim - do SCA Packaging 1 km. Dwie szerokie i długie płyty, jedna pod drugą. Tuż obok nad nimi pionowa tablica na słupie: Kierowco, zwolnij! Dla oczu pieszego to ściana.

Kilka osób żaliło się, że te drogowskazy, ustawione na wysokości człowieka, zasłaniają widoczność. Idący od strony cmentarza i kościoła św. Józefa nie widzi samo-



Krzysztof Trybicki

Po gruntownej modernizacji ulicy 3 Maja w Oławie coraz częściej dochodzi tam do kolizji lub wypadków z udziałem pieszych i rowerzystów

chodów, nadjeżdżających od strony Tesco. Kierowca też ma przysłonięty fragment chodnika. Nawet przy małej szybkości mogą się „spotkać” na jezdni.

Właśnie zabrałem się do pisania o kłopotliwym utrudnieniu, a życie dodało

konkretny przykład. Dokładnie w tym miejscu. Miejmy nadzieję, że do przestawienia lub usunięcia niefortunnie ustawionych tablic nie będą potrzebne jeszcze gorsze wypadki.

Niezależnie od tego, nie zwalniamy siebie nigdy

z ostrożności. Lepiej oglądać się kilka razy i podwoić zasadę ograniczonego zaufania niż raz wpaść pod samochód, albo kogoś potrącić.

Nie spieszymy się, a szczególnie z cmentarza i na cmentarz. Przecież tam wszyscy zdążą...

Wrobieni w termy



Xawery Piśniak

xpisniak@gazeta.olawa.pl

„Termy Jakuba”. Napuzszona nazwa, co? Inni mają normalne baseny i aquaparki, a u nas będą „antyczne” termy, w dodatku królewicza Jakuba. Bo wszystko, co z Oławy, musi się wiązać jak nie z kogutem, to z Sobieskim.

Dla mnie totalnie nietrafiona nazwa. Wróżę obsłudze szybką specjalizację - w stałym tłumaczeniu przez telefon, że niestety, w Oławie wód termalnych nie ma. Kto we

Wrocławiu czy województwie usłyszy o oławskich termach, od razu będzie miał skojarzenie z gorącymi kąpielami. Owszem, nazwa kompleksu wodnego w Poznaniu „Termy Maltańskie” nie wiąże się z obecnością wód termalnych, ale już „Termy Podhalańskie” słyną z kąpeli w ciepłej wodzie.

No dobrze, trudno dyskutować o gustach. Natomiast o sposobie wyłonienia tej

nazwy - aż się prosi. Miejscy władarze wymyślili sobie, że to internauci ochrzczą basen. Dlaczego? Pewnie po to, żeby zapewnić maksymalnie demokratyczny wybór. Jeśli faktycznie taki był zamysł, to wybrali narzędzie, które zagwarantowało przeciwny efekt. Bo jeśli komuś się wydaje, że przeciętny oławianin większość swych spraw załatwia online i pomiędzy zrobieniem zakupów, sprawdzeniem

ocen dziecka w szkole i załatwieniem przelewów, zdąży przesłać do urzędu swoją propozycję nazwy basenu... to ktoś taki, mówiąc najogólniej, ma wątpliwy kontakt z rzeczywistością. O tej nazwie zdecydowało 250 osób, które weszły na stronę urzędu.

Najwyraźniej władze miejskie uznały, że nazywanie basenu przez internet będzie trendy i niewiele więcej się nad tym zastanawiały. Jeśli oławianie faktycznie mieli zdecydować o nazwie nowej inwestycji, to trzeba było sięgnąć po bardziej tradycyjne metody, a przede wszystkim sprawę nagłośnić. Wydrukować plakaty, przeprowadzić kampanię medialną i umożliwić tym, którzy nie obsługują



Monika Galińska-Sucharzka

swojego konta bankowego przez internet, nadsyłanie odpowiedzi pocztą.

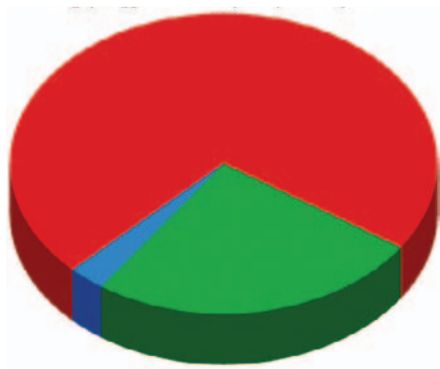
I jeszcze jeden szkopuł. Ustalić taką nagrodę dla zwycięzcy, żeby ludziom chciało się w to bawić. Bo dwuosobowy miesięczny karnet masowego udziału w tym konkursie

nie mógł zapewnić. Co najwyżej uśmiech zażenowania nad „hojnością” władzy albo jej odrealnieniem.

A gdyby rzeczywiście zapewniono warunki demokratycznego wyboru, to ciekaw jestem, jaki los spotkałby wydumane Jakubowe termy.

Czy przyjmiesz księdza po kolędzie?

Jak głosują na www.gazeta.olawa.pl



(AH)



Nie wiem jak wam, ale mi wybór tej nazwy bardzo się podoba. Nazwa jest niebanalna, a ponadto nawiązuje do kontekstu historycznego miasta. Choć tym razem rozum i gust zwyciężył. Gratuluję autorowi tej nazwy. Dobra robota!

WUJ DOBRA RADA

@

Mnie nazwa się podoba. Natomiast „nagroda” jest żenująca! W każdym innym kraju, zwycięzca otrzymałby bardzo duże pieniądze, podobne jak u nas osoby reklamujące jakiś produkt np. w telewizji. Szkoda, że nie dostał tygodniowego karnetu. WSTYD!

PATRZĘ Z BOKU

@

Moim zdaniem nazwa bardzo śmieszna i nijaka. Jakie termy, o co chodzi? Owszem nagroda dla zwycięzcy się należy. Na-

Internauci o „Termach Jakuba”

zwa powinna być normalna, jak w normalnych miastach. Nawet Wrocław nie ma nazwy. Tak normalnie - kryta pływalnia i już. Skoro tak, to jakie wody termalne tam będą?

WALDI

@

Do „Patrz z boku”! Kochany, zwycięzca powinien się cieszyć, że nie dostał np. dropa lub „marsa”. Przy naszych droooodgich, rosnących zastępach (by nie rzec: hordach) urzędasów to i tak „hojna” nagroda.

WUJ DOBRA RADA

@

Nagroda w stylu naszego burmistrza, kompromitacja podobnie jak np. obchody 777...

OŁAWIANKA

@

Nieważne, która nazwa by wygrała. Zawsze znajdą się tacy, którym się podoba, i tacy którzy woleliby inną. Wybrali internauci, a głosować mógł każdy. :)

MALUTKI

@

Wuju, to może twoja nazwa? Tylko swój mógł wygrać z tak żenującą nazwą. Może lepiej byłoby nazwać „Termofor Jakuba”? A co do wysokości nagrody, to faktycznie żenujące. Przecież jeszcze są prawa autorskie.

BERKS

@

Niedługo drogę do Maszkowa nazwiemy Via Atlantica. Nazwa jest żenująco śmieszna i wyraża megalomańskie zadęcie. Zwykły mały basen, a nazwa jakbyśmy mieli 5 tysięcy lat tradycji higieny w tym miejscu. Zawsze mnie śmieszyło nazywanie np. przystanku imieniem jakiegoś znaczącego króla. To wszystko wynika z biedy i kompleksów. Jedyny pozytyw - to, że nazwa jest po polsku. Mało brakowało a byłoby „Junkersy Krysi”. Czyli: Jakub Sobieski zaplanował basen, a myśmy go dopiero teraz ukończyli. Ale banał...

ANDRZEJ

@

Do różnej maści marud i innych internetowych pierd*łów: w USA każdy budynek, który ma więcej niż 40 lat jest traktowany jak zabytek, podlegający prawnej ochronie. Czasy Jakuba Sobieskiego z tej perspektywy to czasy prehistoryczne. Nie pitolicie więc bez sensu. Debilne zaś jest gadanie, że przecież Jakub S. nie stworzył basenu w Oławie. Jest ono tak samo „mądre” jak zarzut, że przecież lotniska w Warszawie nie zbudował Chopin, a nosi ono jego nazwę, choć on wcale nie latał samolotami do Francji, bo wolał konny powóz.

WUJ DOBRA RADA

@

Termy to były łaźnie w starożytnym Rzymie. Były bezpłatne! A jak będzie z termami w Oławie?

DAREK

Więcej na www.gazeta.olawa.pl

WYBRAŁA:

(AH)

GMINA DOMANIÓW Spotkanie w UG

Fundusze sołeckie, środki z Unii Europejskiej, Dzień Seniora, problemy z pojemnikami na odpady i wyposażenie placów zabaw - to główne tematy spotkania sołtysów z panią wójt

O odbyło się ono 12 stycznia w Urzędzie Gminy. Celem było podsumowanie działań w 2011 roku oraz omówienie bieżących problemów. Na podstawie doświadczeń z poprzedniego roku gmina zaproponowała sołtysom udzielanie pomocy w prawidłowym wypełnianiu wniosków o przyznanie środków z funduszu sołeckiego. W sierpniu będzie można poprosić o poradę urzędnika gminnego Tomasza Ciecierskiego - w godzinach jego dyżuru, przeznaczonych dla sołtysów. Oprócz tego będą oni mogli starać się o przyznanie dla sołectwa środków z Unii Europejskiej, związanych z edukacją. Mogą to być pieniądze np. na bezpłatne kursy komputerowe lub naukę języków obcych dla dorosłych mieszkańców wsi. Sołtysi mają pomóc w rozeznaniu, jakie byłoby zapotrzebowanie na takie projekty. Pani wójt

Sołtysi u pani wójt



Sołtysi dopisali - przyszło siedemnastu

prosiła sołtysów, aby namawiali mieszkańców do licznego udziału w planowanych konsultacjach społecznych. Odbędzie się one 26 stycznia w Domaniowie i 31 stycznia w Wierzbnie. Dotyczyć będą projektu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (m.in. budowy farm wiatrowych) dla sześciu wsi. Chodzi o to, aby dać szansę mieszkańcom Domaniowa, Skrzypnika, Piskorzówka, Wierzbna, Polwicy i Piskorzowa na zgłoszenie swoich uwag i propozycji.

11 lutego w remizie strażackiej w Domaniowie odbędzie się gminne spotkanie z okazji Dnia Seniora. Jest to inicjatywa KGW Domaniów. Udział sołtysów ma polegać na zapisywaniu chętnych seniorów i zbiorce składki 20 zł od osoby.

Sołtysi zgłaszali, że za mało jest pojemników na odpady plastikowe. Zebrani ustalili, że najlepszym sposobem na optymalne wykorzystanie śmietnika jest przekonywanie mieszkańców do zgniatania plastikowych butelek. Pani

wójt zaproponowała spotkania sołtysów z mieszkańcami i rozmowę w tej kwestii.

Sołtysi zwracali uwagę także no to, że nikt nie informuje ich, kiedy są dokonywane przeglądy placów zabaw. Z tego powodu nie mają okazji, aby wskazać wszystkie usterki i dopilnować napraw. Pracownik gminy przypomniał o obowiązku zgłaszania każdej usterki, a wtedy na pewno będzie usunięta.

NATALIA JAKUBOWSKA
redakcja@gazeta.olawa.pl

Spółka „Termy Jakuba”

OŁAWA

W Sali Rycerskiej

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Regiec zaprasza na sesję

Odbędzie się 26 stycznia, początek o godz. 14.00. Na wstępie obrad burmistrz przedstawi informacje o działaniach, które podejmował w ostatnim miesiącu. Później radni zapoznają się z informacją o nowym systemie gospodarowania odpadami komunalnymi.

W kolejnych punktach porządku obrad rozpatrywane

będą uchwały w sprawach: utworzenia spółki Kąpielisko Miejskie „Termy Jakuba” oraz przekazania obowiązku gospodarowania odpadami Związki Międzygminnemu „Śleza - Olawa”.

Radni uchwalać miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Brylantowej oraz przystąpią do sporządzenia planu miejscowego terenów usługowo-produkcyjnych przy ul. 3 Maja.

Sesję zakończą wolne wnioski oraz interpelacje i zapytania radnych.

(MON)

Gość z Wołynia

OŁAWA/MINKOWICE OŁ.

22 stycznia przyjedzie z Rokitna ks. Wiktor Matuszewski, by opowiedzieć o tamtejszej parafii, która buduje nową kaplicę

Około stu parafian nie jest w stanie sfinansować wszystkich kosztów tej inwestycji. Na ten cel będą przekazane ofiary, złożone na niedzielnych nabożeństwach - o godz. 10.00 w oławskim sanktuarium NMP Matki Pocieszenia oraz o godz. 12.30 w kościele w Minkowicach Oławskich. W tych

miejscowościach mieszka najwięcej repatriantów z Wołynia oraz byłych parafian z Rokitna i ich potomków.

Ks. Matuszewski będzie również uczestniczył w X Oplątku Kresowym, odbywającym się 26 stycznia w oławskim Hotelu „Marta”.

Przy okazji informacja Stowarzyszenia Miłośników Kresów Wschodnich: - *Karty wstępu na ten jubileuszowy oplątek już się rozeszły całkowicie do 16 stycznia, więc prosby w tej sprawie nie są możliwe do spełnienia.*

(E)

Galeria coraz bliżej

OŁAWA

Będą sklepy

W pierwszym kwartale tego roku ma ruszyć budowa galerii handlowej na osiedlu Nowy Otok

Centrum handlowe będzie nosiło nazwę „Podium” (według wcześniejszych planów miało się nazywać „Promenada”).

Na powierzchni ponad 12 tys. m kw. będzie supermarket spożywczy i ponad 40 innych lokali - sklepów, kawiarni, restauracji i klubów fitness. Pla-

nowane są m.in. księgarnia, apteka, salony sprzedaży ze sprzętem elektronicznym. W galerii będzie także kino z czterema salami projekcyjnymi.

Inwestorem jest spółka „Orapa Investments”. Otwarcie galerii zaplanowano na trzeci kwartał 2013 roku.

(MON)

OBIEKT DO SPRZEDAŻY

JELCZ -LASKOWICE
POWIERZCHNIA
800 M KW.
MEDIA ,BIURA,
HALA
PRODUKCYJNA
Tel 608-496-000

www.RestauracjaArkadia.com.pl
tel. 71 318 82 80 kom. 502 780 831

28.01.2012r. godz. 20:00 wstęp 40zł

DZIEŃ KOBIET W KARNAWALE

- POKAZ TAŃCA EROTYCZNEGO
- SHOW MUZYCZNE
- PYSZNE PRZEKĄSKI
- ATRAKCYJNE NAGRODY

Arkadia RESTAURACJA

MIESZKANIA OŁAWA, ul. Zaciszna

1-, 2-, 3-pokojowe (34,7; 47,2; 59,5; 77,5 m kw.)
cena brutto 4000 zł/m kw.

POTRZEBUJESZ KREDYTU?
Doradzamy bezpłatnie
Gold Finance
(oferty 24 banków)

ZIMOWA PROMOCJA - 3300-3800 zł/m kw.
APARTAMENTY - 3700-3900 zł/m kw.

Oława, ul. Strzelna 8 a

Kontakt po 18.00 tel. 604-472-824 tel. 71-313-54-02

WYPRZEDAŻ!

70%

50%

30%

30%

30%

10%

WYPRZEDAŻ!

GALERIA OŁAWSKA
przyjemnych chwil

OŁAWA

Przed maturą

448 maturzystów z powiatu oławskiego zatańczyło 12 stycznia poloneza w centrum miasta

Na pomysł, aby uczniowie blisko sto dni przed maturą zatańczyli wspólnie na oławskim Rynku, wpadli dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. Zjednoczonej Europy Jadwiga Braniewska oraz starosta Zdzisław Brezdeń. - *Pomysł przyszedł nam do głowy rok temu, na naszej szkolnej studniówce* - mówi dyrektor ZSP nr 2. - *Pan starosta to z chęcią zaakceptował, bo nie widział powodu, dlaczego Oława miałaby być gorsza od Wrocławia, w którym wspólny taniec w centrum miasta to już wielelecia tradycja.*

W czwartek 12 stycznia na Rynku w Oławie zgromadzili się uczniowie i nauczyciele z czterech powiatowych szkół ponadgimnazjalnych - LO nr 1, ZSP nr 1, ZSP nr 2 i ZSP w Jelczu-Laskowicach. Zdzisław Brezdeń zwrócił uwagę, że jest to dobra okazja, aby maturzyści zobaczyli, jak

Polonez na Rynku



Korowód prowadzili dyrektor Jadwiga Braniewska i starosta Zdzisław Brezdeń

liczny jest ich rocznik. - *Mam nadzieję, że ten polonez zapisze się na trwałe w waszej pamięci i stanie się naszą oławską tradycją* - mówił. Starosta życzył maturzystom dobrej zabawy na studniówce i jak najlepszych wyników na zbliżającym się egzaminie maturalnym.

O godz. 12.00 z głośników rozbrzmiała muzyka.

W pierwszych parach tańczyli starosta Brezdeń z dyrektorką Braniewską, dyrektorki Małgorzata Peremicka i Maria Domaradzka z uczniami, wicestarosta Joanna Kruk-Gręziak z burmistrzem Jelcza-Laskowic Kazimierzem Putyrą oraz członek Zarządu Powiatu Tomasz Kołodziej z naczelnik Wydziału Oświaty Kultury

i Zdrowia Małgorzatą Łagowską. Starosta był ubrany w strój Wołodyjowskiego, wypożyczony specjalnie na tę okazję z wrocławskiego teatru. Korowód kilka razy przeszedł wokół Rynku, nie brakowało figur i tunelu. Wszystkiemu przyglądali się mieszkańcy, niektórzy filmowali i robili zdjęcia. Na



Justyna, Sylwia, Artur, Iwona i Gosia cieszą się, że są pierwszym rocznikiem, który zatańczył w Rynku

448

- tylu uczniów tańczyło poloneza

koniec nie szczędzili braw tańczącym.

Wśród uczniów nie brakowało entuzjastycznych głosów. Justyna, Sylwia, Iwona, Gosia i Artur z klasy III LO nr 1 mówili, że ten pomysł jest doskonałą okazją do integracji z innymi szkołami oraz uczniami. Zadowoleni byli, że są pierwszym rocznikiem, który tańczy na oławskim Rynku.

Ale nie wszyscy podzielali ich opinię. Niektórzy narzekali, że to naśladowanie wrocławian, inni wstydzi się tańczyć. Pomysł tańca w centrum miasta na pewno też nie przypadł do gustu kierowcom, których auta odholowano z parkingów wokół ratusza. Aspirant Witold Walkowiak z oławskiej drogówki poinformował, że były to trzy pojazdy. Kierowcy jednak nie mogą mieć pretensji, ponieważ w środę przy wjeździe na parking umieszczono znak „zakaz parkowania” i wywieszono kartkę, że obowiązuje on w czwartek od rana.

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA
mgadawa@gazeta.olawa.pl



Poloneza tańczyło kilkaset osób

Wiceburmistrz o wspólnotach

OŁAWA

Spotkanie w OK

Zastępca burmistrza Witold Niemirowski zaprasza właścicieli lokali mieszkalnych i użytkowych, a szczególnie członków zarządów wspólnot mieszkaniowych, na spotkanie szkoleniowo-informacyjne

Wiceburmistrz przedstawi tam informację o wydatkowanych środkach z budżetu miasta na wspólnoty mieszkaniowe w roku 2011 oraz opowie o planach finansowych na 2012. Uczestnicy dowiedzą się także o zamierzeniach władz miasta w sprawie gospodarki odpadami komunalnymi, omówiona będzie

Witold Niemirowski zaprasza członków wspólnot mieszkaniowych na spotkanie szkoleniowo-informacyjne

również koncepcja długofalowej deratyzacji miasta.

W drugiej części prezes Dolnośląskiego Stowarzyszenia Zarządców Nieruchomości i Administratorów Tomasz Frischmann przeprowadzi szkolenie na temat terminów i zasad odbywania rocznych zebrań sprawozdawczych we wspólnotach mieszkaniowych.

Spotkanie odbędzie się w środę 25 stycznia, w sali konferencyjnej oławskiego Ośrodka Kultury, ul. 11 Listopada 27. Początek o godzinie 17.00.

(KAT)



Krzysztof Trybulski

OŁAWA

Konkurs

Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zaprasza dzieci i oławską młodzież do udziału w VII edycji konkursu „Narkotyki, alkoholizm - czy to plaga?” Wiodącym tematem tym razem będą dopalacze oraz napoje energetyzujące

Celem rywalizacji jest zapobieganie nękom oraz agresji u dzieci i młodzieży, promowanie zdrowego stylu życia i rozwijanie aktywności twórczej wśród uczniów.

Konkurs składa się z dwóch form - teatralnej i plastycznej. W pierwszej, adresowanej do uczniów

„Narkotyki, alkoholizm - czy to plaga?”

szkół podstawowych, gimnazjów i ponadgimnazjalnych, a także do podopiecznych świetlic środowiskowych, oceniane będą przedstawienia trwające nie dłużej niż 15 minut oraz z udziałem najwyżej dziesięciu osób. Nagrody będą przyznane za najlepsze spektakle w czterech kategoriach wiekowych. Pierwsza to uczniowie podstawówek z klas I-III, druga z klas IV-VI, trzecia to uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. Odrębnie klasyfikowane będą widowiska, przygotowane w świetlicach środowiskowych.

Jury oceniać będzie oryginalność i pomysłowość przedstawienia, w kontekście głównego hasła konkursu, umiejętności aktorskie uczniów, przygotowaną scenografię i kostiumy oraz nakład pracy.

W konkursie plastycznym można uczestniczyć tylko indywidualnie. Zadanie polega na opracowaniu graficznym dowolnego hasła, które będzie można docelowo wykorzystać jako ulotkę lub wywieszkę informacyjno-propagandową. Wymagany format pracy plastycznej nieprzestrzennej to A-3, technika dowolna. Liczyć się będzie oryginalność i pomysłowość pracy, związana z główną tematyką konkursu, oraz estetyka wykonania. Prace będą oceniane w podobnych grupach i kategoriach wiekowych, jak w konkursie teatralnym.

Organizatorzy proszą wszystkich zainteresowanych o zgłoszenie uczestnictwa w konkursie plastycznym do 31 stycznia, a teatralnym - do 29 lutego. Prace plastyczne należy dostarczyć do sie-

dziby MKRPA najpóźniej do końca lutego.

Finał konkursu, z wręczeniem nagród i pamiątkowych dyplomów, zaplanowano na kwiecień, w oławskim Ośrodku Kultury. Tam będzie prezentowana wystawa nagrodzonych prac plastycznych oraz wystąpią z przedstawieniami zwycięzcy konkursu teatralnego.

Jak informuje przewodniczący MKRPA Czesław Miłosz, honorowy patronat nad konkursem objął burmistrz Oławy Franciszek Październik.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie MKRPA, w oławskim Urzędzie Miejskim, pokój nr 10, w każdą środę, w godzinach od 17.00 do 18.00, tel. 71-303-55-18.

(KAT)

FERIE ZIMOWE 2012

Bezpłatne zajęcia podczas ferii zimowych w Ośrodku Kultury w Oławie

Poniedziałki	Wtorki	Środy	Czwartki	Piątki
08:30 - 11:00 Modelarnia*** dzieci i młodzież	08:30 - 11:00 Modelarnia*** dzieci i młodzież	10:00 - 11:30 Plastyka 5 - 9 lat	10:00 - 10:50 Warsztaty piosenki 8 - 12 lat	10:00 - 12:00 Szydełkowanie** dzieci i młodzież
10:00 - 10:50 Warsztaty piosenki 8 - 12 lat	10:00 - 12:00 Szydełkowanie** dzieci i młodzież	10:30 - 12:00 Fotografia* od 13 lat wżwyż	11:00 - 12:00 Warsztaty piosenki od 13 lat wżwyż	10:30 - 12:00 Fotografia* od 13 lat wżwyż
11:00 - 12:00 Warsztaty piosenki od 13 lat wżwyż	11:00 - 12:15 Taniec nowoczesny 6 - 10 lat	11:30 - 13:00 Plastyka od 10 lat wżwyż	11:00 - 12:15 Taniec nowoczesny 6 - 10 lat	12:00 - 13:30 Projekcja kinowa bajki / filmu
11:00 - 13:00 Kawiarenka internetowa***	11:00 - 13:00 Kawiarenka internetowa***	12:00 - 13:30 Projekcja kinowa bajki / filmu	12:30 - 14:00 Taniec nowoczesny od 11 lat wżwyż	
12:00 - 13:30 Projekcja kinowa bajki / filmu	12:30 - 14:00 Taniec nowoczesny od 11 lat wżwyż			

- BAL KARNAWAŁOWY organizowany przez ZHP - 26.01.2012 (czwartek) godz. 16:00 - sala widowiskowa OK

* Na zajęcia fotograficzne obowiązują zapisy, które odbędą się 18.01 (środa) o godz. 10:00. Uczestnicy przychodzą z własnym aparatem.

** Na zajęcia szydełkowania potrzebne są szydełka.

*** Wstęp do kawiarenki internetowej wyłącznie za okazaniem legitymacji szkolnej lub innego dokumentu.

**** Zajęcia z modelarni odbędą się tylko w pierwszym tygodniu ferii.

GMINNE CENTRUM KULTURY SPORTU I REKREACJI
Z SIEDZIBĄ W OŁAWIE

zaprasza dzieci na

Karnawałowy Bal Kostiumowy

Drzemlikowice - Sala gimnastyczna
23 stycznia 2012 r. - godz. 15.00

Chwalibóżyce - Sala gimnastyczna w Szkole Podstawowej
25 stycznia 2012 r. - godz. 16.00

Marcinkowice - Hala sportowa
26 stycznia 2012 r. - godz. 14.00

WSTĘP WOLNY! W programie:
Zabawy
Tańce przebierańce
Wybór Króla i Królowej balu

Kontakt z organizatorem:
GCKSiR z/s w Oławie, ul. Św. Rocha 3, Oława
Tel. 71/7351805, e-mail: gcksir@gminaolawa.pl

OŁAWA

Na ferie

Liga Obrony Kraju zaprasza młodzież na strzelnicę

Zajęcia są prowadzone na Miasteczku, do 27 stycznia, od poniedziałku do piątku, od

Zajęcia na strzelnicy

godz. 10.00 do 14.00. Chętni mogą brać udział w zajęciach strzeleckich oraz w zawodach.

LOK zaprasza także do miasteczkowej strzelnicy na zajęcia modelarskie, organizowane dla przedszkolaków,

uczniów szkół podstawowych i gimnazjalistów. Będzie można zdobyć odznakę sprawności obronnych oraz uczestniczyć w różnych grach i zabawach.

(MAG)

JELCZ-LASKOWICE

Warsztaty i pokazy

Miejsko-Gminne Centrum Kultury przygotowało program dla młodzieży szkolnej podczas zimowej przerwy

W czwartek 19 stycznia, od godz. 12.00 do 15.00, odbędą się warsztaty wokalne. W programie - wprowadzenie do podstaw emisji głosu, ćwiczenia oddechowe, ustawienie prawidłowego oddechu wokalnego, trening z mikrofonem przy muzyce rozrywkowej, praca z profesjonalnym

Atrakcyjne ferie

podkładem muzycznym, techniki relaksacyjne i praktyczne porady dotyczące emisji głosu. Uczestnicy powinni przygotować jeden utwór i w miarę możliwości przynieść podkład na zajęcia.

W piątek 20 stycznia, od godz. 12.00 - warsztaty taneczne z Magdaleną Choroży, finalistką pierwszej edycji programu „You can dance”. Jest ona członkiem zespołu Cheerleaders Wrocław, ma klasę międzynarodową „S” w obu stylach tanecznych.

Organizatorzy przygotowali na sobotę i niedzielę „Weekend z modelarstwem”.

Początek zajęć w oba dni o godz. 12.00. W programie: wystawa modeli, pokazy jazdy czołgów, ciężarówek, poduszkowców, bolidów wyścigowych, walki czołgów, w których mogą wziąć udział zespoły trzyosobowe. Zadaniem będzie pokonanie przeciwnika w symulacji walki.

Blisze informacje - w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury, ul. Oławska 23j, tel. 509-736-988.

(MAG)

BYSTRZYCA

Przyjdź, baw się i pomóż

Rada Rodziców, działająca przy Zespole Szkół, zaprasza na walentynkowy bal karnawałowy. Dochód z imprezy przeznaczony jest na nagrody dla uzdolnionych uczniów

- W oświacie brakuje pieniędzy - mówi Mariusz Michałowski, przewodniczący Rady Rodziców. - Dzięki takim akcjom i pomocy rodziców,

Bal charytatywny

staramy się pozyskiwać dodatkowe fundusze i wspierać szkołę, a tym samym uczniów, zwłaszcza tych szczególnie uzdolnionych. Myślę, że cel jest słuszny i dlatego gorąco zapraszam do udziału w zabawie.

Bal odbędzie się 11 lutego, w świetlicy wiejskiej. Początek imprezy o godz. 20.00. W cenie biletu (20 złotych od osoby) - kawa i herbata. W bufecie do nabycia ciepłe posiłki - bigos, barszcz oraz napoje.

Zgłoszenia udziału w zabawie przyjmowane są do 8

lutego, w sklepie wielobranżowym „Filip” oraz w salonie fryzjerskim „U Anny”. Więcej

informacji pod nr tel. 698-484-858.

(WK)



Dzięki wsparciu Rady Rodziców, 14 stycznia w bystrzyckim Zespole Szkół odbył się bal karnawałowy dla uczniów

Turnieje i dyskoteka

Oto program zajęć:

* **piątek 20 stycznia**
- godz. 10.00 - turniej warcabowy (sala GCKiKF)

* **poniedziałek 23 stycznia**
- godz. 9.00 - wycieczka do wrocławskiego Muzeum Poczty i Telekomunikacji oraz Bobolandii,
- godz. 12.00 - turniej piłkarski trampkarzy w Strzelinie

* **wtorek 24 stycznia**
- godz. 12.00 - czytanie bajek dla dzieci, z udziałem zaproszonych gości, w Zespole Szkół im A. Mickiewicza w Wierzbnie

* **środa 25 stycznia**
- godz. 13.00 - turniej piłkarski (juniorzy młodszy) w Strzelinie

* **czwartek 26 stycznia**
- godz. 15.00 - dyskoteka dla dzieci i młodzieży (sala GCKiKF)

* **piątek 27 stycznia**
- godz. 10.00 - turniej piłkarski „Ferie na Orliku”, na boisku w Wierzbnie.

(MAG)

Zapraszają do biblioteki

OŁAWA

Ciekawe zajęcia

Oddział Dziecięcy Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej zaprasza uczniów w czasie wolnym od nauki

Będą uczestniczyli w zajęciach plastycznych, oglądali filmy i wspólnie czytali bajki.

Spotkania będą się odbywały od poniedziałku do piątku, w godz. od 11.00 do 13.00, w siedzibie biblioteki, ul. Żołnierzy Armii Krajowej 9.

W Filii nr 2, przy ul. Iwaszkiewicza 11 (budynek Szkoły Podstawowej nr 8) w poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek, od godz. 11.00 do 13.00, są organizowane zajęcia dla dzieci od 5 do 13 lat.

(MAG)

Poszukują grobów

POWIAT

Żołnierskie mogiły

Poznańskie stowarzyszenie „Pomost” apeluje do mieszkańców powiatu o pomoc w znajdowaniu grobów żołnierzy niemieckich

Stowarzyszenie współpracuje z Niemieckim Związkiem Opieki nad Grobami Wojennymi. Ustala położenie żołnierskich grobów, a po uzyskaniu pozwoleń ekshu-

muje zwłoki, przenosi je na cmentarze wojenne i powiadamia rodziny.

Organizacja zwróciła się do jednostek samorządowych w powiecie olawskim, a także do sołtysów, o pomoc we wskazaniu mogił żołnierskich.

Informacje należy kierować pod adresem: Stowarzyszenie „Pomost”, ul. Kłuszyńska 20/26, 60-136 Poznań, fax: 61-86-19-275, e-mail: pomost@plusnet.pl. (XA)

Bezpieczny senior

OŁAWA

Dobre rady

Uniwersytet Trzeciego Wieku i Komenda Powiatowa Policji w Oławie zapraszają w środę 25 stycznia na spotkanie pt. „Bezpieczny senior”

Jest to kolejne spotkanie z całej serii, organizowanych po to, aby uświadamiać



i ostrzegać seniorów przed różnymi niebezpieczeństwami.

Początek o godz. 12.30, w sali konferencyjnej Ośrodka Kultury. Wstęp wolny! (MAG)

Księdzu Pawłowi Brożynie i księdzu Jerzemu Góralowi oraz wszystkim osobom uczestniczącym w ostatnim pożegnaniu

śp. Władysława Łomnickiego
serdeczne Bóg zapłać składają żona, córka i wnuk z żoną

Za opiekę i pomoc medyczną w czasie długotrwałej choroby

Władysława Łomnickiego

pani dr. Barbarze Górcze-Karaś,
panu dr. Zdzisławowi Bednarkowi,
paniom pielęgniarkom z przychodni „Medica”
oraz mgr Annie Bielak - pielęgniarce
i panu mgr. Przemysławowi Dynarowi - fizykoterapeucie
dziękują żona, córka i wnuk z żoną

Państwu Jaśnikowskiemu
za profesjonalną obsługę pogrzebu
naszej kochanej mamusi i babci

śp. Ireny Stempin
podziękowania składają córka i syn z rodzinami

Koleżance Jadwidze Nozdryn
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Mamy
składa zarząd Oddziału ZNP w gminie Oława

Państwu Janinie i Stanisławowi Jaśnikowskiemu
za przepiękne zorganizowanie ceremonii pogrzebowej
mojej mamy

śp. Tekli Kuriaty

serdeczne podziękowania
składa Jan Kuriata

Księdzu Bartkowi z parafii MBP
za piękną oprawę ostatniej drogi
naszej ukochanej mamusi i babci

śp. Ireny Stempin
podziękowania składają córka i syn z rodzinami

**NIE CZAS JEST NAM DANY, ALE CHWILA.
NASZYM ZADANIEM JEST UCZYNIĆ Z TEJ CHWILI CZAS**

Serdeczne podziękowania dla Zarządu Huty „Oława”
za udział w uroczystości pogrzebowej męża

śp. Ryszarda Piekalskiego

pomoc w najtrudniejszych chwilach oraz za słowa otuchy
i serdeczne myśli dziękuje Anna Piekalska z dziećmi

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu
naszej ukochanej mamy, babci i prababci

śp. Tekli Kuriaty

serdeczne podziękowania
składa Jan Kuriata z rodziną

Wszystkim biorącym udział
w pożegnaniu naszej ukochanej mamy i babci

Ireny Stempin
serdeczne podziękowania składają córka i syn z rodzinami

Księdzu prof. Waldemarowi Irkowi
oraz księdzu Mariuszowi Szypie
za nabożeństwo pogrzebowe i wzruszające pożegnanie

śp. Juliana Knary
serdeczne podziękowanie składają bracia z rodzinami

Śmierć jest dla mnie ciosem. Straciłam ukochanego męża,
a dzieci ojca, nie mam więc słów, by opisać mój smutek, jaki
odczuwam. Jednocześnie serdecznie dziękuję
koleżankom i kolegom z SM „Odra” w Oławie
za udział w uroczystości pogrzebowej

śp. Ryszarda Piekalskiego

i za wsparcie oraz pomoc w ciężkich chwilach
Anna Piekalska

Panu Stanisławowi Jaśnikowskiemu za organizację
uroczystości pogrzebowej oraz wszystkim, którzy uczestniczyli
w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Juliana Knary
serdeczne podziękowania składają bracia z rodzinami

ODESZLI

OŁAWA

† 8 I	- Franciszka Kniżatko	- ur. 1919
† 8 I	- Władysław Łomnicki	- ur. 1912
† 8 I	- Cecylia Tymburska	- ur. 1935
† 9 I	- Franciszka Zalewska	- ur. 1923
† 10 I	- Helena Kawalerek	- ur. 1925
† 10 I	- Julian Knara	- ur. 1948
† 10 I	- Franciszek Zarudzki	- ur. 1950
† 12 I	- Jerzy Dreła	- ur. 1941

Firmie „Archon”
za zorganizowanie uroczystości pogrzebowych

śp. Franciszka Zarudzkiego
serdeczne podziękowania składa siostra z rodziną

**ŁUDZIE, KTÓRYCH KOCHAMY, ZOSTAJĄ NA ZAWSZE,
BO ZOSTAWILI ŚLADY W NASZYCH SERCACH...**

Serdeczne podziękowania rodzinie, przyjaciółom,
kolegom z pracy, delegacjom, sąsiadom oraz wszystkim tym,
którzy łącząc się z nami w bólu i dzieląc nasz smutek po
odejściu ukochanego męża i ojca

śp. Ryszarda Piekalskiego

składają żona Anna Piekalska,
córki Izabela i Ola oraz syn Łukasz

Rodzinie, znajomym, sąsiadom,
którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

śp. Franciszka Zarudzkiego
serdeczne podziękowania składa siostra z rodziną

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE

HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 20-letnia na Ziemi Olawskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



ARCHON

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jelcz Laskowice, ul. Witosa 43

tel. 71 318 29 08

Międzynarodowe
Przewozy Zmarłych
tel. 506 026 377

www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

całodobowo

To nie dług, tylko ujemny wynik finansowy

POWIAT

O tomografie i nie tylko

- Szefowie olawskich samorządów są zaniepokojeni sytuacją olawskiego szpitala, co niedawno stwierdził na naszych łamach burmistrz Olawy Franciszek Październik. Ostro inwestujecie w remonty i modernizację, a jednocześnie placówka systematycznie się zadłuża.

- Nie tylko burmistrzowie i wójtowie olawskich gmin się niepokoją. My także. Ale od razu powiem, że nie chodzi tu o zadłużanie się, tylko o ujemny wynik finansowy, jaki odnotowaliśmy na koniec 2010 roku. Sytuacja powtórzyła się pod koniec ubiegłego roku. To przede wszystkim efekt niskiego kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia. Wartość tzw. punktu rozliczeniowego od trzech lat praktycznie stoi w miejscu, przy stałym i sporym wzroście kosztów działalności takich placówek ochrony zdrowia, jaką jest nasz olawski szpital powiatowy. Dla przykładu powiem, że w ubiegłym roku punkt rozliczeniowy z NFZ wynosił 51 zł, a w tym roku to 52 zł. Wzrost więc niespełna o 2 procent, a tymczasem sama inflacja oscyluje wokół 4-5 procent. Wzrost kosztów zakupu energii elektrycznej i ciepłej, leków oraz sprzętu jednorazowego użytku, był w ostatnich latach znacznie wyższy niż inflacja. Dla nas właśnie te ostatnie elementy są znaczące. Wszystko razem spowodowało powstanie ujemnego wyniku finansowego. To jest niepokojące, ale dopóki ten wynik nie przewyższa kosztów amortyzacji, a właśnie tak jest w naszym przypadku, nie możemy mówić o zadłużeniu. Na razie płacimy na bieżąco wszystkie swoje zobowiązania. Pracownicy otrzymują wynagrodzenie w terminie, pokrywamy wszystkie faktury, wystawiane przez dostawców towarów i usług. Terminowo odprowadzamy należności publiczno-prawne, a więc podatki i składki ZUS. Przyznam, że przychodzi to nam z coraz większym trudem i jeśli ta sytuacja będzie nadal trwała, to możemy mieć problem z utrzymaniem płynności finansowej.

- Jakie podjął pan działania, by temu zaradzić?

- Nie mamy już zbyt wielu możliwości redukcji

Z Andrzejem Dronsejką, dyrektorem SP ZOZ w Olawie, rozmawia Krzysztof Andrzej Trybulski



- Wszystkie nasze projekty, współfinansowane ze środków unijnych, są już prawie zakończone - mówi Andrzej Dronsejko, dyrektor olawskiego SP ZOZ, pokazując widoczne na drugim planie lądowisko dla śmigłowców ratunkowych

Krzysztof Trybulski

kosztów, bo to musiałoby oznaczać obniżenie poziomu naszych usług dla pacjentów. Zatrudnienie jest optymalne i tu nie przewidujemy zmian, chociaż około 65 procent naszych wydatków, to właśnie koszty osobowe. Oszczędności w zakresie zakupów sprzętu jednorazowego i leków nie przyniosą radykalnej poprawy, ale mimo wszystko ciągle dbamy o oszczędną gospodarkę materiałową. Pozostaje nam więc tylko walka o zwiększenie wartości kontraktu z NFZ. Jest to jednak bardzo trudne i znaczących efektów tych działań nie widać. W takiej samej sytuacji jest wiele innych placówek ochrony zdrowia na Dolnym Śląsku. Tu są potrzebne systemowe rozwiązania, a przede wszystkim więcej pieniędzy na ochronę zdrowia.

- Stara się pan je odnaleźć w kasie olawskich samorządów, ale jak widać po wypowiedzi burmistrza Października, kurek został zakręcony...

- Olawskie gminy oraz Starostwo Powiatowe bardzo pomogły nam w procesie restrukturyzacji szpitala. Bez tego wsparcia restrukturyzacja by się po prostu nie udała. Za to wszystkim władzom oraz mieszkańcom powiatu, bo przecież to ich pieniądze, jeszcze raz bardzo dziękujemy. Sposób finansowania służby zdrowia nadal jednak pozostawia wiele do życzenia. Bez tej oddolnej pomocy trudno nam będzie realizować oczekiwania pacjentów, a te są coraz większe.

- Zwrócił się pan niedawno do władz samorządowych o pomoc w zakupie tomografu i nie uzyskał pozytywnej odpowiedzi...

- Sprawa nie jest jeszcze zakończona. Koszt zakupu tomografu to około 1,5 mln zł. Starostwo chce nam pomóc przy realizacji tej inwestycji. My również staramy się wygospodarować jakieś środki, ale możliwości mamy ograniczone. Oprócz samorządów, każda pomoc jest dla nas cenna, mogą to być wpłaty od fundacji, firm, a nawet od osób fizycznych. Myślę, że wszystkim nam uda się znaleźć rozwiązanie tego problemu. Tomograf w takiej placówce jak nasza jest

- Zakupu tomografu nie da się wesprzeć środkami unijnymi?

- Niestety, nie mamy takiej możliwości. W ramach realizowanych u nas projektów unijnych zakupiliśmy bardzo dużo sprzętu dla naszego szpitala, ale tomografu wśród tego nie było. Na nowe środki unijne musimy trochę poczekać. Priorytety na lata 2014-2020 nie są jeszcze znane i myślę że pierwsze aplikacje do nowych projektów będzie można składać nie wcześniej niż za 2, 3 lata.



Tak wygląda projekt przebudowy terenu przyszpitalnego, który jest już prawie zrealizowany. W środku lądowisko dla helikopterów, a z lewej strony nowa droga, łącząca ulicę Kutrowskiego z Baczyńskiego

- Kiedy można się spodziewać uruchomienia Szpitalnego Oddziału Ratunkowego?

- Obecnie trwają tam prace wykończeniowe. Rozpoczęły się też odbiory techniczne przez inspektorów nadzoru. Teraz, gdy rozmawiamy, działają tam strażacy z olawskiej KP PSP, a wkrótce powinni pojawić się przedstawiciele sanepidu i powiatowego inspektora nadzoru budowlanego. Mam nadzieję, że najpóźniej do końca stycznia wykonawca

przedstawi nam pozwolenie na użytkowanie pomieszczeń. W lutym będziemy musieli wyposażyć SOR w sprzęt i meble. Jak wszystko pójdzie sprawnie, to w marcu powinien być gotowy. Szpitalny Oddział Ratunkowy zastąpi działające obecnie izby przyjęć. Będzie to bardzo dobrze wyposażony oddział łóżkowo-zabiegowy, udzielający pomocy w przypadkach nagłych, dysponujący zapleczem konsultacyjnym i diagnostycznym w szpitalu. Karetki dowożące chorych będą korzystały z nowo wybudowanego ciepłego podjazdu. Oddział będzie pracował całą dobę. Realizacja tego zadania jest współfinansowana przez Unię Europejską, w ramach programu „Infrastruktura i środowisko”. Dofinansowanie z UE wyniesie około 6,9 mln zł.

- Czy wraz z tym nowym oddziałem będzie funkcjonowało także lądowisko dla śmigłowców ratunkowych?

- Tak. Lądowisko jest już gotowe, ale oprócz tradycyjnych odbiorów technicznych, muszą to jeszcze sprawdzić fachowcy z Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Procedury są dość skomplikowane i trudno jest mi w tej chwili odpowiedzieć, kiedy uda się nam zarejestrować i uruchomić lądowisko dla śmigłowców sanitarnych.

- Z funduszy unijnych gruntownie zmodernizowano także przyszpitalną przychodnię przy ulicy Baczyńskiego. Z informacji, jakie w ubiegłym roku przekazywał pan na sesji Rady Powiatu, wynikało, że zabrakło pieniędzy na remont I piętra. Jak to obecnie wygląda?

- Projekt zatytułowany „Poprawa jakości świadczonych usług w Zespole Opieki Zdrowotnej w Olawie, poprzez modernizację i przebudowę budynku B oraz zakup sprzętu medycznego i niezbędnego wyposażenia”, został już zrealizowany. Wkład z funduszy UE wyniósł około 6,5 mln złotych. Projekt obejmował modernizację i wyposażenie przychodni specjalistycznej, rehabilitacji ambulatoryjnej, termomodernizację budynku, doposażenie przychodni oraz szpitala w sprzęt medyczny. Niestety, nie obejmował remontu I piętra przychodni. Dzięki pomocy Starostwa Powiatowego obecnie prowadzimy tam prace wykończeniowe. Planujemy uruchomienie w tych pomieszczeniach szpitalnego oddziału opieki długoterminowej dla osób przewlekle chorych oraz oddziału opieki paliatywnej. Mamy zamiar uruchomić te oddziały jeszcze w pierwszym półroczu 2012.

- Czy otwarcie nowych pracowni i oddziałów poprawi kondycję finansową szpitala?

- Trudno w tej chwili odpowiedzieć na to pytanie. Oczywiście takie są założenia, ale wiadomo, że każda działalność na początku może przynieść stratę. Wszystko będzie zależało od wysokości środków, jakie uzyskamy z NFZ. Władze jego dolnośląskiego oddziału wiedzą, że w tym roku w Olawie będą uruchamiane SOR i opieka długoterminowa. Zapewniono nas, że są na ten cel zarezerwowane odpowiednie środki, ale musimy przejść normalną procedurę konkursową. Będziemy jednak mogli wystartować do konkursu dopiero po uruchomieniu tych nowych oddziałów.

- Od początku roku w całym kraju trwał protest pielęgniarek. Czy odczuli go także pacjenci olawskiego szpitala?

- To pytanie należałoby skierować raczej do lekarzy pracujących w przychodniach podstawowej opieki zdrowotnej lub w poradniach specjalistycznych. Nie jestem jego dobrym adresatem, bo jako chirurg bardzo rzadko wypisuję recepty. W tym roku chyba jeszcze tego nie zrobiłem ani razu.

informacje

URZĄD
MIEJSKI
W

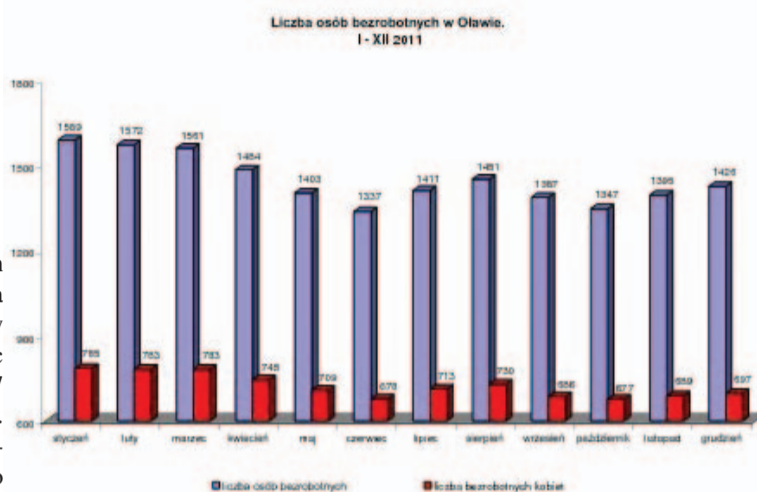
OŁAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej
www.bip.um.olawa.plstrona dofinansowana
z budżetu miasta OlawyW INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

W roku 2011 liczba bezrobotnych w mieście zmniejszała się systematycznie, nawet przy uwzględnieniu tradycyjnego wzrostu w sierpniu (rejestracja absolwentów) i pod koniec roku

Liczba bezrobotnych olawian na koniec stycznia 2011 wynosiła 1.589 (w tym 785 kobiet), a na koniec grudnia - 1.426 (w tym 697 kobiet), czyli spadek o 163. Najniższą liczbę osób bezrobotnych odnotowano w czerwcu - 1.337. W roku ubiegłym 993 mieszkańców Olawy podjęło pracę, w tym 544 kobiety - znacznie więcej niż w poprzednich latach. Do Powiatowego Urzędu Pracy z całego powiatu wpłynęły 1.373 oferty pracy, z czego

Rynek pracy



629 dotyczyło stażu - to znacznie mniej niż w poprzednich latach.

Dla porównania, dane z lat 2008 i 2009 przedstawiają się następująco:

* 2008 rok - 1.811 ofert,

pracę podjęło 713 osób,

* 2009 rok - 1.885 ofert, pracę podjęło 868 osób.

Z instrumentów rynku pracy skorzystało 160 mieszkańców Olawy, ponad 50% mniej niż w roku ubiegłym, a w tym:

* 97 skierowano na staż,
* 22 osoby wzięły udział w szkoleniach,

* 27 skierowano do prac interwencyjnych,

* 14 osób otrzymało dotację na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

Na początku 2011 roku stopa bezrobocia w powiecie wyniosła 12,1%, w województwie 13,7%, a w kraju 13%. Były to wyższe wartości, niż w analogicznym okresie roku 2010. Jednak warto zauważyć, że sytuacja w powiecie olawskim i województwie dolnośląskim jest dużo lepsza niż w kraju - stopa bezrobocia spadła w porównaniu z początkiem roku, natomiast w kraju wzrosła.

(LMW)

Od 1 stycznia wszystkie wpisy do ewidencji działalności gospodarczej, prowadzonej w Urzędzie Miejskim, przeniesiono do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG)

Obecnie organem ewidencyjnym przedsiębiorców, będących osobami fizycznymi, jest Minister Gospodarki. Każdy przedsiębiorca, osoba lub instytucja z nim współpracująca, może sprawdzić wpis, korzystając ze strony www.ceidg.gov.pl, zakładka „Baza Przedsiębiorców” (trzeba podać NIP lub Regon). Nie wydaje się już zaświadczeń, potwierdzających wpis do ewidencji, ponieważ można je wydrukować ze strony

Ewidencja działalności gospodarczej

internetowej. Wydaje się jedynie zaświadczenia, potwierdzające okres prowadzenia działalności gospodarczej. Przedsiębiorcy, którzy nie znajdują swoich wpisów w CEIDG, powinni zaktualizować dane, składając wniosek CEIDG-1 w Urzędzie Miejskim w Olawie. Wniosek można pobrać w Gminnym Centrum Informacji lub wydrukować z wyżej podanej strony.

W Gminnym Centrum Informacji jest tzw. Pojedynczy Punkt Kontaktowy (PPK) - przedsiębiorca zamierzający zarejestrować, zawiesić, wznowić, zmienić lub zlikwidować działalność gospodarczą, składa odpowiednio wypełniony wniosek CEIDG-1 i otrzymuje potwierdzenie złożenia. Uprawniony przez

burmistrza i ministerstwo urzędnik potwierdza tożsamość przedsiębiorcy lub jego pełnomocnika (od 1 stycznia 2012 również pełnomocnicy mogą być podawani we wpisie) i wprowadza dane do CEIDG. Przedsiębiorca, który podał swój adres e-mail, otrzymuje informacje o działaniach, związanych z wpisem do CEIDG. Takie informacje otrzymują również właściwy Urząd Skarbowy i ZUS. Dane przedsiębiorcy są weryfikowane za pomocą NIP, Regon, Pesel i Krajowego Rejestru Karnego.

Również działalność regulowana będzie wpisywana do danych przedsiębiorcy, przez urzędy wydające zezwolenia, certyfikaty, licencje lub koncesje.

(LMW)

Aktualizacja wykazu organizacji pozarządowych

W pierwszym kwartale każdego roku aktualizowany jest wykaz organizacji pozarządowych, działających w naszym mieście

Wszystkie organizacje, które dokonywały w roku 2011 zmian w swoich strukturach, siedzibach itp., prosimy o wypełnienie formularza

aktualizacyjnego i dostarczenie go do 15 lutego do GCI lub przesłanie mailem na adres: gci@um.olawa.pl. Formularz aktualizacyjny dostępny jest na naszej stronie internetowej www.um.olawa.pl w zakładce Gminne Centrum Informacji/Organizacje pozarządowe/Wykaz lub w wersji drukowanej w GCI.

(LMW)

Interwencje, zagrożenia

Straż Miejska w Olawie przyjmuje telefoniczne zgłoszenia w sprawach interwencji - od poniedziałku do piątku od godz. 7.00 do 23.00, a w sobotę od 7.00 do 15.00.

Numery alarmowe: 71-313-24-99 i telefon komórkowy - 601-146-905 bezpośrednio do patrolu zmotoryzowanego. W przypadku zgłoszenia w godzinach popołudniowych, czas oczekiwania

na połączenie może być nieco dłuższy.

*

Miejski Zespół Zarządzania Kryzysowego w Olawie mieści się przy ul. Młyńskiej 12 a. Udzielanie informacji i przyjmowanie zgłoszeń - od poniedziałku do piątku od godz. 7.30 do 15.30, telefon/fax 71-313-41-48.

W pozostałych godzinach oraz w dni wolne od pracy zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela dyżurny pod numerem telefonu komórkowego 510-292-503.

DYŻURY RADNYCH

Przewodniczący Rady Miejskiej **Piotr Regiec** pełni dyżur w każdą środę od godz. 17.00 do 18.00. Zainteresowani mieszkańcy mogą się z nim spotkać w Biurze RM, pl. Zamkowy 15, w pokoju nr 20, lub skontaktować się telefonicznie - nr 71-303-55-09.
Radni Rady Miejskiej pełnią dyżury w Biurze Rady, pokój nr 21, tel. 71-303-55-09.

Klub radnych PO - dyżur od godz. 17.00 do 18.00

* 23 stycznia - **Anna Leszczyńska**

* 30 stycznia - **Mieczysław Koprowski**

Klub radnych BBS - dyżur od godz. 17.00 do 18.00

* 21 stycznia - **Czesław Miłosz**

* 24 stycznia - **Jan Tkaczyk**

Klub radnych PiS - dyżur od godz. 17.30 do 18.30

* 18 stycznia - **Piotr Regiec**

* 25 stycznia - **Andrzej Grzeszczak**

Radna SLD Lidia Markowska dyżuruje w ostatni wtorek miesiąca, od godz. 16.00 do 17.00 - najbliższy dyżur 31 stycznia.

DYŻURY BURMISTRZA I URZĘDNIKÓW

Burmistrz Olawy **Franciszek Październik** przyjmuje interesantów w sprawach skarg i wniosków w czwartki od godz. 10.00 do 12.00, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Olawie, pl. Zamkowy 15, tel. 71-303-55-01.

Zastępcy burmistrza, też po wcześniejszym umówieniu w sekretariacie urzędu, przyjmują interesantów w sprawach skarg i wniosków:

* **Witold Niemirowski** - w środy od godz. 10.30 do 17.00,

* **Jerzy Hadrys** - w czwartki od godz. 12.00 do 14.00,

Naczelnicy wydziałów przyjmują interesantów w godzinach pracy.

Dyżury MKRPA

Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Olawie przyjmuje interesantów podczas dyżurów w każdą środę od godz. 17.00 do 18.00, w Urzędzie Miejskim, pokój nr 10, tel. 71-303-55-18.

(CM)

Kasa czynna

Kasa Urzędu Miejskiego jest czynna w następujących godzinach:

- * w poniedziałek, wtorek i czwartek - od 9.00 do 14.00,
- * w środę - od 9 do 15.30,
- * w piątek - od 9 do 13.00.

Bez ponoszenia dodatkowych kosztów można również dokonywać wpłat w Banku Spółdzielczym, nr konta Urzędu Miejskiego: 49 9585 0007 0010 0016 7716 0028.

(DR)

Dyskotekom „TAK” - narkotekom „NIE”!

Podczas ferii zimowych dzieci i młodzież mogą się bawić na bezpłatnych dyskotekach w Klubie Muzycznym przy ul. Chopina 19 a (nad sklepem „Zabka” i apteką osiedlową), we wtorki i czwartki (17, 19, 24 i 26 stycznia) od godz. 16.00 do 20.00

Podczas dyskoteki w lokalu nie będą sprzedawane napoje alkoholowe. Przewiduje się wiele atrakcji dla dzieci i młodzieży, szczególnie na pierwszej dyskotek-

ce dla młodszych dzieci (od godz. 16.00 do 17.00). Mile widziane będą stroje karnawałowe. Patronat nad dyskotekami przyjęli: burmistrz Franciszek Październik, komendant KPP Jacek Gałuszka oraz komendant Straży Miejskiej Jerzy Narolski.

Nad bezpieczeństwem czuwać będą organizatorzy, funkcjonariusze policji, straży miejskiej, pracownicy MOPS, a także pielęgniarka z SP ZOZ Olawa. Zapraszamy chętnych do pracy społecznej. Więcej informacji można uzyskać telefonicznie - 607-699-877.

CZESŁAW MIŁOŻ
przewodniczący MKRPA

Komputer w pigułce

OŁAWA

Dominik Wieczorek wygrał powiatowy konkurs informatyczny, odbywający się 11 stycznia, w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. Zjednoczonej Europy

Konkurs „Komputer w pigułce” przebiegał w dwóch etapach. W pierwszym uczniowie rozwiązywali zadania w swoich szkołach, poprzez stronę www. W finale spotkało się trzech najlepszych. Musieli złożyć zestaw komputerowy. Rywalizację



Jadwiga Braniewska, dyrektor ZSP nr 2, gratuluje zwycięzcy

wygrał Dominik Wieczorek z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2, pod opieką

Piotra Grabowskiego. Wyprzedził Jacka Pielezeka i Marcina Słowińskiego (obaj z Liceum Ogólnokształcącego nr 1), podopiecznych Zbigniewa Bachula.

Konkurs odbywał się pod patronatem Starostwa Powiatowego w Oławie. Zorganizowali go nauczyciele - Sylwia Ptak, Robert Piotrowski i Krzysztof Kurylak oraz uczniowie Piotr Kądziołka i Bartłomiej Sokołowski.

MALWINA GADAWA
mgadawa@gazeta.olawa.pl

FOT.:
archiwum ZSP nr 2 w Oławie



Finaliści musieli złożyć zestaw komputerowy



Dzieci z przedszkola w Polwicy dobrze się bawiły

Bal przedszkolaków

tem nalożoną maskę z piórek, z gumki i z plastiku - opisuje Wojtek Marchewski. - Data mi ją kuzynka Julia.

- A moja maska była kupiona i przedstawiała Zorro - chwali się Mikołaj. - Oprócz maski podobały mi się miecz, pistolet i kapelusz. Zorro to moja ulubiona postać.

- A mnie babcia Ela dała maskę motylka. Sama sobie wymyśliłam motylka, bo bardzo je lubię - wtóruje Wiktoria Korcuś.

Rodzice z radością patrzyli na swoje pociechy. Dzieci tańczyły, a zabawiał ich wesoły klaun. - To był klaun Miko

- mówi Wiktora. - I jeszcze pokazywał nam sztuczki, jak żongluje piłkami i jak kręci na patyku talerzem! - z przejęciem opisuje Wojtek. - Bawiliśmy się w niedźwiedzia i kacuszki - opowiadają dzieci.

Zabawa karnawałowa sprawiła przedszkolakom niezwykle frajdę i bardzo im się podobała. - Proszę pani, a 2 lutego będzie bal przebierańców w przedszkolu! - informuje Mikołaj. Dzieci z niecierpliwością czekają na następną imprezę.

NATALIA JAKUBOWSKA
redakcja@gazeta.olawa.pl

Małe Ranczo "Kaprysek"

Organizowanie imprez plenerowych oraz jazda konna dla dzieci

Nie masz pomysłu na urozmaicenie urodzin Twojego dziecka? Martwisz się, że będą monotonne i nudne?

ZMIENŃ TO Z NASZĄ POMOCĄ! JEDYNE TAKIE RANCZO W MIEŚCIE!

To my zorganizujemy niezwykle i wyjątkowe urodziny Twojego dziecka, o których marzy każde dziecko, a rodzic żałuje, że dorósł.

Atrakcje jakie szykuje dla Waszych pociec Małe Ranczo "Kaprysek" sprawi, że urodzinki Twojego dziecka będą nie lada przeżyciem, a zdjęcia sprawią, że zapamięta je do końca życia.

Jazda konna, kontakt ze zwierzętami (kotkami, psami, konikami) wszystko w pięknych okolicznościach przyrody urozmaicone zabawami, malowaniem twarzy, wspólnymi zdjęciami, a także niezwykle książką pamiątkową, a to wszystko w jednym miejscu.

Zabawy tematyczne (western, piraci, księżniczki, hawaje itp) przeniosą dzieci w niezwykły świat wyobraźni. Dodatkowo plac zabaw, basen z piłkami, piłkarzyki, bilard, cymbergaj oraz olbrzymie klocki, quady, dyskoteka, wszystko na powietrzu lub w altanie.

Całą zabawę przypieczetuje wybrany TORCIK ze świeczkami GRATIS!

PRZY ZAPISIE DO 31 MARCA 2012 ROKU DLA KAŻDEGO UCZESTNIKA ZABAWY - PREZENCIK!

tel. 512-287-799
www.donlaryks-imprezy.pl

Aleuro Converting Sp. z o.o.
- PRODUCENT OPAKOWAŃ
Stanowice, ul. Lotnicza 8, 55-200 Oława

w związku z poszerzeniem działalności firma zatrudni w dziale produkcji na stanowisku:

KONFEKCYJONERA OPAKOWAŃ
mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku

Wymagania:

- wykształcenie min. zawodowe
- dyspozycyjność
- umiejętność pracy w zespole
- dobra sprawność manualna
- gotowość do pracy w systemie 3 zmianowym

Podania wraz z cv prosimy przesyłać pocztą elektroniczną na adres: **ap@aleuro.nazwa.pl**

w tytule maila należy podać: imię i nazwisko

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej-Oława Sp. z o.o. z siedzibą w Oławie przy ul. Nowy Otok 1

w związku z planowanymi w okresie od maja do września 2012 r. na terenie miasta Oława robotami budowlanymi (budowa pięciu odcinków sieci i przyłączy ciepłych) poszukuje do obsługi inwestycji:

KIEROWNIKA BUDOWY WRAZ Z OBSŁUGĄ GEODEZYJNĄ.

Termin składania pisemnych ofert: **1 lutego 2012 r.**

W sprawie złożenia ofert proszę kontaktować się z Robertem Ładkowskim w siedzibie spółki lub pod nr telefonu: 71-303-61-01.

PRACOWNIA PROTETYCZNA

UL. SZYMANOWSKIEGO 26
55-200 OŁAWA
TEL. 665-85-23-08

EKSPRESOWE NAPRAWY I WYKONYWANIE PROTEZ WYKONUJEMY:

- * PROTEZY SZKIELETOWE
- * KORONY I MOSTY PORCELANOWE
- * PROTEZY AKRYLOWE
- * PROTEZY NYLONOWE

PROMOCJA!!!
NAPRAWA PROTEZY TYLKO 39zł

PROMADENT

NIE BÓJMY SIĘ ZMIAN!

Wychodząc naprzeciw nowym oczekiwaniom właścicieli nieruchomości chcemy zaoferować Państwu nasze usługi w zakresie zarządzania nieruchomościami. Nasza wiedza, umiejętności i doświadczenie oraz Państwa chęć do współpracy pozwolą nam wspólnie na stworzenie przyjaznego Państwu najbliższego otoczenia - domu.

To my zajmiemy się tymi mało przyjemnymi, często kłopotliwymi dla Państwa sprawami, a jednak jakże ważnymi - rozliczeniami, naprawami, konserwacjami, nadzorem nad sprzątnięciem, windyacją.

Pomożemy w rozwiązaniu problemów związanych z nieruchomością w zakresie prawnym i księgowym. Wskażemy najlepsze wyjście z problemowej sytuacji. Zawsze jesteśmy otwarci na Państwa pomysły odnośnie poprawnego funkcjonowania wspólnoty mieszkaniowej i pomożemy je zrealizować. Dla nas podstawą jest dialog, to pierwszy krok do osiągnięcia sukcesu, a co za tym idzie do spokojnej i miłej współpracy.

Centrum Obsługi Nieruchomości „BLD”
Sp. z o.o.
Oława, ul. Pałacowa 7/1
tel./fax 71 303 35 36
www.centrumblb.pl

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

W czwartek 26 oraz w piątek 27 stycznia w mammobusie, który stanie przy Zespole Opieki Zdrowotnej (ul. Bożka 13) można będzie wykonać bezpłatne badanie mammo-
graficzne. Badanie, w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi, finansowane jest przez NFZ

Program skierowany jest do kobiet w wieku od 50. do 69. roku życia, gdyż w tej grupie wiekowej obserwowany jest wzrost zachorowań na nowotwór złośliwy, jakim jest rak piersi. Panie w wieku do 50 lat lub powyżej 69. roku życia, nie młodsze niż 35, mogą również wykonać badanie w mammobusie, za uiszczeniem opłaty w wysokości 80 zł oraz okazaniem zaświadczenia od lekarza dowolnej specjalizacji o braku przeciwwskazań do wykonania badania.

Mammografia, czyli rentgenowskie badanie piersi, to najbardziej skuteczna metoda w diagnostyce wczesnych objawów raka piersi. Wczesne wykrycie tego nowotworu gwarantuje niemal 100% pewności na wyleczenie choroby, dlatego warto się badać. Co więcej, mammografia jest badaniem bezpiecznym i wykonywanym przy użyciu minimalnej dawki promieniowania rentgenowskiego.

Bezpłatna mammografia w gminie Jelcz-Laskowice



W tym mammobusie panie z gminy Jelcz-Laskowice będą mogły wykonać bezpłatne badanie mammo-
graficzne

Badania wykonuje firma FADO Centrum Usług Medycznych z Gdyni. Jest to największy w Polsce świadczeniodawca, który do wykonywania badań wykorzystuje mammo-
busy. Każdego dnia aż 13 mobilnych pracowni mammo-
graficznych FADO bada kobiety niemal w całej Polsce.

Podczas badania panie będą miały możliwość wzięcia

udziału w konkursie „Zyskaj spokój z FADO”. Wśród wszystkich uczestniczek konkursu rozlosowane zostaną nagrody główne, w postaci 3 karnetów na tygodniowy wyjazd do sanatorium w Nałęczowie, a także zestawy kosmetyków Ziaja, kosze słodczy firmy „Bałtyk” oraz kupony na bezpłatne badania mammo-
graficzne dla pań, których nie obejmuje Pro-

gram Wczesnego Wykrywania Raka Piersi.

Panie, które planują wykonać badanie w mammobusie firmy FADO, prosimy o wcześniejsze zarejestrowanie się pod nr tel: 801-080-007 lub 586-662-444, bądź poprzez stronę internetową www.fado.pl, a także o przyniesienie ze sobą dowodu osobistego.

(JK)

0 zasadach neutralizacji azbestu

Informacja burmistrza miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Na podstawie rozporządzenia Ministra Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej z 22 października 2003, w sprawie wymagań w zakresie wykorzystywania i przemieszczania azbestu oraz wykorzystywania i oczyszczania instalacji lub urządzeń, w których był lub jest wykorzystywany azbest (DzU z 2003, nr 192 poz.1876, wraz ze zmianami) oraz art. 183 ust.1 ustawy z 27 kwietnia 2001 „Prawo ochrony środowiska” (DzU z 2008, nr 25 poz. 150 ze zmianami) Burmistrz Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice przypomina właścicielom, zarządcom lub użytkownikom miejsc, w których był lub jest wykorzystywany azbest lub wyroby zawierające azbest,

o konieczności dokonania inwentaryzacji zastosowanych wyrobów zawierających azbest, poprzez sporządzenie spisu z natury. Osoby fizyczne niebędące przedsiębiorcami przedkładają informacje burmistrzowi do 31 stycznia każdego roku.

Informacje właściciel, zarządca lub użytkownik sporządza w dwóch egzemplarzach:

* jeden przedkłada w formie pisemnej na druku w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice (sekretariat),

* drugi przechowuje przez okres jednego roku do czasu sporządzenia następnej informacji.

Przedsiębiorstwa przedkładają stosowną informację do Urzędu Marszałkowskiego do 31 stycznia każdego roku. Informację należy załączyć na druku, ogłoszonym w załączniku nr1 do rozporządzenia.

Wzór druku dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach: www.um.jelcz-laskowice.finn.pl oraz w pok. nr 14 lub sekretariacie urzędu.

Jeżeli właściciel, zarządca lub użytkownik nie spełnia obowiązku złożenia aktualizacji „Informacji” każdego roku, skutkuje to brakiem możliwości uzyskania jakiegokolwiek formy dofinansowania lub uzyskania kredytu na preferencyjnych warunkach na wykonanie zadania, związanego z usuwaniem azbestu.

Powyższy warunek dotyczy także organizowanych przez gminę bezpłatnych zbiórek materiałów, zawierających azbest!

PIOTR STAJSZCZYK
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Autobusy na feriach inaczej

Burmistrz Jelcza-Laskowice informuje, że w związku z trwającymi feriami zimowymi w szkołach, w rozkładach jazdy autobusów komunikacji miejskiej zostały wprowadzone zmiany

Do 27 stycznia nie będą realizowane kursy autobusów, dowożących uczniów do Publicznej Szkoły Podstawowej w Wójcicach oraz do Zespołu Szkół w Minkowicach Oławskich. Zawieszono zostaną również niektóre kursy autobusów pozostałych linii.

Zmiany uwzględniono w rozkładach jazdy, zamieszczonych na przystankach komunikacji miejskiej.

(AM)

DYŻURY BURMISTRZA

Burmistrz **Kazimierz Putyra** lub jego zastępcy **Aleksander Mitek i Piotr Stajszczyk** przyjmują interesantów z gminy Jelcz-Laskowice w ramach skarg i wniosków, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w sekretariacie UMiG J-L, ul. Witosa 24, tel. 71-381-71-00:

- we wtorki: od godz. 15.30 do 16.30

- w piątki: od godz. 8.00 do 9.00

DYŻURY RADNYCH

Przewodniczący Rady Miejskiej **Henryk Koch** lub wiceprzewodniczący **Stanisław Łukasik** i **Tadeusz Babski**, przyjmują interesantów w sprawie skarg i wniosków - w każdy czwartek od godz. 16.30 do 17.30, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, przy ul. W. Witosa 24, pok. 22.

Zaproszenie na bal sportowca

Miejsko-Gminne Zrzeszenie LZS w Jelczu-Laskowicach zaprasza...

...na XVI Wielki Bal Sportowca, który odbędzie się 18 lutego (ostatnia sobota karnawału) w hotelu „Antonio” w Jelczu-Laskowicach (ul. Wrocławska 10), w godz. 20.00 - 4.00. W czasie balu wiele niezapomnianych atrakcji i niespodzianek. Jak zwykle fantastyczne menu: obiad, kolacja i wiele przystawek. Zagra zespół „Zgrana para”.

Koszt balu to 200 zł od pary.

Zapisy przyjmowane są do 10 lutego, pod numerami telefonów: 606-968-326, 663-734-498 i 603-912-436.

ZAPRASZAMY!!!



Burmistrz Miasta i Gminy
JELCZ-LASKOWICE
INFORMUJE:

JEŚLI CHCESZ BEZPŁATNIE OTRZYMYWAĆ
SMS-y Z INFORMACJAMI O:

- zagrożeniach takich jak: wichury, gwałtowne burze, powódzie, katastrofy
- awariach: prądu, gazu, wody
- imprezach kulturalnych i sportowych
- bezpłatnych badaniach lekarskich i programach zdrowotnych
- edukacji szkolnej i przedszkolnej

ZAREJESTRUJ SIĘ!!!
WYŚLIJ SMS* O TREŚCI

Tak.doa03

NA NUMER **661 000 112**

www.SISMS.pl

Burmistrz Miasta i Gminy
Jelcz-Laskowice
Kazimierz Putyra

INFORMACJA I BEZPIECZEŃSTWO



JELCZ-LASKOWICE

Skończyła 100 lat

Ten niecodzienny jubileusz pani Anastazja Chmurzyńska obchodziła 14 stycznia. Z tej okazji życzenia i kwiaty złożyli jej przedstawiciele gminy i KRUS-u

- Mam dwie wspaniałe córki, które o mnie dbają, na zdrowie nie narzekam, więc czego więcej mi potrzeba? Jestem zadowolona - mówi jubilatka z uśmiechem. Wznosząc toast, dziękuje gościom za przybycie: - Niech Wam Bóg błogosławi!

Anastazja urodziła się w roku 1912, na Kresach Wschodnich - w Darachowie, powiat Trembowla. Wyszła za mąż w niedalekim Tiutkowie, gdzie wspólnie z mężem prowadzili gospodarstwo rolne. Tam urodziła dwoje dzieci - córkę Annę i syna. Ale los nie był dla niej łaskawy. Gdy Anna miała 9 lat, na wioskę napadli banderowcy i zabili męża pani Anastazji. Jej i dzieciom udało się uciec. Do Polski przyjechała w roku 1945 i osiadła w Nowym Dworze, gdzie powtórnie wyszła za mąż i urodziła

Praprababcia Anastazja



Anastazja Chmurzyńska 14 stycznia skończyła 100 lat

córkę Stanisławę. Doczekała się 6 wnuków, 11 prawnuków i jednego praprawnuka.

Zdrowie jej dopisuje. Kłopot sprawia jedynie słaby słuch, ale i z tym sobie radzi. Gdy w telewizji i radiu leca jej ulubione programy - polityczne albo religijne - siada w fotelu i zakłada słuchawki, by nic nie uszło jej uwadze. - A później komentuje i dys-

kutuje z nami na usłyszane tematy - mówi z uśmiechem córka Anna. - Ma bardzo dobrą pamięć, własne zdanie i żelazne zasady. Jest bardzo poukładana i rygorystycznie dba o swój wygląd oraz porządek.

- Gdy podczas ostatnich wyborów parlamentarnych zasugerowaliśmy, żeby już nie szła głoso-



Z okazji niecodziennego jubileuszu życzenia jubilatce złożyli burmistrz Kazimierz Putyra (z lewej) i przedstawiciele KRUS-u (na drugim planie) oraz córki Stanisława i Anna (z prawej)

wać, popatrzyła ze zdziwieniem i powiedziała: - Jakby to wyglądało?! - Potem retorycznie zapytała, czy już nie jest obywatelem? Ubrała się i kazała zawieźć do lokalu wyborczego - opowiada druga córka pani Anastazji.

Latem chętnie prześiaduje na tarasie i czyta ulubione pisma oraz książki. Czasem, gdy uda jej się prze-

konać córkę, idzie do ogrodu plewić chwasty.

Jest pierwszą i jak na razie jedyną 100-latką w rodzinie. Nie ma recepty na długowieczność. Jak większość mieszkańców naszego powiatu, pochodzących z Kresów, w młodości jadła dużo produktów zbożowych i różnego rodzaju kasz. - Mama zawsze była i jest bardzo życzliwą osobą - stwierdza Stanisława.

- Do wszystkich jest pozytywnie nastawiona. Bardzo lubi dzieci i młodych ludzi, a za przykład stawia sobie papieża Jana Pawła II. Może właśnie to ta postawa i takie podejście do ludzi daje jej tę radość życia?!

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

Za szczególne zasługi

JELCZ-LASKOWICE

Honorowy strażak

Prezydium Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych odznaczyło medalem honorowym Mariana Żyłkę

Jak mówi odznaczony, zamiłowanie do działalności strażackiej miał zawsze. W 1990 wstąpił w szeregi OSP w Jelczu-Laskowicach, gdzie pełnił funkcje kierowcy samochodu bojowego, a następnie naczelnika jednostki. Dziś nadal z dumą nosi strażacki mundur i pełni role honorowe.

11 grudnia 2011, na spotkaniu Zarządu Miejsko-Gmin-

nego OSP w J-L, odznaczono Mariana Żyłkę „Medalem Honorowym im. Bolesława Chomicza” - za szczególne zasługi dla rozwoju i umacniania związku OSP. W imieniu kolegów - strażaków oraz Prezydium Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, odznaczenie wręczył Andrzej Łabentowicz, członek ZG ZOSP. (WK)



Wieloletni strażak Marian Żyłka (z prawej) otrzymał „Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza”. Wręczył go przedstawiciel Zarządu Głównego ZOSP Andrzej Łabentowicz

MINKOWICE OL.
WOŚP

Uczniowie Zespołu Szkół przyłączyli się do akcji Jurka Owsiaaka. Przeprowadzili zbiórkę wśród mieszkańców miejscowości i zorganizowali licytację

- Gra cała Polska, to my nie możemy być gorsi - uznali wolontariusze z Minkowic. W niedzielę 8 stycznia zebrali datki wśród lokalnej społeczności. Mieszkańcy

Uczniowie też kwestowali

nie szczędzili grosza. Wielu chwaliło akcję, mówiąc, że mieli okazję korzystać ze sprzętu medycznego, zakupionego przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy.

W poniedziałek 9 stycznia WOŚP zagrała w minkowickiej szkole. Uczniowie zorganizowali kiermasz słodkości i przeprowadzili licytację wcześniej zebranych przedmiotów. Na aukcji wystawiono między innymi koszulki, plakaty, kalendarze, karnety

na jelczański basen oraz akcesoria komputerowe.

- Nasz sztab zebrał w sumie 2.253,32 zł - mówi Marzena Stecka. - Wśród kwestujących wolontariuszy najwięcej pieniędzy pozyskały uczennice gimnazjum - Adrianna Szwedzka i Ilona Barczuk, każda po około 300 zł.

Inicjatorzy akcji dziękują za pomoc rodzicom, sponsorom oraz ofiarodawcom i zapowiadają, że za rok zagrają znowu. (WK)



Uczniowie Zespołu Szkół w Minkowicach Olawskich też zorganizowali zbiórkę dla WOŚP

JELCZ-LASKOWICE
Porozumienie

**OSP będzie funkcyjno-
nowała w budynku
Jednostki Ratowniczo-
-Gaśniczej PSP. To tylko
czasowe rozwiązanie
i dotyczy wyłącznie
Jednostki Operacyjno-
-Technicznej**

O potrzebie budowy nowej remizy zrobiło się głośno około pół roku temu. Dotychczasowy, przedwojenny budynek był w katastrofalnym stanie. Zdaniem Leszka Srokowskiego, prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Jelczu-Laskowicach, nie można było dłużej bezpiecznie z niego korzystać. O stanie remizy i akcji zbierania podpisów pod wnioskiem o budowę nowego obiektu pisaliśmy w artykule „Strażacki alarm” („GP-WO”, nr 38/2011). Na wniosek prezesa OSP remizę skontrolował powiatowy inspektor nadzoru budowlanego i nakazał zamknięcie budynku, gdyż grozi zawaleniem. Strażacy mieli opuścić obiekt do 10 stycznia.

Czasowe lokum dla OSP

Jednostka OSP w Jelczu-Laskowicach należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Brak lokalu mógłby spowodować jej wyłączenie z tego systemu i tego najbardziej obawiali się strażacy. 4 stycznia spotkali się z wiceburmistrzem Piotrem Stajszczykiem. Oczekiwali, że wskaże im lokal zastępczy i podejmie decyzję w sprawie budowy nowej remizy. Wiceburmistrz nie podjął wiążącej decyzji. Poinformował tylko, że burmistrz zwrócił się do komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Oławie z zapytaniem, czy możliwe jest umieszczenie OSP w budynku Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Jelczu-Laskowicach. To była jedyna propozycja rozwiązania problemu ze strony władz gminy. O przebiegu spotkania pisaliśmy w artykule „Co dalej z OSP?” („GP-WO”, nr 2/2012). Komendant powiatowy PSP Jan Ciętał powiedział wówczas, że w tej sprawie musi się skonsultować z władzami wojewódzkimi PSP.

Strażacy nie czekali na urzędowe decyzje i postanowili działać. Zbliżał się termin opuszczenia budynku, a wciąż nie wiedzieli, czy będą mogli funkcjonować na dotychczasowych zasadach i gdzie ewentualnie mają złożyć sprzęt. Spotkali się z komendantem wojewódzkim PSP, prosząc o pomoc. Zwrócili się także do komendanta Ciętała o umożliwienie czasowego przechowania sprzętu oraz funkcjonowania Jednostki Operacyjno-Technicznej OSP w budynku JRG. Jednocześnie o takie samo rozwiązanie sprawy zabiegał burmistrz Kazimierz Putyra.

10 stycznia komendant powiatowy PSP przychylił się do prośby strażaków i władz gminy. Dwa dni później spotkał się z Kazimierzem Putyrą, aby omówić szczegóły porozumienia.

Koszty funkcjonowania Jednostki Operacyjno-Technicznej OSP w budynku JRG pokryje gmina, tak jak to było dotychczas.

*

O sprawie dyskutował także Zarząd Miejsko-Gminny OSP. Członkowie zarządu obwiniali Leszka Srokowskiego za zaistniałą sytuację, sugerując, że pochoinnie podjął pewne decyzje i doprowadził do zamknięcia budynku, nie zastanawiając się, co dalej będzie z jednostką. Prezes się bronił i tłumaczył, że nie chciał brać odpowiedzialności za ewentualną tragedię.

Obecne rozwiązanie tylko częściowo go zadowala. - *Znalazło się miejsce dla JOT, która nadal może działać w krajowym systemie, ale to tylko przejściowe rozwiązanie - do czasu, gdy znajdzie się dla nas nowe lokum - mówi Srokowski. - Pozostaje jeszcze stowarzyszenie OSP, które także potrzebuje miejsca do spotkań. Dlatego nie zamierzamy się poddawać i będziemy prowadzić wszelkie działania, zmierzające do budowy nowej remizy, ze świetlicą. Mam nadzieję, że gmina będzie nas wspierała.*

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

Sesja budżetowa

POWIAT
Sesja RP

Radni oławskiej Rady Powiatu będą obradowali w starostwie, w środę 25 stycznia. Początek sesji o godz. 13.00. Głównym tematem będzie przyjęcie budżetu powiatu na rok 2012

Na wstępie porządku dziennego przewidziano dwa sprawozdania starosty. Pierwsze dotyczy działalności powiatowej Komisji Bezpieczeństwa i Porządku w roku 2011 a drugie - działań Zarządu Powiatu w okresie między sesjami.

Rada rozpatrzy także projekty kilku uchwał, w tym najważniejszy, dotyczący budżetu powiatu na rok 2012. Przy analizie projektu tej uchwały radni poznają m.in. stanowisko Zarządu Powiatu oraz opinie Komisji Finansów oraz Regionalnej Izby Obrachunkowej.

W dalszej części obrad radni podejmą uchwałę o zamiarze likwidacji Szkoły Policealnej, wchodzącej w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Kasprówicza w Jelczu-Laskowicach oraz zatwierdzą tegoroczny plan pracy Rady Powiatu.

Pod koniec obrad jak zwykle będą mogli zgłosić zapytania oraz złożyć oświadczenia i interpelacje.

(KAT)

Biblioteka inaczej

OŁAWA

Przeprowadzka

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna przenosi się do ratusza, w związku z tym funkcjonuje inaczej

Czytelnia dla dorosłych oraz Filia nr 1 (z tymczasową siedzibą w dawnym kinie „Odra”, przy ulicy Młyńskiej) od 2 stycznia są nieczynne do odwołania. Pozostałe placówki: wypożyczalnia przy ul. 1 Maja 24 („na schodkach”), filia nr 2 na osiedlu Sobieskiego (w budynku SP nr 8) i dział dziecięcy przy ul. Żołnierzy AK - pracują normalnie.

(MAG)

Echa naszych publikacji

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGŁĄDAMI REDAKCJI

Ocalić wspomnienia cd.

Opublikowany w pierwszym tegorocznym wydaniu „GP-WO” artykuł, dotyczący wspomnień o dawnych oławianach, spotkał się z dość żywą reakcją Czytelników

Ciepłe, życzliwe słowa - za które bardzo dziękuję - na temat przedstawionej w nim idei utworzenia „Katalogu ważnych i nieprzeciętnych oławian”, docierają do mnie bezpośrednio, pośrednio, a także listownie - jeden z listów gazeta opublikowała w zeszłym tygodniu.

Otrzymałam list od Barbary Burkiewicz, z domu Gelles. Jej ojciec, Jan Gelles, był pierwszym kierownikiem szkoły powszechnej: - *Zde-wastowany budynek doprowadził do stanu używalności, aby możliwe było rozpoczęcie nauki we wrześniu 1945r. Włożył także niemały wkład w odbudowę szkolnictwa*

w latach powojennych, i z całą pewnością, jako pierwszy kierownik Szkoły nr 1 w Oławie oraz jako pierwszy repatriant, z wielką odpowiedzialnością niósł kaganek oświaty wśród młodzieży.

Dalej pani Barbara pisze: - *Myszę, że należałoby o tym wspomnieć poprzez jedno małe zdjęcie i chociażby jedno krótkie zdanie. Ponadto przy okazji sprostowała moją pomyłkę (za którą przepraszam) - w szkole nr 1 pracowała również, jako nauczycielka, matka pani Barbary, która nazywała się Helena Gelles, a nie Janina - jak napisałam we wspomnianym artykule. Poprosiłam panią Barbarę o spisanie wspomnienia o rodzicach, a także o zdjęcia - czekamy cierpliwie.*

Jeżeli ktoś z Czytelników chciałby dołączyć do tej naszej „akcji społecznej” i przysłać swoje wspomnienia - zapraszamy serdecznie. Jeszcze nie do końca wiemy, jaką formę wybrać dla „katalogu oławian”, ale to nie przeszkodzi w gromadzeniu istniejących i nadchodzących

materiałów, zdjęć oraz wspomnień. Szukamy na przykład opowieści o doktorze Antonim Bieniasie, który żelazną ręką zarządzał szpitalem. Był bardzo wymagający wobec szpitalnego personelu, ale i pacjenci czuli się zobowiązani w czasie codziennej wizyty leżeć w swych łóżkach niemal „na baczność”. Jednocześnie dr Bienias miał żylkę społecznikowską, był aktywnym uczestnikiem Towarzystwa Miłośników Oławy z tamtych lat. Jest wiele osób, które w tamtych latach pracowały w szpitalu - czekamy na ich wspomnienia, choćby krótkie, a może zachowały się jakies zdjęcia?

*

Szukamy też fotografii księdza Tadeusza Pilawskiego. Być może zachowały się w domowych archiwach naszych Czytelników?

*

Zapraszamy serdecznie - każdy może być współautorem „Księgi oławian wartych przypomnienia”...

GRAŻYNA NOTZ

Parafia pw. Miłosierdzia Bożego w Oławie
Ośrodek Kultury w Oławie
zapraszają na

**KONCERT
KOLEĐOWO
- NOWOROCZNY**

Koncert odbędzie się 22 stycznia 2012
w kościele pw. Miłosierdzia Bożego
po mszy o godzinie 13:00

W koncercie wystąpią:

- Chór Gminnego Centrum Kultury i Kultury Fizycznej w Domaniovie
- Chór „Dumka” działający przy Spółdzielni Mieszkaniowej Wrocław - Kozanów 4
- Chór Gminnego Centrum Kultury w Żórawinie
- Chór parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Oławie
- Chór Oławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku
- Orkiestra dęta Ośrodka Kultury w Oławie

Wstęp bezpłatny

METEOR
ŚRODKI ŁĄCZNOŚCI

sklep internetowy
www.meteorCB.pl

CB RADIO

GPS nawigacja

Jelcz-Laskowice
ul. Oławska 21
tel. 71 381 16 15

Wrocław
Aleja Pracy 24 b
tel. 71 360 16 44

plus

Całoroczny Ośrodek Wypoczynkowo-Rekreacyjny "Rozlewisko"

położony jest w okolicy Stobrawskiego Parku Krajobrazowego, w zacisznym i ustronnym miejscu na obszarze 6,5 ha (teren zalesiony) oraz 7,5 ha lustra wody.

ZAPRASZAMY NA ZABAWĘ ANDRZEJKOWĄ ORAZ SYLWESTROWĄ

Organizujemy konferencje, zabawy, wesela, komunie, stypy itp.; Szkolenia dla firm i banków oraz spotkania integracyjne (posiadamy sprzęt audiowizualny); Szerszy opis dostępny na naszej stronie www.

KONTAKT "ROZLEWISKO"
Ośrodek Wypoczynkowo-Rekreacyjny
KOŚCIEŻYCE (k. Brzegu) woj. opolskie
tel. 77 412 61 62
694 132 253 - właściciel
696 296 628 - menadżer

www.osrodek-rozlewisko.pl

**OGŁOSZENIE
O ZMIANIE TERMINU SKŁADANIA WNIOSKÓW
O ZWROT PODATKU AKCYZOWEGO W 2012 r.**

Burmistrz Miasta Oława informuje, iż z dniem 1 stycznia 2012r. uległa zmianie ustawa z dnia 10 marca 2006r. o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej (Dz. U. Nr 52 poz. 379 z późn. zm.) wprowadzając nowy termin składania wniosków i wypłaty zwrotu podatku akcyzowego.

W 2012 r. producenci rolni będą mogli składać wnioski o zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystanego do produkcji rolnej w dwóch terminach, tj.:

- od 1 lutego 2012 r. do 29 lutego 2012 r. - wraz z fakturami VAT dokumentującymi zakup oleju napędowego do produkcji rolnej w okresie od 1 września 2011 r. do 31 stycznia 2012 r.,
- od 1 sierpnia 2012 r. do 31 sierpnia 2012r. - wraz z fakturami VAT potwierdzającymi zakup oleju napędowego do produkcji rolnej w okresie od 1 lutego 2012 r. do 31 lipca 2012 r.

Jednocześnie informuję, iż wypłata zwrotu podatku nastąpi w terminach

- od 2 do 30 kwietnia 2012 r. w przypadku złożenia wniosku w pierwszym terminie
- od 1 do 31 października 2012 r. w przypadku złożenia wniosku w drugim terminie

Nowy wzór wniosku o zwrot podatku akcyzowego, dostosowany do obowiązujących przepisów zostanie zamieszczony na stronie www.um.olawa.pl po podpisaniu przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi rozporządzenia w sprawie wzoru wniosku o zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej.

Więcej informacji udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Geodezji tut. Urzędu Miejskiego w Oławie pod nr tel. 71-303-55-43

Franciszek Październik - burmistrz Oławy

KURS ZAWÓD

kierowca wózków jezdniowych (certyfikat angielski i niemiecki)
obsługa suwnic, wciągników żurawi (HDS)
elektroenergetyczne SEP (1,2,3)
spawalnicze - podnoszenie kwalifikacji
podesty ruchome przejezdne
kosi i pily spalinowe
BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy

tel. 71-313-21-21
tel./fax 71-393-10-08
kom. 691-716-663
kom. 691-716-555

www.szkoleniakursy.com

OKNA PCV
PRODUKCJA - MONTAŻ

RATY PARAPETY * ROLETY

W standardzie:

- zaczep antywłamaniowy
- szkła termoizolacyjne U-1,1
- blokada antyzatraskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA

Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

www.walczak.com.pl

STOLARSTWO WALCZAK
rok założenia 1990

OKNA DRUTEX
drewniane i PCV,

DRZWI, schody, parkiety,
podłogi, panele, rolety, żaluzje,
markizy, bramy garażowe

Najkrótsze terminy realizacji!

OŁAWA, ul. OPOLSKA 27, tel./fax 71 313 48 69, tel. 71 303 38 08, biuro@walczak.com.pl

OKNA PVC
www.polokno.pl

greenline SYSTEMY BEZOŁOWIOWE 5-KOMOROWE

KÖMMERLING
SALAMANDER
Brüggmann

Ratowice k. Jelcza-Laskowic
ul. Odrzańska 42
tel. 71 318 91 84, tel./fax 71 31891 37
e-mail: biuro@polokno.pl

Budomet-okna
www.budomet.pl
Oława ul. 1 Maja 41 b, tel./fax. 71 313 21 34

OKNA BEZOŁOWIOWE 5 komorowe pcv
szyby dwukomorowe
U=0,7 W/m²

ALUMINIUM
- FASADY
- OGRODY ZIMOWE
- DRZWI
- wahadłowe
- automatyczne
- składane

KONSTRUKCJE NIETYPOWE

BRAMY
GARAŻOWE, PRZEMYSŁOWE
- segmentowe, uchylne
- automatyka

**ROLETY, PARAPETY
MARKIZY, DRZWI
ogrodzenia**

Restauracja Laguna

Oferujemy:
organizację przyjęć
weselnych, komunijskich,
bankietów biznesowych
itp.

tel. 77 420 46-37, kom. 602-662-427
Otwarte codziennie od 13:00 do 21:00

Brzeg - obwodnica miejska na trasie Wrocław-Opole 19 km od centrum Oławy.
www.restauracja-laguna.pl

KURSY
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Pieczęcie i palce c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne

OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99

SPEED - GAZ
Samochodowe instalacje gazowe
sprzedaż-montaż-serwis

SPEED - SERWIS

- Wymiana opon - Naprawy bieżące
55-200 OŁAWA, ul. 3 Maja 26,
tel. 71-313-34-98, kom. 607-840-962

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Olawa ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w Oławie w rejonie ul. Zacisznej, obejmującej działki o numerach geodezyjnych: 20/43, 20/45 i 18/1 o łącznej pow. 6396 m kw. AM-30 (KW-WR10/00018690/6).

Opis nieruchomości: Nieruchomość obejmująca trzy działki przylegające do siebie i tworzące jeden obszar o regularnym zbliżonym do kwadratu kształcie. Nieruchomość jest niezagospodarowana i nieogrodzona, położona w terenie nieuzbrojonym. Niektóre sieci np. sieć sanitarna, kanalizacyjna, deszczowa oraz gazowa przebiegają w pasie drogowym przylegającym do nieruchomości. Przez teren działki przebiega sieć wodociągowa 500. Sieć nie jest przedmiotem sprzedaży.

Przeznaczenie nieruchomości i sposób ich zagospodarowania: Zgodnie z zapisem w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego nieruchomość położona na terenie zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej z dopuszczeniem usług, oznaczonych na rysunku planu symbolem MW2.

Wysokość opłat i terminy ich uiszczania: wpłata jednorazowa przed zawarciem umowy notarialnej wraz z podatkiem VAT (23%) od wylicytowanej ceny sprzedaży.

Cena wywoławcza nieruchomości netto (w zł): 776.000,-

Wadium (w zł): 70.000,- ; postąpienie (w zł) nie mniej niż 7.760,-

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15 w sali nr 29 (II piętro) w dniu 30 marca 2012r. o godz. 10.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w podanej wyżej wysokości, najpóźniej do dnia 27 marca 2012r. na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Oławie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Oławie. Wpłata wadium będzie uwzględniona, gdy w/w kwota zostanie wpłacona w powyższym terminie i będzie znajdować się na koncie Urzędu przed przetargiem.

Uczestnicy przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej:

- dowód wpłaty wadium
- dokument stwierdzający tożsamość
- zaświadczenie z Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Oławie o braku zaległości w podatkach i opłatach lokalnych wobec Gminy- Miasto Olawa
- aktualny wypis z właściwego rejestru sądowego, gdy uczestnikiem jest osoba prawna oraz stosowne pełnomocnictwa i inne dokumenty upoważniające do udziału w przetargu
- pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz nieruchomością i przyjęciu ich bez zastrzeżeń.

Koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości oraz ujawnieniem w księdze wieczystej ponosi w całości nabywca.

Burmistrz Miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny, o czym poinformuje niezwłocznie poprzez zamieszczenie ogłoszenia w prasie lokalnej, ogólnokrajowej oraz wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego i w Biuletynie Informacji Publicznej.

Pełną treść ogłoszenia o przetargu wraz z regulaminem przetargu zawiera zarządzenie Burmistrza Miasta Olawa nr 12/0050/2012 z dnia 17.01.2012r.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Geodezji Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, tel. 71-303-55-43.

Franciszek Październik - burmistrz Olawy

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Olawa ogłasza siódmy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż następujących nieruchomości położonych w Oławie w rejonie ulic ks. Kutrowskiego i Zacisznej:

L.p	Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji geodezyjnej, KW	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza nieruchomości netto (zł)	Wadium (w zł)	Postąpienie (w zł)	Wysokość opłat i terminy ich uiszczania
1	2	3	4	5	6	7
1.	dz. nr 37/16 AM-31 o pow. 1172m ² , KW-18690	działka niezabudowana i nieuzbrojona, o regularnym kształcie: w ul. Okólnej i Zacisznej przebiegają sieci: energetyczna, wodociągowa, kanalizacyjna i gazowa	127.800,-	12.000,-	nie mniej niż 1.280,-	wpłata jednorazowa w wysokości uzyskanej w w przetargu wraz z podatkiem VAT (23% od wylicytowanej ceny) płatna przed zawarciem umowy notarialnej
2.	dz. nr 37/21 AM-31 o pow. 1310m ² KW-18690	działka niezabudowana i nieuzbrojona, o regularnym kształcie; w ul. Okólnej i Zacisznej przebiegają sieci: energetyczna, wodociągowa, kanalizacyjna i gazowa	142.800,-	12.000,-	nie mniej niż 1.430,-	j.w.
3.	dz. nr 37/22 AM-31 o pow. 1258m ² KW-18690	działka niezabudowana i nieuzbrojona, o regularnym kształcie zbliżonym do trapezu; w ul. Okólnej i Zacisznej przebiegają sieci: energetyczna, wodociągowa, kanalizacyjna gazowa	137.200,-	12.000,-	nie mniej niż 1.380,-	j.w.
4.	dz. nr 37/23 AM-31 o pow. 1173m ² KW-18690	działka niezabudowana i nieuzbrojona, o regularnym kształcie zbliżonym do trapezu; w ul. Okólnej i Zacisznej przebiegają sieci: energetyczna, wodociągowa, kanalizacyjna i gazowa	127.900,-	12.000,-	nie mniej niż 1.280,-	j.w.
5.	dz. nr 37/24 AM-31 o pow. 1088m ² KW-18690	działka niezabudowana i nieuzbrojona, o regularnym kształcie zbliżonym do trapezu; w ul. Okólnej i Zacisznej przebiegają sieci: energetyczna, wodociągowa, kanalizacyjna i gazowa	118.600,-	12.000,-	nie mniej niż 1.190,-	j.w.

Nieruchomości są wolne od obciążeń i praw osób trzecich.

Przeznaczenie opisanych powyżej nieruchomości i sposób ich zagospodarowania: zgodnie z zapisem w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego nieruchomości położone są w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i oznaczone na rysunku planu symbolem MN 3.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15 w sali nr 29 (II piętro) w dniu 2 marca 2012 r. o godz. 10.00 w kolejności jak na wykazie.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości jak w wykazie, najpóźniej do dnia 28 lutego 2012r. na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Oławie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Oławie. Wpłata jednego wadium upoważnia do zakupu jednej działki. Wpłata wadium będzie uwzględniona, gdy w/w kwota zostanie wpłacona w powyższym terminie i będzie znajdować się na koncie Urzędu przed przetargiem.

Uczestnicy przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej:

- dowód wpłaty wadium
- dokument stwierdzający tożsamość
- zaświadczenie z Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Oławie o braku zaległości w podatkach i opłatach lokalnych wobec gminy - Miasto Olawa
- aktualny wypis z właściwego rejestru sądowego, gdy uczestnikiem jest osoba prawna oraz pełnomocnictwo wystawione przez organ zarządzający

- pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz nieruchomością

Uchylenie się uczestnika, który wygrał przetarg od zawarcia umowy powoduje przepadek wadium.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Osobom, które nie wygrają przetargu wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, nie później jednak niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia lub odwołania przetargu. Koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości oraz ujawnieniem w księdze wieczystej ponosi w całości nabywca.

Burmistrz Miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny, o czym poinformuje niezwłocznie poprzez zamieszczenie ogłoszenia w prasie lokalnej, Biuletynie Informacji Publicznej oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego.

Pełną treść ogłoszenia o przetargu wraz z regulaminem przetargu zawiera zarządzenie Burmistrza Miasta Olawa nr 9/0050/2012 z dnia 12.01.2012r.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Geodezji Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, tel. 71-303-55-43.

Franciszek Październik - burmistrz Olawy

REKLAMA

POWIAT

Solidarnościowa
karta ordynatora

Dolnośląska „Solidarność” wyróżniła odznaczeniem „Niezlomni” bohaterów stanu wojennego: konspiratorów, drukarzy, kolporterów. Wśród nich - dwóch działaczy, związanych z powiatem oławskim - Ryszarda Ściborskiego oraz Jana Jurijkowa. Dziś prezentujemy sylwetkę pierwszego z nich

Ordynator oddziału wewnętrznego oławskiego szpitala Ryszard Ściborski był zaskoczony propozycją rozmowy o jego opozycyjnej działalności. - *Skąd dowiedzieliście się o tym wyróżnieniu?* - pytał przez telefon. Wyznaczył spotkanie w swoim gabinecie niechętnie, przymuszony patriotycznym tonem, że tego teraz oczekuje od niego ojczyzna. W jego relacji nie było żadnego kombatanckiego nadęcia, nie miał czasu na rozwlekłe wspominki. W końcu ojczyźnie przysłużył się, jak umiał, a na oddziale czekają pacjenci...

Kanister spod lady

W 1980 roku Ściborski pracował we wrocławskiej Akademii Medycznej, jako młodszy asystent. Zaledwie dwa lata wcześniej ukończył studia, ożenił się, urodziło mu się dziecko. Koledzy, docenci i profesorowie namawiali

Na sygnale z bibułą

go do wstąpienia do partii. Obiecywali pomoc w karierze i załatwieniu mieszkania. Nie skorzystał. Za to kiedy kraj ogarnęła fala strajków, nie wahał się stworzyć na uczelni komitet założycielski „Solidarności”.

- *Związek nie był jeszcze zarejestrowany - wspomina. - Nie było wytycznych, łączności, nikt nie wiedział, jak działać. Pamiętam, jak wybraliśmy się z czwórka kolegów do Gdańska, do Wałęsy. Na CPN-ach brakowało benzyny, ale gdy mówiliśmy, do kogo i w jakiej sprawie jedziemy, zawsze znalazł się dla nas jakiś kanister.*

W grudniowych wyborach na Akademię powierzono mu dwie funkcje. Został przewodniczącym uczelnianego związku i szefem komisji propagandy. Zakładał komórki „Solidarności” w poszczególnych klinikach. Pierwszy sukces: do związku zapisało się ok. 80% personelu. Skostniała uczelniana struktura przekształcała się w prężny, solidarnościowy ośrodek.

Poród w asyście milicji

O stanie wojennym zwykło się opowiadać za pomocą utartych haseł i obrazów. Niedziela bez teleranka, czołgi na ulicach i żołnierze, grzejący się przy koksownikach. W pamięci Ściborskiego grudzień 1981 wiąże się z niecodziennym zdarzeniem z jego praktyki lekarskiej. Pracował wtedy w pogotowiu. Jego rejonem były okolice Sobótki. Dwa dni



Ryszard Ściborski, założyciel „Solidarności” na wrocławskiej Akademii Medycznej, odebrał odznaczenie „Niezlomni”

po wprowadzeniu stanu wojennego przewozili z Maniowa kobietę na porodówkę, do szpitala na placu 1 Maja. To był ciężki przypadek, kobieta zaczęła rodzić w karetce. Na ulicy Świdnickiej Ściborski polecił zatrzymać auto i zaczął odbierać poród. Natychmiast wokół nich pojawiło się kilka milicyjnych nysek. Każde zdarzenie na opustoszałych ulicach miasta dla MO wydawało się podejrzane.

Podziemie umiało wykorzystać fakt, że ich człowiek pracuje w pogotowiu. Z benzyną wciąż było niełatwo, a na początku stanu wojennego ruch samochodowy prawie zamarł. Dlatego wkrótce karetka Ściborskiego służyła do transportu bibuły. Wzywano go, aby leczył ukrywających

się działaczy „Solidarności”, a przed większymi manifestacjami dostarczał benzynę, nieodporną broń w starciach z ZOMO.

Nie dał się złapać

Kolportaż podziemnej prasy stanowił główne zadanie Ściborskiego. Pierwszy numer pisma „Z dnia na dzień” wyszedł jeszcze przed Bożym Narodzeniem '81. Był dowodem na to, że mimo komunistycznych represji, „Solidarność” się nie podaje. Podobnie jak audycje związkowego radia. Drugi obieg miał podtrzymywać wiarę w prawo do wolności, lojalność wobec związku, być odtrutką na komunistyczną

propagandę. Rozprowadzali coraz więcej książek, ale także znaczki propagandowe i kartki świąteczne. Wspierali rodziny internowanych i współpracowali z Kościołem w pracy charytatywnej.

Ściborski był wzywany parę razy do rektoratu na rozmowy. Mówiono, że władze uczelni domyślają się, że ma powiązania z „Solidarnością”, przestrzegano przed opozycyjną działalnością. Jednak bezpieka nigdy go nie zatrzymała. Tylko dwukrotnie przeszukano jego mieszkanie - bezskutecznie. Był bardzo ostrożny, albo miał szczęście. Trudno inaczej to ocenić, jeśli najdotkliwszą represją, jaką go dotknęła, był zakaz uczestnictwa w wymianie naukowej z uczelnią w Dreźnie.

W opozycji do polityki

W drugiej połowie lat 80. nastroje społeczne załamały się. Coraz trudniej było wciągnąć ludzi do działalności. Coraz mniej osób wierzyło w zwycięstwo. Zwykle sprawy, jak zapewnienie bytu rodzinie, przesłaniały wzniosłe idee. Wielu kolegów Ściborskiego opuściło Polskę. On sam każdy urlop spędzał na pracy zarobkowej, na Zachodzie. Działalność opozycyjna ograniczyła się do rozprowadzania „nieprawomyślnych” książek.

Po przełomie 1989 Ryszard Ściborski został wybrany do komisji uczelnianej odrodzonej „Solidarności”. Kiedy zaczęły się ambiciozalne rozgrywki między działaczami, wycofał się. Polityka sprowadzona do walki o wpływy, pozbawiona misji, jaką miała pierwsza „Solidarność” - to nie był jego żywioł.

Nie spodziewał się, że po latach zostanie odznaczony. Komu zależało na orderach, już je otrzymał. A ich ranga nie zawsze odpowiadała rzeczywistości zaangażowaniu. O gali w Operze Wrocławskiej, 5 grudnia ubiegłego roku, kiedy profesor Andrzej Wiszniewski wręczał mu odznaczenie „Niezlomni” i dyplom, nie wspomina. Za to poleca film „80 milionów”. Choć komercyjny, to wierne odtwarza realia tamtych czasów. A przede wszystkim pokazuje ducha walki. Tak, że nawet niezlomnym może zakręcić się łezka w oku.

XAWERY PIŚNIAK
xpisniak@gazeta.olawa.pl

KONCERT



**MAREK
PIEKARCZYK**
akustycznie

oraz:

Tadeusz Apryjas (g)
Jacek Borowiecki (dr)
Grzegorz Kapcia (g)

Marek Piekarczyk akustycznie

OŁAWA

Szukają mecenasa

Fundacja „Krok po kroku” chce zorganizować w Oławie koncert Marka Piekarczyka, lidera grupy TSA

Marek Piekarczyk jest nie tylko wokalistą, również pisze teksty i komponuje muzykę. Brał udział w nagraniu i wydaniu 19 płyt. Wraz z zespołem TSA koncertował w Polsce, USA, Kanadzie, Belgii, Holandii,

Czechach, Słowacji, Rosji, Francji, Finlandii, Austrii, na Litwie, Białorusi, Ukrainie i w Niemczech. W latach 1986-1989 współpracował z Teatrem Muzycznym w Gdyni, gdzie grał rolę Jezusa w słynnej rock-operze „Jesus Christ Super Star”. Z Teatrem Muzycznym wystąpił w przeszło 100 spektaklach w Polsce i za granicą.

Marek Piekarczyk to już legenda polskiej muzyki rockowej. Jest także przyjacielem Doroty Gudaniec, prezes oławskiej fundacji, i dla niej zgodził się zagrać koncert. Wykona nie tylko znane piosenki, ale także nowszy repertuar. Cały dochód z koncertu będzie przeznaczony na działalność oławskiej fundacji i zakup sprzętu do rehabilitacji. - Marek Piekarczyk zgodził się

wystąpić bezpłatnie, jednak musimy zapłacić koszty zespołu i samego występu - mówi Dorota Gudaniec. - Fundacja poszukuje teraz mecenasa tego koncertu. Każdego, kto chce się przyczynić do tego, aby impreza doszła do skutku, zapraszamy do współpracy.

*
W siedzibie fundacji działa medycznym punkt konsultacyjny. Są jeszcze wolne miejsca na zajęcia: ruch rozwijający wg Weroniki Sherborne. To metoda, która pozwala poznać własne ciało i usprawnia motorykę. Dziecko uczy się wzajemnych relacji z otoczeniem i schematu własnego ciała. Dzięki temu lepiej współdziała z otoczeniem, nabiera pewności siebie oraz zyskuje poczucie bezpieczeństwa. Zajęcia odbywają

się w każdy piątek, od godz. 13.00 do 14.00. Koszt uczestnictwa dziecka z rodzicem wynosi 20 zł.

Można brać udział także w leczniczych masażach - klasycznym i relaksacyjnym, z elementami aromaterapii, Peloha. Liczba miejsc ograniczona, zapisy - tel. 516-202-777, koszt - 45 zł.

Od lutego rozpocznie działalność „Akademia zdrowego kręgosłupa”. Zajęcia mają na celu przywracanie równowagi napięć mięśniowych kręgosłupa oraz niwelują ból w jego obrębie. Wykwalifikowane osoby odpowiedzą, jak dbać o kręgosłup w ciągu dnia i na co zwracać szczególną uwagę, aby zapobiec jego przeciążeniu. Koszt 10 zł.

MALWINA GADAWA
mgadawa@gazeta.olawa.pl



MIŁOSZYCE

Święto seniorów

Szkolne uroczystości zorganizowano przed feriami, ponad tydzień przed 21 i 22 stycznia, oficjalnie uznanymi Dniem Babci i Dniem Dziadka. W Publicznej Szkole Podstawowej im. Maratończyków Polskich w Miłoszycach to święto celebrowano 12 stycznia

- Daty 21 i 22 stycznia mają znaczenie symboliczne - powiedziała dyrektor szkoły Elżbieta Wójcik, witając najstarszych członków rodzin uczniów. - Tak naprawdę babcie i dziadkowie są potrzebni codziennie. Oni dzielą się z wnukami swoim doświadczeniem życiowym i swoją mądrością, mają na



Strona tytułowa pamiątkowego „Betlejem polskiego”

Babcie i dziadkowie są potrzebni



Śpiewem i recytacjami wyrażano swoją miłość do babć i dziadków oraz składano im życzenia

to więcej czasu i cierpliwości. Dziadkowie żyją dla was, a dla nich jesteście drogocennym skarbem. Życzymy im wszystkiego najlepszego!

Uczniowie klas nauczania początkowego zaprezentowali program artystyczny. Śpiewem i recytacjami wyrażali swoją miłość do babć i dziadków oraz składali im życzenia. Przedstawili też jasełka, których premiera odbyła się przed Bożym Narodzeniem. Po występach seniorzy otrzymali laurki, przygotowane przez uczniów. Uroczystość kontynuowano w poszczególnych klasach, przy stołach zastawionych ciastami i napojami.

W przygotowanie programu zaangażowały się wycho-

wawczyńce klas nauczania początkowego - Bogumiła Kozłowska, Alicja Bąk, Małgorzata Adamowicz, Bożena Kowalska, Dorota Banasiak, Lidia Świerżko i Zofia Gostyńska, a także katechetka Anna Karbowskiak.

Inicjatywa ustanowienia Dnia Babci zrodziła się w połowie lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku. Pomysł tygodnika „Kobieta i Życie” wdrożono wskutek starań „Ekspresu Poznańskiego” i „Ekspresu Wieczornego”. Nieco później przypominano sobie o mężach babć i również wprowadzono tradycję obchodzenia Dnia Dziadka. Te szczególne dni ustanowiono, by uświadomić



Antenaci uczniów na szkolnej uroczystości

dzieciom, jak wiele zawdzięczają swoim dziadkom. Chciało też zwrócić wnukom uwagę na konieczność wspomagania najstarszych członków rodziny, którzy są po rodzicach najbliższymi osobami dla dzieci.

W dorosłym życiu często przywołujemy wspomnienia z dzieciństwa. Pod tym względem nie jestem wyjątkiem. Dobrze pamiętam dziadków po mieczu i po kądzieli. Bliżej mi było do rodziców mojej mamy, którzy po II wojnie światowej również mieszkali w Dziuplinie. Kontakty z nimi były niemal codzienne.

Wsluchiwałem się w opowiadania babci, w których często wracała do wspomnień

z lat dzieciństwa i młodości, przeżytych w rodzinnym Wiśniowicy. Mówiła o taplaniu się w Strypie, o swojej niespełnionej miłości, przerwanej wybuchem I wojny światowej. Jej narzeczonego wcielono do armii austro-węgierskiej, a po jakimś czasie nadeszła wiadomość, że zginął. Kilka lat po poślubieniu mojego dziadka okazało się, że narzeczony babci był „tylko” ciężko ranny, m.in. stracił oko. Powrotu jednak nie było, przysięga małżeńska zobowiązywała. Babcia zachowała wspomnienia i „Betlejem polskie” Lucjana Rydla, sprezentowane jej przez nieszczęsnego narzeczonego.

Bardzo lubiłem wsluchiwać się w opowieści i anegdo-

ty mojego dziadka. W szwejkowskim stylu opowiadał o swoich przeżyciach z I wojny światowej. Również książka „Colas Breugnon” Rollanda w jakiejś mierze przypomina mi mojego antenata, który zawsze z humorem mówił o radości życia, mimo że nie było ono usłane różami.

Babcia i dziadek mieli diametralnie różne charaktery. Ona była typem poważnej westalki, strzegącej domowego ogniska, on radosnym obywatelstwem. Ale w małżeństwie przeżyli ponad pięćdziesiąt jeden lat, udowadniając, że mimo różnic charakteru można być razem. Niels Bohr kiedyś powiedział, że contraria sunt complementa, przeciwieństwa uzupełniają się.

Na tym padole już nie ma dziadków ponad czterdzieści lat, ale ciągle żyją w moich wspomnieniach. Zachowało się kilka ich istotnych przesłań życiowych i parę starych fotografii. Przechowuję też dwie pamiątki - wydane w 1906 roku wspomniane „Betlejem polskie” i kufer wykonany przez dziadka ponad czterdzieści lat temu.

TEKST I FOT.:
JERZY SMYK
jsmyk@gazeta.olawa.pl

Kołądują

OŁAWA

W DPS i w kościołach

Chór Uniwersytetu Trzeciego Wieku, który od trzech lat funkcjonuje pod dyrekcją Beaty Netzel-Kęstowicz, śpiewa polskie kolędy

28 grudnia wystąpił z koncertem kolęd w Domu Pomocy Społecznej, gdzie

Na koncercie kolęd w Domu Pomocy Społecznej

spotkał się z bardzo ciepłym i wzruszającym przyjęciem pensjonariuszy. Od świąt Bożego Narodzenia chór jest bardzo aktywny. Można go było usłyszeć podczas mszy świętej w kościele Matki Bo-

żej Różańcowej. 8 stycznia śpiewał w kościele ŚŚ. Ap. Piotra i Pawła. 15 stycznia w sanktuarium NMP Matki Pocieszenia.

W niedzielę 22 stycznia wystąpi w kościele Miłosierdzia Bożego, na osiedlu Sobieskiego. Odbędzie się tam trzeci Koncert Chórów, podczas którego zaprezentuje się także uniwersytecki zespół, śpiewając polskie kolędy.

(MAG)



archiwum Chóru UTW

powiatowa

Wersja elektroniczna gazety dostępna w prenumeracie na www.e-gazety.pl

e-wydanie już w sprzedaży

eGazety.pl
prasa bez granic

PRENUMERATA

OŁAWA/BERLIN

Europejskie
Spotkanie Młodych

Okolo 30 tysięcy pielgrzymów z całego świata, w tym 6 tysięcy z Polski, wzięło udział w 34. Europejskim Spotkaniu Młodych w Berlinie. Wśród nich było kilkanaście osób z powiatu oławskiego

Na spotkanie, trwające od 28 grudnia do 1 stycznia, oprócz Polaków przyjechali do Berlina pielgrzymi z Francji, Niemiec, Rosji, Łotwy, Filipin, Brazylii, Chile i Boliwii. Wspólne modlitwy prowadzono w kompleksie hal handlowych. Każdego dnia młodzi dyskutowali w małych grupach, międzynarodowych, na tematy związane z Pismem Świętym i solidarnością we współczesnym świecie, oraz o postawach chrześcijan.

Atmosfera nie do opisania

Wśród pielgrzymów z powiatu oławskiego była ośmiuosobowa grupa z księdzem Krzysztofem Tomczykiem z parafii ŚŚ. Ap. Piotra i Pawła oraz rodziny Wilgoszów i Żmudów. Spotkanie rozpoczęło się od wspólnej modlitwy. Odczytano list brata Aloisa z Chile, przecora wspólnoty Taize. Napisał właśnie o solidarności. - *Atmosfera podczas spotkań była niepowtarzalna* - mówi Małgorzata Gulka, która przygotowywała wyjazd oławskiej grupy. - *Nie da się tego opisać. To trzeba po prostu przeżyć.* Podobnego zdania jest Anna Leśnikowska, której podobało się bar-

Wspólnota narodów



Oławska grupa przed Reichstgiem

dziej w Berlinie, niż rok temu w Rotterdamie.

Wszystkich uczestników spotkania podzielono na grupy, które podlegały poszczególnym parafiom. Tam również odbywały się modlitwy i spotkania. Młodzi mogli dyskutować na różne tematy i wymieniać poglądy. Oławianie znaleźli się w jednej grupie. Byli u sympatycznej

ewangelickiej rodziny. - *Bar-dzo ciepło nas przyjęli* - wspomina Anna Leśnikowska.

Niemiecka organizacja i polskie kolędy

Obiady i kolacje rozdawano w berlińskich halach. Wspólne posiłki to także doskonała okazja do integra-

cji i wzajemnego poznania. Uczestnicy byli pod wrażeniem dobrej organizacji. - *W ciągu kilkudziesięciu minut rozdawano 30 tysiącom ludzi gorące jedzenie* - mówi Małgorzata Gulka. - *Nikt nie musiał czekać, o nikim nie zapomniano.*

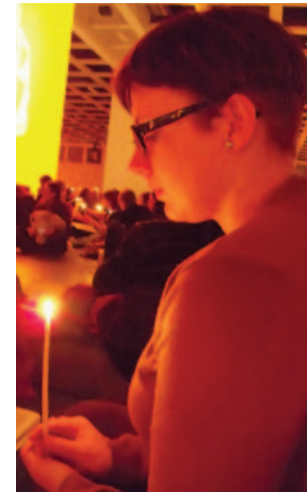
Spotkanie Taize to nie tylko miejsce modlitw, ale także spotkań i integracji. Uczestni-

30.000

- tylu uczestników przybyło do Berlina na spotkanie

6.000

- tylu Polaków było w stolicy Niemiec



Malwina Niebylska podczas modlitwy

dołączali, a jeżeli nie, to potem przychodziła ich kolej. W ten sposób można było zauważyć, że tą linią metra jedzie wielu Polaków, bo w tle było słychać polskie kolędy.

Jedno miejsce, jeden cel

31 grudnia, po wieczornej modlitwie, odbyło się w każdej parafii czuwanie w intencji pokoju na świecie, a po nim, po przywitaniu Nowego Roku - Święto Narodów. Każdy miał okazję poznać typowe dla danego narodu tańce, zabawy i zwyczaje. Grupa oławska wraz z innymi Polakami tańczyła „Kaczuchy”, śpiewała „Mam chusteczkę haftowaną” i prezentowała poloneza. Wśród wielu rzeczy, jakie podobały się gościom, były zabytki i charakterystyczne budowle Berlina, m.in. Brama Brandenburska, wieża telewizyjna przy Alexanderplatz i siedziba kanclerza Niemiec.

Oławscy pielgrzymi twierdzą zgodnie, że masa ludzi budziła ogromne emocje i niosła ze sobą wielkie wrażenia. Kilkadziesiąt tysięcy osób przyjechało w jedno miejsce z różnych stron świata, w jednym celu, aby spędzić czas na wspólnej modlitwie i wychwalać Boga. To jest właśnie to, o co chodzi w Taize.

Kiedy wracano po modlitwach do centrum, w metrze niektórzy śpiewali w swoim języku. Gdy inni znali, to się

MALWINA GADAWA
mgadawa@gazeta.olawa.pl

FOT.: ARCHIWUM
UCZESTNIKÓW WYJAZDU

Spotkania Taize

W salce katechetycznej przy kościele pw. ŚŚ. Ap. Piotra i Pawła w Oławie w każdą trzecią niedzielę miesiąca będą się odbywać spotkania w duchu Taize. Za rok Europejskie Spotkanie Młodych odbędzie się w Rzymie

Uczestnicy grupy oławskiej

Anna Leśnikowska, Piotr Leśnikowski, Katarzyna Niebylska, Malwina Niebylska, Małgorzata Gulka, Fabian Grendysz, Monika Filinowicz i ksiądz Krzysztof Tomczyk



Grupa z powiatu oławskiego z panią Ulbricht, która ich gościła w Berlinie



Dzieci rodzin Wilgoszów i Żmudów podczas modlitwy

BYSTRZYCA
/GODZIKOWICE
Gminny przegląd

10 i 12 stycznia odbywał się doroczny gminny przegląd zespołów kołędniczych i jasełkowych „Herodiada”

Uczniowie i przedszkolacy grali przedstawienia, nawiązujące do ludowej tradycji kolędowania. W Bystrzycy prezentowały się: Publiczne Przedszkole z Bystrzycy oraz Szkoły Podstawowe z Bystrzycy, Ścinawy Polskiej i Marcinkowic. W Godzikowicach występowały zespoły szkolne z Chwalibózyc, Gaci, Drzemlikowic i Osieka.

Zadbane o ciekawe, lekko żartobliwe teksty, które bawiły publiczność. Były piękne stroje, wzruszająca muzyka w nowych aranżacjach i oryginalne dekoracje. - *Ciesz się faktem, że mimo tradycyjnej tematyki, nawiązującej do świąt Bożego Narodzenia, pojawiło się w przedstawieniach bardzo wiele elementów nowator-*

Herodiada 2012



Na przeglądzie nie mogło zabraknąć aniołków

skich, idących z duchem czasu - mówi Adriana Krakowska z Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji. - *Zespoły były profesjonalnie przygotowane.*

Wszystkie zespoły otrzymały nagrody oraz dyplomy za uczestnictwo w przeglądzie. W skład komisji wchodziła: Teresa Jurijków-Górska - wicewójt, Halina Sinkiewicz - dyrektor biblioteki gminnej, Stanisław Górka - dyrektor zespołu oświaty, Grzegorz

Mostowicz-Gerszt - aktor filmowy oraz Józef Markocki - dyrektor „Teatru Formy”.

Wyróżniono indywidualności sceniczne, które zwróciły szczególną uwagę. Są to: Alicja Stec, Alicja Jarosławska, Julia Kimaro, Emilia Skorupa, Jakub Kłossowski, Dominika Dojlida, Maja Bartunek oraz Wiktoria Zygmunta.

Organizatorem imprezy było Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji, we



Na „Herodiadzie” prezentowano jasełka także w tradycyjnej formie

współpracy z Gminnym Zespołem Oświaty. - *Szczególne podziękowania pragniemy złożyć Bożenie Droszczak, sołtysowi Godzikowic, oraz*

Pawłowi Bubale z Bystrzycy - za pomoc w przygotowaniach, a także Damianowi Fudale za nagłośnienie imprezy - powieździła Adriana Krakowska.

MALWINA GADAWA
mgadawa@gazeta.olawa.pl

FOT.: ARCHIWUM GCKSIR
W OŁAWIE

OŁAWA
Kolędy i życzenia

Miejskie Przedszkole nr 4 zorganizowało koncert 13 stycznia

Spotkanie było okazją nie tylko do wspólnego kolędowania, ale także do uczczenia zbliżających się Dnia Babci i Dnia Dziadka. W sali widowiskowej Ośrodka Kultury prezentowali się przedszkolacy oraz absolwenci placówki - Jan

Dzieci na scenie

Wilgosz i Julia Łuczyńska. Dzieci wykonały kolędy, świąteczne utwory i te ze specjalną dedykacją dla babć i dziadków. Barbara Skotnicka, dyrektor placówki, mówiła, że organizowany po raz dziewiąty koncert jest przedłużeniem świątecznej i rodzinnej atmosfery. To również doskonała okazja do prezentowania talentów wokalnych i tanecznych przedszkolaków.

Było także specjalne wykonanie „Przybieżeli do Betlejem”. Na scenie wystąpiły dzieci z opiekunkami, na pianinie grała dyrektorka przedszkola, a na akordeonie Jerzy Owczarski, dyrektor Miejskiego Zespołu Obsługi Szkół i Placówek Oświatowych. Rodzice i dziadkowie, którzy po brzegi wypełnili salę, nie szczędzili swoim pociechom oklasków.

(MAG)



Przedszkolaki śpiewały ze swoimi opiekunkami

Przedstawienie i tańce



Dzieci śpiewały i tańczyły

OŁAWA
Na scenie

W Miejskim Przedszkolu nr 1 odbyło się spotkanie, na które zaproszono babcie i dziadków

Dzieci przedstawiły 5 stycznia inscenizację „Szczerze serduszek” i śpiewały piosenki. Razem z zaproszonymi gośćmi maluchy wykonały kolędy i tańczyły. Na scenie prezentowała się grupa IV.

(MAG)

OŁAWA
Po imprezie

Oławski sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji finału

Sztab, któremu przewodził Michał Jędrzejczak, dziękuje burmistrzowi Franciszkowi Październikowi, staroście Zdzisławowi Brezdeniowi, współorganizatorom imprezy, darczyńcom i sponsorom, wolontariuszom - głównie harcerzom z oławskiego hufca i uczniom LO nr 1. - *Dzięki ludziom dobrych serc udało się pobić oławski rekord i zebrać 77 tysięcy złotych - mówi Michał Jędrzejczak. - Liczymy, że przyszłoroczny finał będzie równie udany.*

Orkiestra dziękuje

Imprezę wspierali: Urząd Miejski i Starostwo Powiatowe w Oławie, Starostwo Powiatowe w Miliczu, Bank Spółdzielczy w Oławie, Miejski Zakład Energetyki Ciepłej, Centrum Wellness, Polonia Grill, Zakład Wodociągów i Kanalizacji, ZNTK, Zarząd Dróg Miejskich i Zieleni, Powszechna Spółdzielnia Mieszkaniowa, Karczma Michelle, Nord-Wacht, Modmar, pizzeria Gladiator, „Nastroje” - zespół muzyczny Edwarda Misiewicza, studio reklamy Wena, Dachy z Blachy, Straż Miejska, salon fryzjerski Efect, ArtGraf, Trans-Formers, Toi-Toi, Autoliv, Electrolux, Polskie Składy Budowlane CDN, Spółem, ABC serwis, Nauka Jazdy Rokiccy, Lidia Geringer de

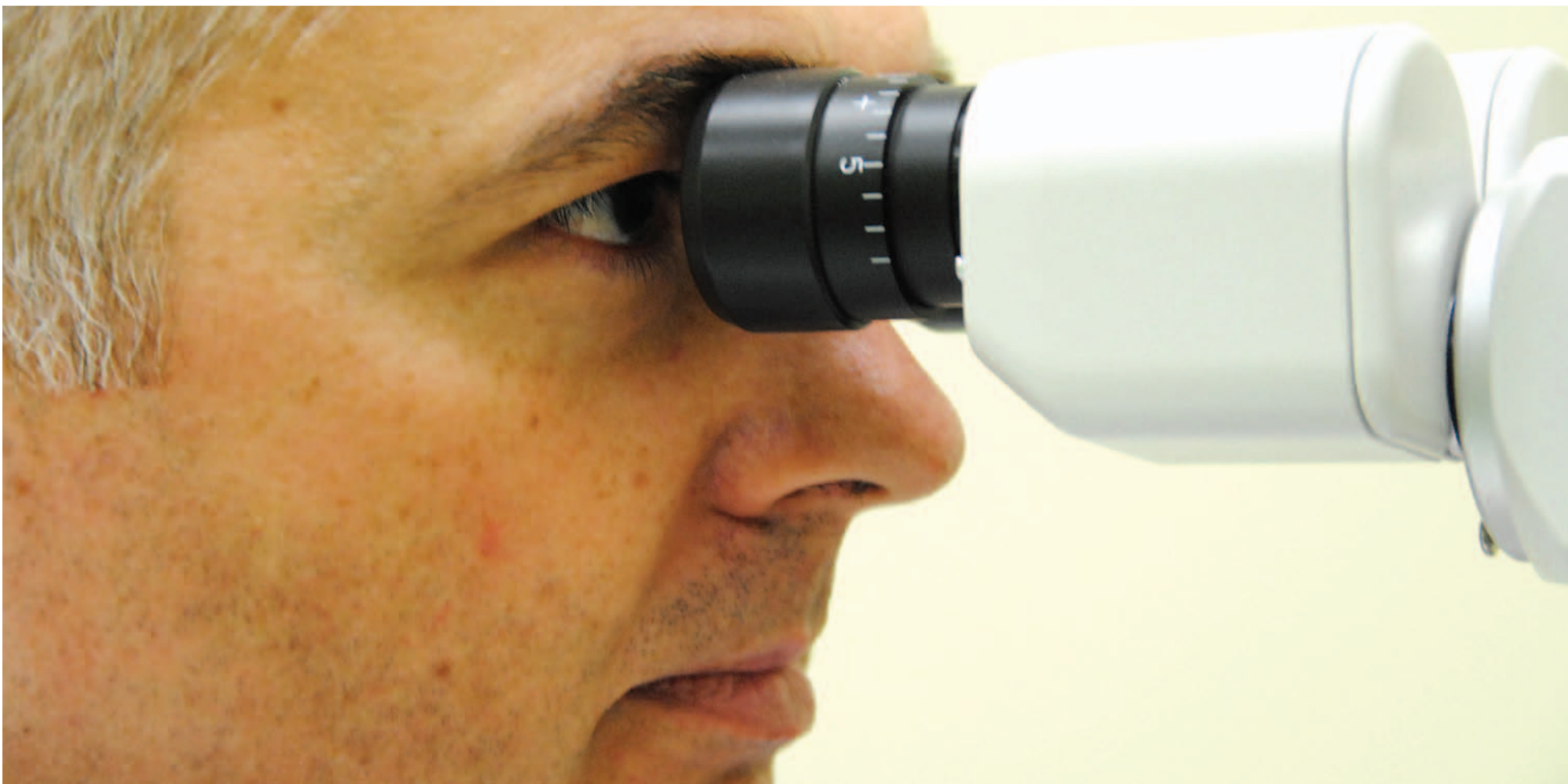
POD NASZYM
powiatowa PATRONATEM



Oedenberg, Artur Piotrowski, Janusz i Marzena Dwojako-wie, Bartek Candles, Świat Płytek Rezo-Stone, Tauron, Restauracja Grażka, Hotel Marta, pizzeria Avanti, Inrem, Policja, Straż Pożarna, księgarnia „Pinokio”, księgarnia „Książki z lamusa”, Małgorzata Marek - zarządca nieruchomości, Clothing Store Butiq, HD-print Artura Matuszka, Elżbieta Wojdyła, Artur Piotrowski, Michał Konikiewicz, dj Hals, dj Fudzis, Władysław Superson, Dawid Zytkowski, Piotr Konstań-

czak, Kamil Tuziak, Aleksandra Rękas, Anna Szponar, Patrycja Rządowska, Jolanta Molicka, Anna Stodolna, oławskie Szkoły Podstawowe nr 1, 2, 4, 5 i 8, Gimnazja nr 1 i 2, Żłobek Miejski, Przedszkole Miejskie nr 2, Polski Komitet Pomocy Społecznej, Elżbieta Pajkusz, Grażyna Gartel, Władysław Cybulak, Anna Piotrowska, Gabriela Ostapska, Małgorzata Siwko i Danuta Brzuchacz.

(MAG)



Malwina Gadawa

Robert Leszek mówi, że nowoczesna diagnostyka spowodowała zwiększenie liczby pacjentów, leczących oczy

OŁAWA

Rozmowa
o medycynie
i nie tylko

- Kiedy ludzie chodzą do okulisty?

- Zdecydowanie za rzadko. Najczęściej wtedy, kiedy dzieje się coś z okiem, kiedy ich boli, kiedy gorzej widzą. Choć świadomość społeczeństwa w kwestii profilaktyki wzrasta. Część pacjentów systematycznie odwiedza okulistę, jednak są to zazwyczaj osoby starsze, które już noszą okulary i regularnie chodzą na badania.

- Skąd pomysł na ośrodek mikrochirurgii oka w Oławie?

- W trójkę z kolegami jesteśmy okulistami, mieszkamy w tych okolicach i chcieliśmy rozwinąć naszą działalność. W Oławie i w pobliżu nie ma chirurgicznego oddziału okulistyki. Kierownictwo oławskiego szpitala wyraziło zgodę, żebyśmy zajęli część pomieszczeń, i tak to się wszystko zaczęło.

- Czy choroby oczu w dzisiejszych czasach osiągnęły poziom epidemii?

- Myślę, że należy to rozpatrywać pod inną płaszczyzną. Coraz więcej osób leczy oczy, jest także coraz więcej chorób. Jednak to także efekt tego, że polepszyła się diagno-

Zna oko na wylot

Robert Leszek - ordynator oddziału okulistycznego Wojskowego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu oraz kierownik Ośrodka Mikrochirurgii Oka w Oławie - opowiada o ludzkim wzroku, postępie okulistyki oraz o szansach niewidomych na odzyskanie wzroku

styka, ilość i jakość sprzętu, który umożliwia lepsze badania. Nowoczesne metody chirurgiczne dają pacjentom większe szanse na zachowanie wzroku albo jego poprawę, są także coraz bardziej bezpieczne.

- Czy możemy mówić o chorobach oczu, związanych z rozwojem cywilizacji?

- Są pewne grupy chorób, które teraz występują częściej, jednak jest to skutek lepszej diagnostyki. Kiedyś po prostu nie diagnozowano tak szczegółowo jak teraz, nie było takich możliwości. Teraz pacjent wie, co się dzieje z jego okiem. Chorobą, która występuje bardzo często, jest zaćma. Kiedyś zabieg jej usuwania trwał godzinę, teraz 10 minut. Ryzyko powikłań jest znikome. Myślę, że jedną z chorób, związanych z rozwojem cywilizacji, jest również retinopatia cukrzycowa. Choroba oka wywołana długotrwałą cukrzycą. Początkowo zagraża utratą ostrości widzenia, a później całkowitą utratą wzroku. To zagrożenie dotyczy prawie każdego chorego cukrzyka. Teraz są jednak takie metody, że można ją powstrzymać i zabezpieczyć siatkówkę.

- Czy można uratować kogoś, kto traci wzrok?

- Tak, jeżeli w odpowiednim momencie rozpozna się chorobę i będzie się ją leczyć, można zapobiec dalszemu jej postępowi. Teraz są na pewno zdecydowanie większe możliwości. Okulistyka bardzo szybko się rozwija. Porównując metody sprzed kilkunastu lat, mamy do czynienia z naprawdę ogromnym postępem. Kiedyś nie wykonywało się różnych zabiegów, lub robiło to co najwyżej kilka osób w Polsce, teraz jest to na porządku dziennym.

- Czy oko ludzkie jest teraz w stanie więcej zobaczyć?

- To zależy od cech osobniczych człowieka. Są także różne ćwiczenia na poprawę wzroku. Niektórzy mogą widzieć więcej niż inni, ale to kwestia indywidualna.

- Czy w czasach, kiedy człowiek zanurzony jest w świecie tabletów, smartfonów, telewizji i komputera, widzimy gorzej?

- W pewnym sensie tak. Coraz więcej osób nosi okulary. Wada wzroku, która najczęściej występuje, to krótkowzroczność. Choć w niektórych sytuacjach jest lepiej, kiedyś operowało się dzieci

na zeza. Teraz diagnostyka i korekcja we wczesnym momencie wychwytyją tę wadę i korygują. W przeszłości mniej osób chodziło do okulisty i ta statystyka również inaczej wypadła.

- Nosić soczewki czy okulary?

- Wszystko zależy od przeciwwskazań, zaleceń czy nastawienia pacjentów. Żeby coś nosić, trzeba być do tego przekonanym. Jedni wolą nosić soczewki, inni chcą, ale nie mogą. Trzeba także umieć posługiwać się soczewką i dbać o oko. To wszystko zależy od człowieka.

- A jak prawidłowo dbać o oko?

- Higiena jest na pierwszym miejscu. Wszystkie sprawy, które niepokoją, konsultować z lekarzem. Nie traktować bólu oka jako czegoś, co szybko przyjedzie, nie można lekceważyć różnych objawów, bo później sytuacja może się bardziej skomplikować.

- Czy są dolegliwości oka, związane z porą roku lub wiekiem?

- Na pewno są różnego rodzaju alergię. Zima na przykład może sprzyjać rozwojowi

różnych infekcji. Jeżeli chodzi o wiek, to po 50. roku życia kobiety często chorują na jaskrę.

- Chirurgia rozwinęła się na tyle, że może zajmować się nie tylko samym okiem, ale także korygować to, co go otacza.

- Chirurgia plastyczna oka, jeżeli związana jest z czynnikami zdrowotnymi, jest częściowo refundowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Usuwa się np. kępki żółte czy poprawia opadającą powiekę, te zabiegi na pewno wpływają również na urodę. Jednak typowo kosmetycznymi operacjami zajmuje się chirurgia plastyczna, nie my.

- Jak wygląda ingerencja w oko?

- Przez lata bardzo się zmieniła. Jest całkowicie bezpieczna dla pacjenta.

- Gorzej, jak ręka zadrdży?

- To się nie zdarza (uśmiech). U osób, które wykonują ten zawód od lat, takie zachowanie jest niespotykane. Doświadczenie robi swoje. Choć wiadomo, trzeba być opanowanym.

- Jakie problemy z oczami mają mieszkańcy naszego powiatu?

- W Oławie są poradnie oraz ośrodki okulistyczne. My jesteśmy nastawieni na leczenie chirurgiczne, więc trafia już do nas wyselekcjonowana grupa pacjentów, z określonymi problemami. Najczęstszy to właśnie już wcześniej wspomniana zaćma. Kiedyś ludzie musieli jeździć na zabieg do Wrocławia lub dalej, teraz mogą go zrobić na miejscu.

- Czy istnieje szansa, żeby uniknąć zaćmy?

- Jedyna skuteczna metoda leczenia to operacja. Krople mogą spowolnić tylko rozwój, inne czynniki również mogą opóźniać chorobę.

- Co będzie się działo z naszym wzrokiem za 100 lat? Czy będą okulary, które za nas będą widziały?

- Takich okularów, które będą za nas widziały, może nie będzie. Jednak myślę, że będą implanty wewnątrzbiałkowe, które zastąpią siatkówkę. Jej nie możemy przeszczepić, możemy obracać, wycinać, przemieszczać, ale nie możemy wstawić sztucznej. Dla osób, które straciły wzrok, a kiedyś widziały, to byłaby szansa na powrót do zdrowia.

Koła Gospodyń Wiejskich

KGW Godzikowice

Gmina
Olawa

Koło powstało w latach pięćdziesiątych. Przewodniczącą jest Maria Mazur, która pełni też funkcję szefowej wszystkich gospodyń w gminie

Interesuje się wszystkim, co związane z KGW. Jeździ na pokazy, kontaktuje się z innymi gospodyniami i korzysta z ich doświadczeń. W 2011 roku na Forum Kobiet we Wrocławiu odznaczono ją statuetką „Kryształowej Koniczyny”. Maria Mazur już ponad 40 lat działa w kole. Jej koleżanki mówią, że wszędzie jej pełno

i potrafi prawie wszystko załatwić. Śmieją się, że gdzie diabeł nie może, to właśnie ją pośle.

Obecnie do KGW w Godzikowicach należy 16 pań. Dwie z nich wchodzi w skład Rady Sołectkiej. Spotykają się w pomieszczeniu, gdzie mogą wspólnie porozmawiać, a nawet przygotować posiłki. Kiedy trzeba, korzystają ze świetlicy wiejskiej. Tam organizują imprezy okolicznościowe typu Dzień Kobiet, Dzień Dziecka oraz Dzień Seniora. - Nasze koło w 2003 roku zapoczątkowało wycieczki rowerowe po powiecie - mówi Maria Mazur. - Teraz imprezę organizuje Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Zdrowia

Starostwa Powiatowego w Oławie. W zeszłym roku dla ponad 100 uczestników takiego rajdu przygotowaliśmy poczęstunek na naszym boisku.

KGW z Godzikowic zapoczątkowało też czytanie bajek dla dzieci przez władze samorządowe. Obecnie zajmuje się tym miejscowa biblioteka. Od 2003 roku prowadzona jest kronika koła. Panie mają swoje stroje - bluzki, sukienki i fartuszki. Koło odznaczyło „Orderem Serca - Matkom Wsi” dwie mieszkanki Godzikowic.

Specjałem gospodyń i produktem lokalnym jest chleb „Smakosz”. Oprócz tego panie robią doskonale pierogi z su-



Gospodynie z Godzikowic, od lewej stoją: Maria Mazur, Krystyna Golec, Krystyna Cielecka, Helena Mariowska, Urszula Rawska i Teresa Kaluża. Siedzą Janina Kubik oraz Janina Szyszkowska

szoną sliwką oraz karpia smażonego w sezamie.

- Bierzymy udział w pokazach tradycyjnych stołów wielkanocnych i bożonarodzeniowych - mówi przewodnicząca. - Przed świętami robimy

piękne palmy i bombki. Nie brakuje nas na dożynkach. Angażujemy się też w większość wydarzeń w naszej wsi. Wielu rzeczy nie zrobiłabym bez wsparcia innych, dlatego pragnę podziękować wszystkim,

k którzy mi pomagają. 18 lutego planujemy zorganizować zabawę z okazji Dnia Kobiet dla wszystkich gospodyń z gminy. Serdecznie zapraszamy.

PIOTR TUREK
pturek@gazeta.olawa.pl

OŁAWA

Oplątek u niewidomych

- Ten wspólnie spędzony czas sprzyja refleksji i przemyśleniom, dobrze, że w takim dniu możemy być wszyscy razem - mówiła 11 stycznia podczas spotkania oplątkowego Elżbieta Kwarciak, prezes oławskiego koła Polskiego Związku Niewidomych

Na kilkudziesięciu członków koła, ich rodziny i gości czekał poczęstunek w klubie „Parnas”. Życzenia okolicznościowe złożyła Elżbieta Kwarciak. Mówiła, że w nowym roku czekają wszystkich

Spotkanie jak w rodzinie



„Apostolskie nutki” umiliły spotkanie swoim występem

nowe wyzwania i zadania. Życzyła także pokoju w sercach i nadziei. Dziękowała gościom - za to, że uczestniczą w uroczystościach, ważnych

dla członków PZN. Następnie życzenia złożył ksiądz Stanisław Bijak. Podkreślił rodzinny charakter spotkania. Rozpoczął modlitwę, intonu-

jąc kolędę, a zebrani włączyli się w śpiew.

Uczestnicy dzielili się oplątkiem z księdzem dziekanem, wicestarostą Joanną

Kruk-Gręziak, sekretarzem miasta Ewą Szczepaniak, kierowniczką PCPR Małgorzatą Trybułowską, szefowymi MOPS Ewą Romańczuk i GOPS Heleną Masło. Zaproszeni goście zapewniali, że członkowie PZN mogą liczyć na pomoc i wsparcie. Ciepłe słowa skierowała do nich także Bożena Jankowska, dyrektor dolnośląskiego oddziału Polskiego Związku Niewidomych.

Z programem artystycznym wystąpiły dzieci ze scholi „Apostolskie nutki”, działającej przy kościele pw. ŚŚ. AP. Piotra i Pawła.



Krystyna Szarabajko, była prezes oławskiego koła, składa życzenia Bożenie Jankowskiej z dolnośląskiego okręgu PZN

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA
mgadawa@gazeta.olawa.pl

WESPRZYJ PZN!

Oławskie koło Polskiego Związku Niewidomych jest organizacją pożytku publicznego. Chętni mogą wpłacać 1% podatku (nr KRS 0000087580) na konto związku, nr 1113201999230820292000001.

Kawa dla seniora

Pub & Restaurant Gladiator
www.pubgladiator.pl

OŁAWA, UL. OSADNICZA 21

WESPRZYJ PZN!

KOCHANI !!!
JESTEM W GLADIATORZE Z PRZYJACIÓWMI
TERAZ CODZIENNIE, OD GODZINY 10 DO 16
KAWA DLA KAŻDEGO KTO UKOŃCZYŁ 50 LAT
KOSZTUJE TYLKO ZŁOTÓWKĘ
A KAWĘ MAJĄ TAM NAPRAWDĘ DOBRĄ
JESLI ZGODNIEJĘ TO ZJEM COŚ PYSZNEGO
MAM PRZECIEŻ 10% RABATU!!!
Babcia

DOWÓZ ZAWSZE GRATIS TERAZ NAWET DO JELCZA I BYSTRZYCY OD GODZINY 10 DO 22

71 313 84 27 ; 71 313 22 22

Pierwsi domaniowianie: Adela Dumańska

Podobnie jak większość pierwszych po wojnie mieszkańców Domaniowa, urodziła się na Uszni, 20 stycznia 1930. Przyjechała z rodzicami kolejowym transportem ze Złoczowa do Laskowic. Stamtąd dotarli przez Oławę do wioski, nazywającej się po niemiecku Thomaskirch, a po polsku początkowo Domajowice

Kiedy wraca myślami do rodzinnych stron, przypomina jej się piękna, duża wieś, otoczona lasami i wzgórzami. Były tam liczne źródła, w tym jedno na Świętej Górze. Mimo biedy ludzie jednoczyli się i szanowali. Polacy i Ukraińcy wspólnie obchodzili najpierw polskie święta, a dwa tygodnie później greckokatolickie.

Pozostały Adeli w pamięci również tragiczne wydarzenia: - Pewnego razu Niemcy chcieli zabrać od nas jałówkę. Mój ojciec z kilkoma sąsiadami wyprowadził ją na łąkę i oddał Niemcowi, ale ona mu się wyrwała z ręki i uciekła. Mężczyźni ze strachu także uciekli i ukryli się w stodole, przy naszym podwórzu. Niemiec z pistoletem, zły na chłopów, którzy mu nie pomogli, wrócił do nas i wszedł do mieszkania. Prerażony Józio Wojciechowski wskoczył za piec, jego mama skryła się pod łóżkiem, a ja biedna stałam na środku, umierając ze strachu. Niemiec rozglądnął się, zobaczył, że tylko ja jestem, i poszedł. Po tym zdarzeniu nie mogłam mówić, rodzice poszli ze mną do lekarza, tak wielki

szok przeżyłam.

Czas pokazał, że również Ukraińcy z dobrych sąsiadów zmienili się w morderców, bo chcieli stworzyć „samostijną” Ukrainę. Policja ukraińska wydała hitlerowcom mieszkańców Uszni, którzy należeli do organizacji niepodległościowej „Biały Orzeł”, związanej z Armią Krajową. Wśród 11 zamordowanych 16 maja 1944, w lesie pod pobliskim Koltowem, znalazł się Łukasz Domański, brat mamy Adeli.

Czasami wrogowie okazywali się po prostu ludźmi. - Kiedy banderowcy mordowali Polaków, miejscowemu księdzu, który znał niemieckiego generała, udało się załatwić, żeby wojsko niemieckie stacjonowało na Uszni - wspomina Adela. - Był to rok 1944 i wtedy front przechodził przez naszą wieś. Ukraińcy wyjechali już wcześniej, chyba coś wiedzieli. Kiedy przyszli Niemcy, wszyscy się bali, gotowali się na śmierć. Ale okazało się, że to było dobre wojsko, frontowe. Dostawaliśmy od nich czekoladę, cukierki. Czuliśmy się wtedy bezpiecznie, bo banderowcy nie zabijali. Wojskowi mówili nam, że póki tu są, możemy spać spokojnie, nikt nas nie ruszy. Potem weszli Sowietci i znów zaczęły się mordy, a nam nakazali wyjeżdżać, bo tu już nie będzie Polski.

Żegnaj Uszniu!

Mimo tych zagrożeń i wydarzeń mieszkańcy Uszni z ogromnym żalem ją opuszczali. Jechali w nieznaną, co też wzbudzało lęk. Poza tym ta wieś to było ich całe życie, tam był ich dobytek. Adela bardzo dobrze pamięta, że kiedy w wagonach ktoś zaintonował pieśń religijną czy



Łukasz Domański, brat mamy Adeli, zamordowany w Koltowie, w 1944

patriotyczną, to zaraz cały pociąg śpiewał: - To było wielkie wzruszenie. Tak żegnaliśmy się ze swoją wsią. Te pieśni śpiewaliśmy aż do Lwowa. Ludzie płakali. Pamiętam też, że mój dziadek Feliks Domański wcale nie chciał wyjeżdżać, bo mówił, że czeka na syna Łukasza, bo go Niemcy zabrali i on wróci. A myśmy już wiedzieli, że on nie żyje...

W tych trudnych chwilach serdeczną, ojcowską opieką otaczał repatriantów ks. Eugeniusz Nowak. Bardzo żył się z uszniakami, potem domaniowianami, gdzie był proboszczem przez dwa lata. Uważali go za mądrego człowieka i każdy się liczył z jego zdaniem, był otaczany wielkim szacunkiem. Miał też poczucie humoru. Z okazji 50-lecia kapłaństwa domaniowianie wystarali się dla niego o Złoty Krzyż Zasługi. Wraz z chórem „Jubilat” odwiedzili go też w Krakowie, tam wspominali dawne wspólne czasy.

Na nowej ziemi

Adela Dumańska (z domu Gabryluk) znalazła się w Domaniowie 14 sierpnia 1945. Pamięta, że następnego dnia, w święto Matki Boskiej, byli pierwszy raz w miejscowym

kościółce. Początkowo, oprócz dojeżdżającego z Oławy księdza Nowaka, był także niemiecki ksiądz, Pastuszyk. Podobno miał polskie korzenie, ale potem wyjechał razem z wysiedlanymi Niemcami.

Adela zamieszkała w domu, który był wcześniej zajęty przez żołnierzy sowieckich, mieli wysoki punkt obserwacyjny. Kiedy wprowadzili się tam Polacy, na dół wrócili Niemcy. - Mieszkali z nami, nosili nazwisko Jaletzki - wspomina pani Dumańska. - Był tam taki mały Josef, który często siadał na schodach, wiodących do nas, na piętro, a co moja mama ugotowała, to on dostawał i jadł. Niemka krzyczała na niego, ale nam też coś dawała. Dzielił się, choć była bieda.

Adela pamięta, że Domaniów nie był zniszczony, ale bardzo zaniedbany i zabrudzony przez sowieckie wojsko. Wspomina też, że w niektórych domach pełno było karaluchów. Z powodu złych warunków sanitarnych, we wrześniu 1945 wybuchła epidemia tyfusu. Dotknęła Niemców i Polaków, zmarło wtedy 10 osób. Chorych leczyły niemieckie zakonnice, siostry szarytki, które miały w Domaniowie swój dom. Leczyły wszystkich, bez względu na narodowość.

Adela uczyła się od czwartej klasy w domaniowskiej szkole, utworzonej jesienią 1945. Jej tato przywiózł



Adela Dumańska - zdjęcie z czasów młodości

z Wrocławia dwie nauczycielki. Jedną z pierwszych, które zasłużyły się dla domaniowskiej edukacji, była pani Millerowa. Nauczycielem matematyki, fizyki i przyrody był przez trzy lata Bronisław Goldewicz, pochodzący z Uszni. Potem wstąpił do seminarium i został księdzem. Organizowany był także kurs dla analfabetów, który prowadził Tadeusz Rypalowski, również uszeński emigrant.

Rozrywka

W Domaniowie przybysze troszczyli się o rozwój kultury. Reaktywowali chór, istniała grupa teatralna, zawiązała się Ochotnicza Straż Pożarna, kontynuująca tradycje straży z Uszni. Często zbierała się grupa pasjonatów gry w karty, m.in.: Ludwik Domański, Józef Wojciechowski, Jan Piasecki, Kazimierz Marmulewicz. Było wesoło. - Spa-

cerowaliśmy po majówce, śpiewaliśmy - wspomina Adela. - Jak zaczęliśmy śpiewać, to tak echo ładnie szło... Dziś wszystko telewizja zepsuła. Były też inne „atrakcje”: chodziły pociągi na trasie Oława - Boreczek, przez Domaniów. Jak już widzieliśmy, że jedzie z Polwicy, to szliśmy na domaniowski dworzec. To też była nasza rozrywka...

Adela wyszła za mąż za Kazimierza Dumańskiego, pochodzącego również z Uszni. Dotarł on do Domaniowa w późniejszym czasie, po wielu przeżyciach, związanych z robotami przymusowymi, na które został wywieziony. Wychowali dwoje dzieci, doczekali się piątki wnucząt i tyle samo prawnuków.

NATALIA JAKUBOWSKA
redakcja@gazeta.olawa.pl

FOT.: ARCHIWUM
JÓZEFY RUDNIK
I ADELI DUMAŃSKIEJ

Książki dla Polaków na Kresach

OŁAWA
Dla dzieci
na Wschodzie

Każdy może włączyć się do akcji „Zostań polskim Świętym Mikołajem” i podarować rodakom polskie książki i pomoce naukowe

Akcję organizują już po raz szósty pracownicy naukowemu Uniwersytetu Wrocławskiego. Liczą, że znajdą się chętni, którzy wspomogą krzewienie polskiej kultury na terenach dawnej Rzeczypospolitej, tam, gdzie mieszkają Polacy.

Zbierane są książki i pomoce naukowe dla polskich szkół na Litwie i Ukrainie. Szczególnie potrzebne są lektury szkolne, a także inne pomoce naukowe, które mogą się przyczynić do lepszego poznania polskiej kultury i języka (encyklopedie, słowniki, materiały multimedialne). W tym roku będą przekazane dzieciom ze szkół w Stryju na Ukrainie i Niemenczyn na Litwie.

Biblioteka Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie chętnie przyjmie powieści Władysława Reymonta, Stefana Żeromskiego, Bolesława Prusa, Henryka Sienkiewicza, Melchiora Wańkowicza, opowiadania Tadeusza Borowskiego, czasopisma dla

najmłodszych oraz polskie powieści współczesne. Szkoła polskiej mniejszości narodowej w Stryju prosi o książki dla dzieci, lektury szkolne, płyty z kolędami i piosenkami po polsku oraz gry planszowe.

- Książki i pozostałe rzeczy nie muszą być nowe - mówi Małgorzata Łuszczynska z Oławy, która pomaga w zbiorce. - Na pewno sprawią wiele radości polskim dzieciom, nauczycielom i bibliotekarzom.

Do akcji włączyła się także nasza gazeta. Książki i pomoce naukowe można przynieść do naszej redakcji w Oławie, przy ul. Chrobrego 19. Będą zbierane do końca lutego. (MON)



Domaniowskie przedstawienie „Wesele na Uszni” - od lewej (za nieznanym panem z odwróconą głową): Domicela Marmulewicz jako mama, Kazimierz Dumański jako tato, Józefa Rudnik jako babcia, Adela Bojakowska jako panna młoda, Kazimiera Sowińska jako drużna i Marcin Klak jako drużba



**BARAN**

(21.03-20.04)

Będzie okazja do odpoczynku, relaksu i przemyśleń. Najważniejsze i najtrudniejsze sprawy wkrótce zaczną przybierać właściwy obrót. Niemal w tym będzie udział twoich bliskich. Kolejne dni przyniosą zadowolenia i poprawę finansów.

**BYK**

(21.04-21.05)

Kłopoty i nieporozumienia w domu w pierwszych dniach tygodnia. Przyczyną może być twój upór. Przemyśl swoje postępowanie, możesz osiągnąć porozumienie. Koniec tygodnia spokojniejszy, spodobać ci się nowe plany bliższej osoby.

**BLIŹNIĘTA**

(22.05-21.06)

Tydzień spokojny. Kolejne dni, pełne obowiązków domowych i zawodowych, miną szybko i bez napięć. Nowe wiadomości na pewno ucieszą myślących o wyjeździe lub zmianach w miejscu zamieszkania.

**RAK**

(22.06-22.07)

Czeka cię aktywny tydzień, pełen niespodzianek, nowych znajomości i przeżyć. Ciągły ruch wokół twojej osoby sprawi, że poczujesz się dowartościowany i zadowolony. Gdy opadną emocje - możesz poświęcić się przyjemnościom.

**LEW**

(23.07-22.08)

Rozpocznij odkładane od dawna działania i podejmij ważne dla życia decyzje. To dobry tydzień, zwłaszcza że możesz liczyć na pomoc rodziny i przyjaciół. W finansach nie ułoży się tak, jak planowałaś.

**PANNA**

(23.08-22.09)

Zmiana miejsca zamieszkania, otoczenia lub plany z tym związane przysłonią inne sprawy. Powoli zaczniesz układać to, co do tej pory sprawiało kłopoty i spędzało sen z powiek. W miłości spokój, ale możesz się poczuć nieco zawiedziony.



Witamy wśród nas

MALWINA GADAWA
mgadawa@gazeta.olawa.pl

Rubrykę „Witamy wśród nas” publikujemy dzięki pomocy pracowników Oddziału Noworodków i Oddziału Położniczego Szpitala w Oławie oraz oławskiego Urzędu Stanu Cywilnego

Urodzili się

Lena Domagalska
Jan Gomółka
Weronika Białoszkiewicz
Liliana Mikołajczyk
Martyna Śmistek
Miłosz Znojek
Liliana Olczyk
Zuzanna Chwałek
Norbert Bachula
Dawid Kowalczyk
Kacper Kłeczek
Szymon Grzesik
Oliwia Dmytruszyńska
Filip Bryk
Zuzanna Janas
Krzysztof Hołtra
Hanna Harabin
Fabian Gruszecki
Lena Gorazdowska
Mateusz Kumasza
Mateusz Wójcik
Tymon Furgała
Walentyna Bochniarz
Fabian Pomiankiewicz
Natalia Krajewska

Powiedzieli: TAK

Ewelina Jahn
- **Daniel Przedborski**



Jestem Fabian Gruszecki. Przyszedłem na świat 8 stycznia. Ważę 3600 g i mierzę 56 cm. Mama to Angelika, a tata Bartłomiej. W domu w Kurowie czeka brat Kacper (2)



Nazywam się Krzysztof Hołtra. Mama Anna urodziła mnie 8 stycznia. Ważę 3400 g i mierzę 54 cm. W domu w Oławie czekają tata Rafał i siostra Julia (5,5)



Cześć, to ja, Liliana Olczyk. Moi rodzice to Emilia i Dawid. Urodziłam się 8 stycznia. Ważę 3200 g i mierzę 54 cm. Mieszkamy w Wierzbnie



Nazywam się Jaś Chudy. Przyszedłem na świat 8 stycznia. Moje wymiary to 3600 g i 55 cm. Mama to Agnieszka, a tata Piotr. Mieszkamy w Oławie



Hej, to ja, Antośka Domańska. Mama to Joanna, a tata Marcin. Urodziłem się 5 stycznia. Ważę 4250 g i mierzę 60 cm. Mieszkamy w Wiązowie



Witam, jestem Lena Cichosz. Urodziłam się 6 stycznia. Moje wymiary to 2800 g i 52 cm. Mama to Anna, tata Mariusz, a brat Cyprian (11). Mieszkamy w Jelczu-Laskowicach



Cześć, jestem Mateusz Wójcik. Mama Małgorzata urodziła mnie 7 stycznia. Ważę 3250 g i mierzę 51 cm. W domu w Jelczu-Laskowicach czeka tata Piotr



Nazywam się Lena Gorazdowska. Moi rodzice to Monika i Łukasz. Urodziłam się 8 stycznia. Ważę 3700 g i mierzę 53 cm. W domu w Jelczu-Laskowicach czeka na mnie siostra Emilia (8)



Nazywam się Oliwia Dmytruszyńska. Urodziłam się 9 stycznia. Ważę 3500 g i mierzę 58 cm. Mama to Anna, a tata Piotr. W domu w Oławie czeka brat Filip (3)



To ja, Antosia Mucha. Mama Ewa urodziła mnie 9 stycznia. Ważę 3940 g i mierzę 57 cm. W domu w Żórawinie czekają tata Tomasz, siostra Hania (4) i brat Wojtek (10)



Jestem Monika Łupkowska. Moi rodzice to Anna i Mariusz. Urodziłam się 10 stycznia. Ważę 3850 g i mierzę 54 cm. W domu w Sobocisku czeka brat Bruno (3)



Hej, to ja, Valentyna Bochniarz. Mama Anna urodziła mnie 9 stycznia. Ważę 3800 g i mierzę 56 cm. W domu w Oławie czekają tata Wojciech i siostra Zuzia (4)



Nazywam się Tymon Furgała. Przyszedłem na świat 9 stycznia. Ważę 3850 g i mierzę 57 cm. Mama to Aldona, a tata Tomasz. Mieszkamy w Oławie

JUNIOREK
Oława,
ul. Żeromskiego 1
71-313-43-45

- wyprawki niemowlęce
- akcesoria, kosmetyki
- łóżeczka, pościela
- PAMPERSY - zawsze najtaniej

wózki dziecięce
Foteliki samochodowe
GWARANTUJEMY
NAJNIŻSZE CENY!!!
ZAPRASZAMY

**WAGA**

(23.09-23.10)

Radosne i miłe chwile podniosą cię na duchu i pozwolą uporać się z trudniejszymi sprawami w pracy. Konflikt z bliską osobą nie wpłynie dobrze na twoje samopoczucie. Zaufaj intuicji w sprawach finansowych.

**SKORPION**

(24.10-22.11)

Zanim zaczniesz oczekiwać rzeczy trudnych, a nawet niemożliwych, zaufaj rozsądkowi partnera w niektórych sprawach finansowych. Zdrowie może szwankować w weekend.

**STRZELEC**

(23.11-21.12)

Tydzień dobry na uporządkowanie starych spraw, napisanie zaległych listów, przeczytanie lektur. Zmęczenie powinno źle wpłynąć na stosunki z bliskimi. Finanse - w porządku.

**KOZIOROŻEC**

(22.12-20.01)

Czeka cię mniej pracy, a więcej odpoczynku. Postaraj się dobrze zrelaksować i nabrać sił. W weekend możesz otrzymać interesujące wiadomości od dawno niewidzianej osoby. Osoby samotne mają szansę na spotkanie kogoś ciekawego.

**WODNIK**

(21.01-20.02)

Tydzień spokojny, nawet monotony. Chwilami możesz poczuć zniechęcenie i zmęczenie. Jeżeli postarasz się poukładać wszystkie sprawy zawodowe, wtedy znajdziesz czas na odpoczynek, a nawet niedaleki wyjazd.

**RYBY**

(21.02-20.03)

Znajdziesz czas na odpoczynek, relaks i wyjście z bliską osobą. Poprawi to nastrój i spojrzysz na wszystko inaczej. Kolejne dni - pracowite, ale wesołe i pełne wrażeń. Czeka cię sporo wydatków, możliwy niedaleki wyjazd.

Tygodniowy remanent powiatowy



Polonezowe dyganie i... ...konfederacja

Zdzisław Brezdeń ujawnił swoje zamiłowania. Ostatnio latał przebrany po Rynku z grupą małałatów w wieku jego córki.

A żeby nikomu na myśl nie brzydkiego nie przyszło, wyjaśniamy, że to w stroju patriotycznym Michała Wołodyjowskiego było i w pierwszej parze poloneza z maturzystami wystąpił, wszystko po Bożemu i zgodnie z dyrektywami Unii Europejskiej, a także koncepcją długofalowego rozwoju aglomeracji wrocławskiej, w ramach upodabniania peryferii do centrum. Bo jak tam wokół Fredry tańczą, to co, my nie puścimy młodzieży dookoła ratuszowych atlasów?! No, tak to właśnie było, a swoje o ambicjach starosty i tak myślimy.

Bo ten Brezdeń to jednak Mały Rycerz jest. W powiecie nastrój rewolucyjny, szlachta szemrze, knuje, szable liczy, lada dzień konfederację zawiąże i na starostwo uderzy. Wykurzą PiS-owskiego starostę, by za błogosławieństwem pana Franciszka Wspólnotowo-Platformowego zainstalować.

Taki to ważki moment historyczny, a Zdzisław tańczy. Może się okazać, że jego zastępca, Tomasz „Gdzie Są Podpisy” Kołodziej ze Wspólnoty, w nowej konfiguracji politycznej ciepły stołek znajdzie, a Zdzi-

śław do poloneza dyga... Jak by z niego prawdziwy przywódca był, pokroju Don Corleone, to Kołodziej już dawno w swojej pościeli skrwawioną głowę konia by znalazł!

Franciszek don Machiavelli

My tu o tanach pana Brezdenia się rozwodzimy, a prawdziwy Ojciec Chrzestny przemówił. Don Franciszek udzielił nam łaskawie wywiadu. Wprawdzie mówił głównie w przypowieściach i o końcówkach kija, tak że trudno się w tym połapać, ale władza potężna, to i wgląd w rzeczywistość głęboki ma. Chociaż, co chciał ludowi przekazać, to w prostych słowach obwieścił. Że Rada Miejska jest za duża, bo ci radni to tacy malowani są, i nie nie mogą, prawdziwie rządzi Franz, którego rozkazy wydaje, i skarbnik, co kasę trzyma.

A poza tym to jasnie nam panująca koalicja nie według klucza merytorycznego układana była, a z partyjnego, każdemu po kawałku, jak nie przymierzając, psu zupe, żeby miał i cicho siedział. Nie no, w annałach myśli politycznej to się plasuje zaraz po Machiavellim.

(PIEPRZ)

Subiektywna kronika Jelcza-Laskowic

* Nowy wiceburmistrz Jelcza-Laskowic rozpoczął już urzędowanie. A co z jego zapomnianym poprzednikiem?

Wydawać by się mogło, że nie jest już zastępcą burmistrza. Nic bardziej mylnego - jego wypowiedzenie ciągle trwa, został on jedynie zwolniony z pełnienia obowiązków. Szkoda, że nie został zwolniony z przywileju pobierania pensji...

* Za nami początek nowego roku, czyli czas

na nagrody dla naszych urzędników. Burmistrz przyznał wyróżnienia aż 62 pracownikom. I wcale nie nagroził siebie, może chciał oszczędzić mocno już nadszarpnięty (burmistrzowskimi pensjami) budżet?

Niestety, nie - jak wyjaśnił sekretarz miasta - burmistrz nie otrzymał nagrody, bo prawo samorządowe tego zabrania...

(SÓL)



Mocno naaaaciągane...



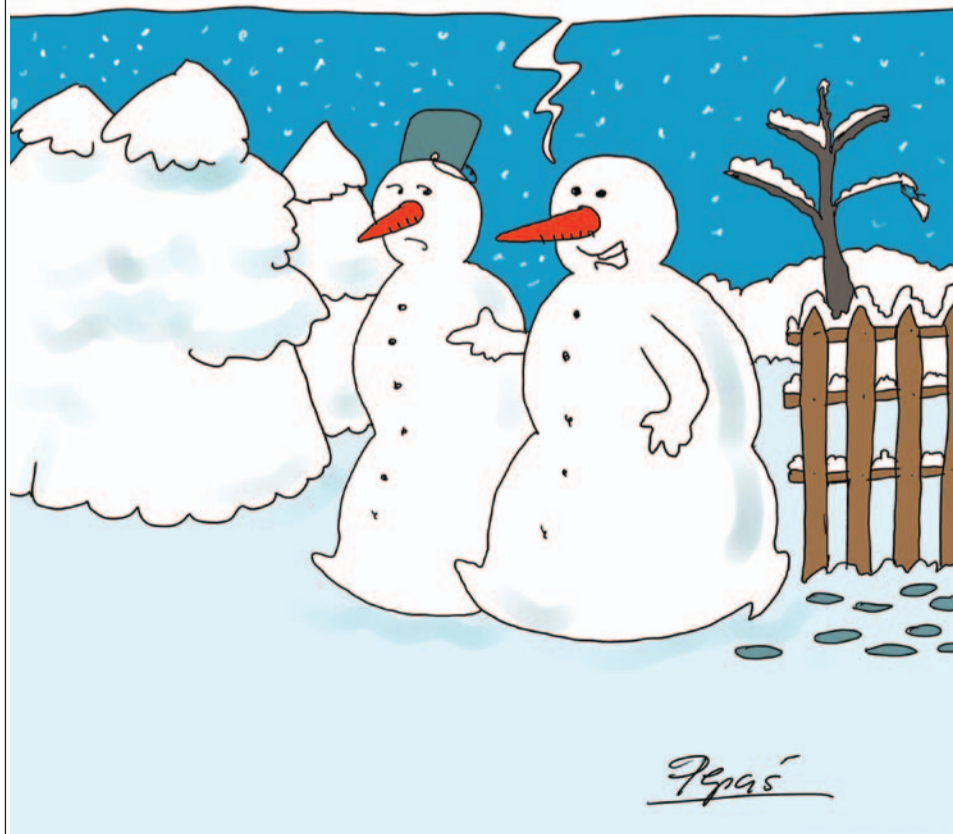
Xawery Piśniak

Na pierwszej po Nowym Roku sesji radni óławskiej Rady Gminy w głosowaniu tajnym decydowali, komu powierzyć zarządzanie komunalnymi cmentarzami na następne 25 lat. Jak widać na fotografii, sprawa wywołała spore emocje i napięcia wśród rajców. Znany ze swoich estetycznych upodobań bystrzycki radny i sołtys zarazem Paweł Bubała (w środku) najwyraźniej szukał dziury w całym, byle tylko nie oddać głosu. Jeszcze większy stres przeżywała radna z Owczar Mirosława Książkowska (z lewej), której wszystkie publiczne działania nieustannie śledzi niestrudzony sąsiad zza małopoleśnickiej między Józef K. Niewzruszony i twardy był tylko - jak przystało na byłego oficera WP - radny z Janikowa Tomasz Niewodniczański. Z wypowiedzi tego miłośnika krótkich nasłuchów i podsłuchów jednak wyraźnie wynika, że przed sesją nie brakowało także różnych pozakulisowych działań przedsiębiorców, zainteresowanych cmentarną działalnością...

(KAT)

KRESKĄ...

W TYM ROKU I MNIE ZIMA ZASKOCZYŁA!



Cezaryz Pepas

...czyli strona dla ludzi z powiatowym poczuciem humoru

Humorek nie tylko powiatowy

Óławski Sąd Rejonowy. Sędzia pyta pokrzywdzoną:
- Czy może nam pani powiedzieć coś bliższego o mężczyźnie, który napałował panią w parku?

- Czuć było od niego alkohol.

- A jakie bliższe szczegóły?

- To była „wiśniówka”, wysoki sędzie!

*

Pod sklepem na osiedlu w Wierzbnie dwie matki rozmawiają o swoich synach, służących w wojsku:

- Mój już dwa lata służy w marynarce!

- Eeee, to mój trafił dużo lepiej! Już na drugi dzień dali mu mundur!

*

Park koło Urzędu Miasta i Gminy J-L. Na ławeczce siedzą dwaj starsi panowie i rozmawiają:

- Panie Kazimierzu, jakie hobby miał pan w młodości?

- Kobiety oraz polowanie.

- A na co pan polował?

- Na kobiety!

*

Wieś w gminie Domaniów. Sołtys wybiera się do warszawskiego „Domu Chłopa” na szkolenie dla działaczy PSL. Przed wyjazdem zwierza się koledze:

- Założyłem swojej Maryśce pas cnoty...

- Toć ona brzydka jak cholera, więc na pewno nikt jej nie ruszy! Zmarnowałeś tylko pieniądze...

- Wcale nie! Jak wrócę ze stolicy, to powiem żonie, że zgubiłem klucz.

*

Włamywacz ze Zwierzynca staje przed óławskim sądem.

- Nie mogę tego zrozumieć - mówi sędzia. - Przecież w tym mieszkaniu było tyle cennych przedmiotów, a oskarżony wyniósł tylko bezwartościowe graty...

- Już moja żona z tego powodu zrobiła mi w domu piekło, a teraz znów Wysoki Sąd zaczyna...

*

Nad jelczańskim stawem dwóch mężczyzn w ciszy łowi ryby i pije piwo. Nagle jeden mówi:

- Chyba rozwiędę się z żoną. Nie odezwała się do mnie od dwóch miesięcy.

- Powinieneś to poważnie przemyśleć. Takiej kobiety ze świecą szukać!

OPR.: (KAT)



www.europacific.pl

tel. 71 303 39 01

Biuro sprzedaży:
Oława, ul. 3 Maja 24/7, 55-200 Oława



FABRYKA BETONU

OŁA-BET
W OFERCIE BETON:
MOSTOWY
HYDROTECHNICZNY
KONSTRUKCYJNY do B45
POSADZKOWY

POMPY DO BETONU - 2 szt.
LANIE FUNDAMENTU
45 min.

Dla firm
i deweloperów
okres płatności

45 dni

**MOŻLIWOŚĆ
NEGOCJACJI CEN**

Informacje:
71-313-75-95, 607-344-740

e-mail: ztruskawiecki@wp.pl

Oława, ul Zwierzyniecka 9

Podwyższony standard za dobrą cenę



Nowe mieszkania na sprzedaż, w opcji:

- apartamenty 2-poziomowe
- ogrody przydomowe
- przestronne tarasy
- parking/garaż

**TERAZ
NOWE CENY
DO -20%**

Biuro sprzedaży:
ul. Błękitna 2 - Nowy Otok

501 433 820
Zadzwoń i umów się!
www.diagonalprojekt.pl

BER-POL OKNA Z OŁAWY

- okna • drzwi • parapety
- bramy garażowe • rolety

**OFERTA
NA NOWEJ
STRONIE
BER-POL.PL**

55-200 Oława, ul. Chrobrego 20
(obok delikatesów ARIA)
telefon (biuro) 791 765 080, telefon 792 013 808
internet: www.ber-pol.pl e-mail: biuro@ber-pol.pl

Allianz Allianz

W rankingu Firm Ubezpieczeniowych uznany za najlepsze towarzystwo ubezpieczeń majątkowych

OFERTA ubezpieczenia majątkowe ubezpieczenia na życie OFE, inwestycje, lokaty

Do 50% zniżek na ubezpieczenie mieszkania przy wykupie AC lub OC!

Płać ile chcesz za nowe, tańsze AC! Promocja do 26 stycznia!

Oława, Dworzec PKS, biuro czynne od 8.30 do 17.00
tel. całodobowy: 605-837-775 lub 71-303-25-89
e-mail: rzadkowska.agencja@allianz.pl
Jelcz-Laskowice, ul. Chabrowa 24, tel. 71-318-20-62



DOMBUD

Nasza pasja, Twoje mieszkanie.

71 303 36 59

Biuro sprzedaży: Oława, ul. 3 Maja 26

www.pbdombud.eu

"CER-MAX" PŁYTKI CERAMICZNE



CERAMIKA
PŁYTKI
ARMATURA

- Zaprawy klejowe
- Zaprawy do spoinowania
- Listwy
- Hydroizolacje
- Preparaty gruntujące
- Zaprawy budowlane

e-mail: cermax@op.pl

Szeroka gama produktów dostępna od ręki!
GWARANTUJEMY NAJNIŻSZE CENY!

TUBADZIN CERAMIKA PIĘKNEGO WNĘTRZA
CERAMIKA PARADYZ opoczno
MAPEI WIM

**NOWE
MIEJSCE**
15 lat doświadczenia w branży

505-190-468 lub 502-314-874

w standardzie

profil 5 klasy A
-komorowy VEKA PERFECTLINE

- OKUCIA MACO MULTITREND
- PODNOŚNIK SKRZYDŁA
- MIKROWENTYLACJA
- ZACZEP ANTYWŁAMANIOWY
- BLOKADA ANTYZATRZASKOWA
- SZARE LUB CZARNE USZCZELKI

Nasze okno



Twój styl

OKNA PCV

PRODUCENT:

P.P.H.U. STYL - PLAST s.j.

Miłoszyce k. Jelcza, ul. Ogrodowa 10
tel. 71-318-47-96, fax 71-318-49-06

NOWOŚĆ

6-komorowy profil ALPHALINE 90 (szerokość ramy 90 mm)
Potrójna szyba • Ciepła ramka

GWARANTUJEMY:

- doskonałą jakość naszych okien, popartą długoletnim doświadczeniem
- miłą, fachową obsługę
- atesty i certyfikaty do wglądu w siedzibie firmy

POLECAMY RÓWNIEŻ:

- rolety zewnętrzne
- parapety

www.styl-plast.pl

Kultura

Szef działu: **Malwina Gadawa** malwina@gazeta.olawa.pl

Oławska szkoła laureatów



Wystawa malarstwa

Przyroda w porach roku

OŁAWA

Wernisaż

W galerii „Oko” otwarto 13 stycznia wystawę malarstwa Stanisława Popardy

Autor ma 59 lat. Mieszka w Jelczu-Laskowicach. Malarstwo jest dla niego pasją, której oddaje się w całości. Maluje od 35 lat. Ulubiona technika to farby olejne na płótnie. Inspiracje czerpie z przyrody. Stara się tak ją odwzorować, aby odbiorcy mieli wrażenie, że przyroda ich otacza. Poparda zajmuje się także kopiowaniem obrazów.

- Do malowania inspiruje mnie nie tylko wrażliwość na otaczający świat, ale również



Na wernisażu z zaciekawieniem oglądano prace autora. Z lewej Maria Zagórska, jedna z organizatorów wystawy

magiczny przekaz, płynący z prac takich artystów jak Szyszkina, który jest dla mnie

wzorem w malowaniu pejzaży, oraz Zdzisław Beksiński i jego fantastyczne i mrocz-

ne wizje - opowiada artysta. - Źródłem mojej motywacji jest żona Halina, która wspie-



Stanisław Poparda mówił, że malowanie jest jego pasją

ra mnie na wszystkich etapach działalności.

Podczas wernisażu Stanisław Poparda stwierdził, że wystawy nie byłyby także, gdyby nie Maria Zagórska, opiekun świetlicy „Opty” w Jelczu-Laskowicach: - *To ona mnie do wszystkiego namówiła i przekonała. Jestem jej za to bardzo wdzięczny.*

Maria Zagórska już dawno poznała się na talencie autora, którego prace zaprezentowała w laskowickim pałacu, na zbiorowej wystawie pt. „Jesienne kompozycje”. Namówiła go także na pierw-

szą indywidualną ekspozycję w Oławie. Ma nadzieję, że podobnie zrobią inni utalentowani mieszkańcy gminy Jelcz-Laskowice. W twórczości Stanisław Poparda najbardziej ceni zimowe krajobrazy.

*

Wystawę pt. „Moje malarstwo” Stanisława Popardy można oglądać w galerii „Oko” na I piętrze w Ośrodku Kultury, od poniedziałku do piątku, od godz. 9.00 do 18.00.

TEKST I FOT.: MALWINA GADAWA
mgadawa@gazeta.olawa.pl

Mały skrzypek najlepszy w Oławie



Julia Łabowska



Natalia Hołówka



Dominika Szylar



Paulina Skorodziej

OŁAWA

Młode talenty

W międzyszkolnym konkursie „Mały skrzypek”, zorganizowanym w Państwowej Szkole Muzycznej I st. im. Jadwigi Szajny-Lewandowskiej, dominowali uczniowie oławskiej szkoły

W przesłuchaniu wzięło udział 32 uczniów szkół muzycznych z Oławy, Brzegu, Wrocławia, Wałbrzycha i Milicza. W jury zasiadli nauczyciele, pracujący na co dzień w instytucjach kultury, w operze lub

w filharmonii, a przewodniczył dyrektor oławskiej placówki Jacek Gąsior.

W kategorii klas drugich wygrała oławianka Julia Łabowska, przed Bartłojem Sobierajem z Brzegu i Oliwią Wiśniewską z Wałbrzycha oraz Mają Tarczyńską z Wrocławia. Wyróżniono Kacpra Gancarza i Martynę Kamińską.

W kategorii klas trzecich pierwsze miejsce zajęła Natalia Hołówka z Oławy, przed Hanną Grozik z Wrocławia i Julią Gurgul z Oławy. Wyróżniono Alicję Boczulak.

Wśród uczniów klas czwartych pierwsze miejsce zajęła Dominika Szylar z Oławy, drugie Katarzyna Prokop z Brzegu, a wyróżnienie przypadło Karmeli Kraus.

Paulina Skorodziej z Oławy wygrała wśród uczniów piątej klasy, drugie miejsce zajęła Martyna Maligranda z Oławy, a trzecie ex aequo Maria Putyra z Oławy oraz Agnieszka Stawicka z Brzegu. Wyróżnienie zdobył Jan Walasek z Wrocławia.

Zwycięzcy wystąpili podczas koncertu laureatów. W minirecitalu zaprezentowała się Katarzyna Piotrowska, absolwentka PSM I st. w Oławie, obecnie uczennica PSM im. Bukowskiego we Wrocławiu.

Dyrektor szkoły Jacek Gąsior chwalił przygotowanie uczniów. Stwierdził, że poziomem dorównują uczestnikom ogólnopól-

skich konkursów. Wyraził nadzieję, że „Mały skrzypek” rozwinie się w przyszłości, a w Oławie będą rywalizować najlepsi z regionu.

Zadowolona nie kryła nauczycielka młodych skrzypków z Oławy, Aneta Olszewska. Uczy aż trzech laureatów pierwszych miejsc. Ma nadzieję, że te sukcesy to dopiero początek rozwoju młodych talentów.

Zwycięzcy otrzymali nagrody, ufundowane przez mecenasów imprezy, którymi byli: Bank Spółdzielczy w Oławie oraz Elżbieta i Tomasz Wilgoszowie.

TEKST I FOT.: MALWINA GADAWA
mgadawa@gazeta.olawa.pl

STUDIO PIOSENKI
OŚRODKA KULTURY W OŁAWIE

NOWY NABÓR
zajęcia dla młodzieży i dorosłych

Przesłuchania
30 stycznia 2012
16.00 - 17.00

Ośrodek Kultury w Oławie
Klub Skrzydlatych

Diabetycy zapraszają

JELCZ-LASKOWICE

Prelekcja

Koło Polskiego
Stowarzyszenia
Diabetyków zaprasza na
wykład o samokontroli

Spotkanie odbędzie się
25 stycznia, w siedzibie koła
przy ul. Bożka 13. Początek
o godzinie 17.00. Tema-
tyczną prelekcję wygłosi
pielęgniarka Elżbieta Wo-
roniecka.

(WK)

PŁYWALNIA MIEJSKA w Jelczu-Laskowicach

71-318-24-44



Czynna w godzinach:
poniedziałek - piątek
11.00 - 22.00
niedziela 11.00 - 21.00
Ceny biletów za godzinę
do 16.00: normalny - 8 zł,
ulgowy - 6 zł, dzieci do lat 7 - 2 zł
po 16.00: normalny - 10 zł,
ulgowy - 8 zł

Siłownia
czynna poniedziałek - sobota
15.00 - 22.00
niedziela - nieczynna
cena biletu: 6 zł za godz.
Sauna
czynna poniedziałek - piątek
17.00 - 22.00
sobota 14.00 - 22.00

niedziela 14.00 - 21.00
cena biletu z basenem:
normalny 11 zł za godz.
ulgowy 9 zł za godz.
Rezerwacja (duży basen)
w poniedziałki -
od 15.00 do 17.00,
w piątki -
od 16.00 do 17.00

TELEFONY

PLANOWANE DYŻURY APTEK

Oława

Od 19 do 22 stycznia
apteka „Plus” (Kaufland),
ul. Iwaszkiewicza 4.
tel. 71-303-43-06

Od 23 do 26 stycznia
apteka „Osiedlowa”,
ul. Chopina 19b,
tel. 71-303-83-56

Jelcz-Laskowice
Od 19 do 22 stycznia
apteka „Panax”,
ul. Hirszfelda 10a/13,
tel. 71-318-40-38

Od 23 do 26 stycznia
apteka „Pod Białym
Orłem”, ul. Bożka 11,
tel. 71-318-15-51

Redakcja nie odpowiada za
zmiany dyżurów aptek

REDAKCJA

DANE TELEADRESOWE

„Gazeta Powiatowa
- Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,
Jelcz-Laskowice, ul. Partyzantów 2,
tel./fax 71-318 39 88

REDAGUJA

Jerzy Kamiński (red. naczelny), Krzysztof
Andrzej Trybulski (z-ca red. naczelnego),
Zbigniew Bachul, Edward Bykowski,
Malwina Gadawa, Monika Gałuszka-
Sucharska, Wioletta Kamińska, Agnieszka
Herba, Adam Piwek, Jacek Polasz
i Xawery Piśniak.

Dział sportowy: Mateusz Czajka - sport@
gazeta.olawa.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca
materiałów niezamówionych.

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymariski - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

BIURA OGŁOSZEŃ

Biuro ogłoszeń w Oławie, Małgorzata
Ryjewska, ul. Chrobrego 19, tel. i fax
71 313 35 57, e-mail: gosia@gazeta.
olawa.pl, czynne: poniedziałek, wtorek,
środa 9-17, czwartek 9-15, piątek 9-17,
sobota nieczynne.

Biuro ogłoszeń w Jelczu-Laskowicach,
Katarzyna Zielińska, ul. Partyzantów 2,
tel./fax 71-318-39-88,
ogloszenia@gazeta.olawa.pl
czynne: poniedziałek i czwartek 11.00-
16.00, wtorek 8.00-16.00, piątek
11.00-16.00, środa - nieczynne
Biuro ogłoszeń w Oławie,
sklep FOTOKOKER
(market JAKUB, os. Sobieskiego)

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57

Druk: Polskappresse,
Bielany Wrocławskie

Nakład:
9000 egz.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

BIURO OGŁOSZEŃ W NOWEJ SIEDZIBIE

powiatowa

Oława, ul. Chrobrego 19



Wejście od ulicy Chrobrego

Szukają domu



9-miesięczne suczki szukają domu. Nadają się do pilnowania posesji, tel. 781-109-411



Ładny, przyjacielski, łagodny, czarny podpalany owczarek, tel. 504-211-752



Nie duża wysterylizowana łagodna grzeczna suczka, tel. 504-211-752

Pięć 7-tygodniowych szczeniąt po syberianie husky, odrobaczone, tel. 668-331-496



10-miesięczny piesek mieszaniec, tel. 667-735-988



Starszy pies nadający się do pilnowania, tel. 667-735-988



Mała trzymiesięczna suczka, tel. 601-985-508

Rudy cocker-spaniel łagodny i miły, tel. 501-106-007



Młoda, 3,5-miesięczna, podobna do owczarka, tel. 667-735-988



9-miesięczna suczka, mieszaniec wyżła, tel. 667-735-988



Młody łagodny piesek, tel. 667-735-988



4-miesięczny piesek, tel. 667-735-988



Dwie małe młode suczki, mieszańce jamnika, tel. 667-735-988



Zaszczepiona, krótkowłosa, łagodna i niska suczka. Lubi towarzystwo ludzi i podróże samochodem, tel. 667-125-047



Biało-ruda nie duża suczka, tel. 504-211-752



Mały rudy piesek znaleziony w Oławie, tel. 504-211-752



Rudy krótkowłosa nie duża łagodny piesek, jamniczek na wyższych łapach, tel. 504-211-752



5-letnia łagodna zrównoważona suczka, tel. 667-735-988



Półroczna nie duża ruda krótkowłosa suczka, tel. 504-211-752



Łagodny kudłaty trzykolorowy młody mieszaniec, tel. 504-211-752



Koty łowne, wysterylizowane, mogą mieszkać na dworze, tel. 504-211-752

sport

Szef działu: **Mateusz Czajka** sport@gazeta.olawa.pl

Po boisku nie spaceruję

s.37



Poniżej oczekiwać

s.38

LEKKOATLETYKA „ZiMnaR”

II etap Zimowego Maratonu na Raty rozegrano w Jelczu-Laskowicach, a nie w Oławie, jak zapowiadaliśmy w poprzednim wydaniu „GP-WO”. Odnotowano kolejny rekord frekwencji

Tym razem na starcie stało się 146 zawodników, to o czterech więcej niż przed tygodniem. Uczestnicy maratonu ponownie rozpoczęli zmagania obok ośrodka „Nad stawem”.

Drugie etapowe zwycięstwo odniósł Benjamin Buszewski, reprezentujący wrocławskie „Hospicjum dla dzieci”. Przebiegł sześciokilometrowy dystans w czasie 22 minut i 6 sekund. Drugie miejsce zajął Marcin Płonecki z Wrocławia, z czasem o 28 sekund gorszym niż zwycięzca. Na trzecim miejscu uplasował się Dominik Krumin z Wrocławia - czas 23 minuty i 8 sekund.

Do rywalizacji dołączył Piotr Spaliński, który w ubiegłorocznym maratonie toczył zacięty bój o końcowe zwycięstwo z Grzegorzem Kielczewskim. Zawodnik KB Dombud Oława zajął 10. miejsce wśród

Złe warunki nie odstraszyły



W drugim etapie włączył się do rywalizacji w „ZiMnaRze” Piotr Spaliński (nr 150)

mężczyzn - czas 23 minuty i 40 sekund.

W grupie kobiet bezkonkurencyjna była Danuta Piskorowska z Wrocławia, osiągnęła czas 23 minuty i 28 sekund. Drugie miejsce zajęła Jolanta Klimaszewska z Oławy, tracąc do zwyciężczyni ponad trzy i pół minuty. Ta zawodniczka dołączyła do maratonu w drugim etapie, dlatego nie jest uwzględniana w klasyfikacji generalnej. Aby się w niej znaleźć, musi wziąć udział we wszystkich pozostałych biegach oraz w dodatkowym „Jokerze”. Na trzecim miejscu uplasowała się Joanna Skarbowska z Wrocławia - czas 27 minut i 19 sekund.

W klasyfikacji mężczyzn prowadzi Buszewski. Na drugie

miejsce awansował Płonecki, który traci do lidera ponad półtorej minuty. O jedną lokatę spadł Krumin. W grupie kobiet lideruje Piskorowska, wyprzedzając Skarbowską o ponad 8 minut. Na trzecim miejscu jest Dorota Burdelak z Jelczu-Laskowic.

- Przed drugim etapem zaatakowała zima i warunki do biegania były gorsze, stąd słabsze wyniki w porównaniu z ubiegłotygodniowymi - mówi Arkadiusz Tołłoczko, organizator i pomysłodawca imprezy. - Mimo dodatniej temperatury, sporą część trasy przykrywała niewielka war-

Dominik Krumin był na drugim etapie trzeci i to samo miejsce zajmuje w klasyfikacji generalnej mężczyzn

Szczegółowe informacje oraz pełne wyniki i zdjęcia z drugiego etapu są dostępne na stronie www.kbdombud.olawa.pl

stwa śniegu, a tylko miejscami prześwitywało przemarznięte błoto, w kilku miejscach były nawet kałuże. Zła pogoda nie przeraziła uczestników maratonu i kolejny raz udało się poprawić rekord frekwencji. Do drugiego etapu wystartowało 146 osób. Wydaliśmy 27 nowych numerów startowych, więc w „ZiMnaRze” bierze



w tej chwili udział 171 zawodników.

Tołłoczko ukończył rywalizację na 15. miejscu w grupie mężczyzn.

Klasyfikacja generalna

Mężczyźni

1. BENIAMIN BUSZEWSKI 44:01
2. MARCIN PŁONECKI 45:40
3. DOMINIK KRUMIN 46:06

Kobiety

1. DANUTA PISKOROWSKA 46:23

2. JOANNA SKARBOWSKA 54:48
3. DOROTA BURDELAJ 57:37

III etap Maratonu na Raty będzie rozgrywany w Oławie, w niedzielę 22 stycznia. Start o godz. 10.00 z ulicy Bażantowej (parking przed lasem).

MATEUSZ E. CZAJKA
mzczajak@gazeta.olawa.pl
FOT.: KRZYSZTOF DZIĄDZIAK

PIŁKA NOŻNA

Klasa okręgowa

O zmianach w zarządzie jelczańskiego klubu pisaliśmy w pierwszym tegorocznym wydaniu „GP-WO”. Szykują się rozszady także w kadrze pierwszego zespołu

Praktycznie przesądzone jest odejście czterech zawodników, którzy w rundzie jesiennej stanowili o sile zespołu. Mateusz Kasprzycki, najlepszy zawodnik Czarnych w poprzednich sezonach, ma propozycję z LKS Stary Śleszów i KS Łozina. Pewne jest to, że nie zobaczymy go wiosną w zespole z Jelczu-Laskowic.

Podobnie jest z Grzegorzem Grafem, który na pierwszym noworocznym treningu nie zaakceptował nowych warunków finansowych, proponowanych przez zarząd klubu. Środkowym obrońcą Czarnych interesuje się Pogoń Oleśnica, w której Graf grał przez wiele lat w III lidze.

Czarna wiosna „Czarnych”?



Kibice Czarnych nie zobaczą wiosną w swoim zespole Mateusza Kasprzyckiego (z prawej)

Najlepszy strzelec, Paweł Łodyga, dostał propozycję z czwartoligowej Strzelinianki Strzelin i prawdopodobnie spędzi wiosną w tym klubie. Skończyło się wypożyczenie Daniela Pawlaka z trzecioliigowego MKS SCA Oława. Ten zawodnik nie wyraził zainteresowania dalszą grą w Czarnych i chce powalczyć o miejsce w zespole Sebastiana Sobczaka.

Niewyjaśniona jest przyszłość Patryka Koziny, wypożyczonego z MKS Oława. Wyraził on wstępne zainteresowanie dalszą grą w Czarnych, teraz pozostaje kwestia porozumienia pomiędzy klubami. Wypożyczony z KP Brzeg Dolny Bartosz Mierzwa chce nadal grać w Jelczu-Laskowicach, więc jego transfer raczej jest przesądzony.

Chęć pozostania w klubie wyrazili: Rafał Maliszewski, Andrzej Mycka, Witold Borucki, Marek Bartosiewicz, Dominik Domino, Sławomir Kopek, Krzysztof Telatyński, Marek Januszkiewicz, Wojciech Dobrowolski oraz Mateusz Czajka. Z wypożyczenia do A-klasowej Burzy Bystrzyca wrócił Krzysztof Bury. Zarząd prowadzi również rozmowy z kilkoma zawodnikami z innych klubów, ale na razie nie chce zdradzić żadnych nazwisk.

Doszło również do zmiany na stanowisku szkoleniowca. Nowy zarząd nie przedłużył umowy z trenerem Krzysztofem Kononem. Jego miejsce zajął 38-letni Andrzej Buski z Wrocławia, absolwent tamtejszej Akademii Wychowania Fizycznego, który ma II klasę trenerską. W swojej dotychczasowej karierze prowadził m.in. Nysę Kłodzko, Polar II Wrocław, Polonię Słubice, Astrę Krotoszyn, Karkonosze Jelenia Góra, Orła Pawłowice

i Orła Prusice. Ostatnio był trenerem A-klasowej Słęży Sobótka, kończącej rundę jesienną na szóstym miejscu, z dorobkiem 18 punktów.

Znany jest plan przygotowań Czarnych do rundy rewanżowej. Podopieczni Buskiego wznowili treningi

10 stycznia, na „Orliku” przy Gimnazjum nr 2 w Jelczu-Laskowicach. W niedzielę 29 stycznia rozegrają pierwszy sparing, z A-klasową Świeżką Wiązów.

Więcej informacji o Czarnych - w kolejnych wydaniach „GP-WO”.

MATEUSZ E. CZAJKA
mzczajak@gazeta.olawa.pl

Sparing z Motobi

PIŁKA NOŻNA
III liga

Jak już informowaliśmy, piłkarze MKS SCA Oława rozpoczęli przygotowania do wiosennej rundy rozgrywek

Na razie trenują na stadionie i w hali OCKF, na siłowni oraz na „Orlikach”. W minionym tygodniu w zajęciach brali udział prawie wszyscy zawodnicy. Nieco gorzej było z frekwencją podczas sobotniego treningu, który zastąpił

niedoszedł do skutku sparing z drugoligową Miedzią Legnica.

W poniedziałek powrócił do Oławy z wyjazdu do rodzinnej Gwincii napastnik Mohammed Donzo i we wtorek wziął udział w treningu. W najbliższą sobotę 21 stycznia powinien także zagrać w pierwszym tegorocznym sparingu, jaki rozegra oławska drużyna na sztucznej murawie w Siechnicach. Rywalem MKS będzie kateckie Motobi. Początek tego meczu o godzinie 14.00.

(KAT)

Lider trzyma formę

POOLBILARD

II edycja LMB

W czwartym turnieju odmiany „9 bil”, rozegranym 16 stycznia, w Sportowym Klubie Bilaradowym „Olawa”, znowu błysnął formą Arkadiusz Machij i umocnił się na pozycji lidera

W czwartej rundzie „dziewiątki” rywalizowało sześciu bilardzistów, podzielonych w pierwszej fazie na dwie grupy. W grupie „A” najlepszy był Arkadiusz Machij, który pokonał Dariusza Czajkę i Waldemara Turzańskiego po 4:2. Drugie miejsce zajął Czajka, po zwycięstwie nad Turzańskim 4:1.

W grupie „B” rywalizacja była bardziej wyrównana. Bartosz Mydlowski najpierw wygrał ze Zdzisławem Wesołowskim 4:0, a potem po zaciętej walce uległ Krzysztofowi Biegańskiemu 3:4. W ostatnim pojedynku grupowym Wesołowski niespodziewanie pokonał Biegańskiego i to aż 4:1.

W pierwszym półfinale Wesołowski kontynuował dobrą passę i długo stawiał opór faworyzowanemu Machijowi, ale przy stanie 3:3, lider po rozbiciu umieścił w luzach dwie bile i wygrał mecz 5:3.

W drugim półfinale niespodziewanie dobrze grający



Krzysztof Trybulski

Liderujący w rozgrywkach LMB Arkadiusz Machij coraz bardziej oddala się od rywali w tym dniu Biegański pokonał Mydlowskiego, także wynikiem 5:3.

Walka o „medalowe” miejsca to powtórka par z ubiegłego tygodnia. W rywalizacji o trzecią pozycję Mydlowski pokonał Wesołowskiego 5:3, a w finale Arkadiusz Machij wygrał z Krzysztofem Biegańskim 5:3 i w klasyfikacji generalnej coraz bardziej oddala się od rywali.

TABELA PO IV RUNDZIE

	T	PKT
1. ARKADIUSZ MACHIJ	4	37
2. BARTOSZ MYDŁOWSKI	3	24
3. WALDEMAR TURZAŃSKI	4	23
4. KRZYSZTOF BIEGAŃSKI	3	22
5. DARIUSZ CZAJKA	4	22
6. ZDZISŁAW WESOŁOWSKI	3	20
7. JANUSZ MALITA	2	11
8. MIROSLAW PAŃKÓW	2	11

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
ktrybulski@gazeta.olawa.pl

TENIS STOŁOWY

II liga

Dużą niespodziankę sprawili swoim kibicom zawodnicy Victorii Jelcz-Laskowice, którzy 7 stycznia wygrali we własnej hali ze Śnieżnikiem Stronie Śląskie

Na prośbę stronian rozegrano ten mecz awansem z IV kolejki, planowanej na 11 lutego. W rundzie jesiennej Victoria gładko przegrała na wyjeździe ze Śnieżnikiem 2:8. W zespole gości występują Szymon Burek i Adrian Dugiel, członkowie kadry narodowej kadetów.

- Od dłuższego czasu nasza drużyna mocno przygotowywała się do tego spotkania - mówił przed zawodami trener Victorii Wincenty Marchewski. - Sprawdzianem przygotowań był nasz grudniowy udział w międzynarodowym turnieju tenisa stołowego, w czeskim Rtyne.

Od początku meczu pewni zwycięstwa goście zaczęli popełniać sporo błędów, co bezlitośnie wykorzystywali miejscowi. Dzięki temu jeczanie prowadzili 4:0 po pierwszej

Zwycięstwo Victorii

Najlepszym zawodnikiem meczu Victoria - Śnieżnik był zdobywca kompletu punktów Rafał Kownacki



archiwum Victorii JL

serii gier pojedynczych. Taki obrót sprawy zaskoczył nie tylko przyjezdnych, ale także gospodarzy, którzy nawet w najbardziej optymistycznej prognozie nie zakładali takiego scenariusza.

Gry podwójne ułożyły się remisowo, co oznaczało, że Victoria nie przegra tego meczu.

W drugiej serii pojedynczych singlowych drużyny podzieliły się punktami. Mecz zakończył się zasłużonym

zwycięstwem zawodników Victorii 7:3. Jeczanie udanie rozpoczęły więc II rundę rozgrywek.

*

Kolejny mecz o mistrzostwo II ligi mężczyzn Victoria rozegra 28 stycznia w Jelczu-Laskowicach, w hali przy pl. Partyzantów. Rywalem będzie GLKS Foleko Świdnica. Początek o godz. 16.00.

(PEPE)

SPORT SZKOLNY

Po I semestrze

Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Oławie podsumował rywalizację drużynową szkół, po zakończeniu pierwszej części sezonu 2011/12

Uczniowie szkół podstawowych rywalizują w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej, gimnazjaliści w Gimnazjadzie, a uczęszczający do szkół ponadpodstawowych walczy w Licealiadzie. Punkty do współzawodnictwa szkół w ramach mistrzostw powiatu zdobywały cztery najlepsze drużyny w poszczególnych zawodach - za I miejsce zespół uzyskiwał 4 punkty, za II - 3, za III - 2 i za IV - 1 punkt. Jesienią ubiegłego roku przeprowadzono po kilka konkurencji dla poszczególnych grup wiekowych.

Uczniowie szkół podstawowych rywalizowali w okresie od 4 października do 20

Sportowy ranking szkół

grudnia. Najpierw w sztafetowych biegach przełajowych, potem w tenisie stołowym i minikoszykówce, a na końcu w minipiłce ręcznej. Po podsumowaniu wyników z tych konkurencji, w klasyfikacji generalnej prowadzi Szkoła Podstawowa nr 8 w Oławie, która uzyskała 17 punktów. Na drugim miejscu jest SP w Miłoszycach - 12 pkt, na trzecim SP nr 2 w Oławie - 10 pkt, na czwartym SP w Bystrzycy - 9 pkt i na piątym PSP nr 2 w Jelczu-Laskowicach - 8 pkt.

Gimnazjaliści rozpoczęli rywalizację 22 września, od szkolnej ligi lekkoatletycznej. Potem walczyli w sztafetowych biegach przełajowych, koszykówce i na koniec, 19 grudnia, w tenisie stołowym. Nieco wcześniej chłopcy rozegrali także turniej piłki nożnej. W klasyfikacji generalnej zdecydowanie prowadzi Publiczne Gimnazjum nr 2 w Jelczu-Laskowicach, które zgromadziło 26 punktów.

Drugie miejsce zajmuje GM nr 2 w Oławie - 16 punktów, a na trzecim miejscu ex aequo są Gimnazjum w Domaniowie oraz Gimnazjum w Bystrzycy. Obie szkoły uzyskały po 13 punktów. Miejsce piąte i 10 punktów wywalczyli uczniowie Gimnazjum nr 3 w Oławie.

W Licealiadzie rywalizują uczniowie trzech oławskich szkół ponadgimnazjalnych oraz jeczansko-laskowickiego ZSP. Rozpoczęły zmagania 4 października, od udziału w sztafetowych biegach przełajowych. Potem rozegrano turnieje piłki nożnej halowej dziewcząt i chłopców, a na koniec, 8 grudnia, przeprowadzono turnieje koszykówki dla obu płci.

W klasyfikacji generalnej lideruje ZSP w Jelczu-Laskowicach, z 17 punktami na koncie, przez trzema szkołami z Oławy: LO nr 1 - 16 pkt, ZSP nr 1 - 14 pkt i ZSP nr 2 - 13 pkt.

(KAT)

WĘDKARSTWO

Doroczne obrady

Członkowie oławskiego koła PZW nr 90 „Rzemieślnik” spotkali się 14 stycznia na zebraniu sprawozdawczym, któremu przewodniczył Dominik Marek

W roku 2011 koło liczyło 172 członków. Zorganizowano 5 imprez sportowych w wędkarstwie spławikowym i gruntowym, rywalizowało łącznie 138 zawodników. Zarząd działał w następującym składzie: prezes Dominik Marek, wiceprezes Jan Jakubowski, skarbnik Wacław Zychowicz, sekretarz Tomasz Marek oraz członkowie: Leszek Kruk, Mieczysław Prusak i Tadeusz Oźga.

Podczas obrad wybrano komisję, która będzie przeprowadzała egzaminy na kartę wędkarską. Przewodniczy

Srebrna dla Kruka

Jan Jakubowski, a członkami są: Dominik Marek, Leszek Kruk, Tadeusz Oźga, Mieczysław Prusak i Wacław Zychowicz. Zatwierdzono projekt regulaminu uczestnictwa w zawodach, opracowany przez zarząd koła.

W trakcie spotkania prezes koła wręczył Leszkowi Krukowi srebrną odznakę „Za Zasługi dla Polskiego Związku Wędkarskiego”. Zobowiązano zarząd do zorganizowania w 2012 roku następujących imprez:

* 15 kwietnia - otwarcie sezonu na kanale żeglownym Odry w Oławie,

* 13 maja - mistrzostwa koła na kanale żeglownym Odry w Oławie,

* 14/15 lipca - nocne zawody na zbiorniku Łąki w Nowym Otku,

* 12 sierpnia - zawody o puchar prezesa,

* 16 września - puchar babiego lata,

* 14 października - zakończenie sezonu.

Zebranie zatwierdziło uchwały o zwolnieniu z opłat egzaminacyjnych młodzieży oraz o niepobieraniu wpisowego od byłych członków koła.

Zarząd Koła PZW nr 19 w Oławie zaprasza członków na zebranie sprawozdawcze, które odbędzie się 1 lutego, w klubie „Parnas” przy ul. 1 Maja, początek o godz. 17.00.

Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje opłaty we wtorki i czwartki, w godzinach 16.00 - 17.00, w sklepie wędkarskim obok dworca PKS.

Skarbnik oławskiego Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik” przyjmuje składki w siedzibie koła przy ulicy ks. Kutrowskiego.

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, kontaktując się telefonicznie: 600-378-240. (GRARO)





Damian Kielbasa był wyróżniającym się zawodnikiem w meczu pokazowym MKS SCA Olawa - Śląsk Wrocław. Na fot. widzimy, jak udanym wślizgiem powstrzymuje Łukasza Madeja...

Po boisku nie spaceruję

PIŁKA NOŻNA

III liga

Z Damianem Kielbasą, liderem klasyfikacji „Najlepszy piłkarz MKS SCA Olawa w sezonie 2011/12”, rozmawia Krzysztof Andrzej Trybułski

clawianką i to ona namówiła mnie do powrotu do Polski i przyjazdu na Dolny Śląsk. W 2009 roku wyłudowałem więc we Wrocławiu i podjąłem pracę w firmie ojca mojej dziewczyny. I tak to trwa do dziś.

- A jak trafiłeś do Czarnych Jelcz-Laskowice?

- Dość przypadkowo. Mieszkając już we Wrocławiu, po pracy często zaglądałem na osiedlowe boiska. Poznałem tam kolegę, który miał znajomych w Jelczu-Laskowicach, związanych z miejscowym klubem piłkarskim. Ten kolega właśnie, widząc jak sobie radzę w podwórkowych pojedynkach, namówił mnie do gry w Czarnych. Początkowo miałem duże opory, ale ostatecznie się zgodziłem.

- I tak się zaczął Twój powrót do czynnego uprawiania sportu, pod okiem trenera Sebastiana Sobczaka...

- Po dwuletniej przerwie nie było to łatwe. Taki okres w życiu młodego piłkarza to niemal wieczność. W dodatku Czarni byli moim pierwszym klubem, w którym występowałem w zespole seniorów. Dziś trochę żałuję, że nie zostałem do końca nauki w łódzkim SMS, bo być może poszedłbym w ślady moich wspomnianych kolegów z licealnej klasy.

- Z Mateuszem Cetnarskim miałeś okazję powalczyć w pokazowym meczu MKS SCA Olawa - Śląsk Wrocław. Niektórzy mówili, że wcale nie byłeś od niego gorszy.

- Miło mi to słyszeć, ale jednak różnicę klas widać po końcowym wyniku. Śląsk pokonał nas aż 6:0. Mimo to mamy wszyscy bardzo fajne wspomnienia i wrażenia po tym spotkaniu. To była wspaniała frajda dla nas i sądzę, że także dla kibiców, którzy tłumnie przyszedli na olawski stadion. Marzy mi się, żeby

tak dużo ludzi pojawiało się na trybunach w czasie naszych meczów ligowych.

- Sporo zależy od tego, jak będziecie grali wiosną. Po rewelacyjnej jesieni apetyty w Olawie są mocno rozbudzone...

- Myślę, że wspólnie z trenerem Sobczakiem zrobimy wszystko, aby były także zaspokojone. Cieszę się, że szkoleniowiec MKS pociągnął mnie za sobą z Jelcza-Laskowic do Olawy. Staram się mu za to odwdziżyć dobrą grą. Sebastian Sobczak ma bardzo dobre podejście do każdego zawodnika, co ułatwia nam pracę na treningach. Potrafi także świetnie mobilizować cały zespół do walki o zwycięstwo w każdym pojedynku - obojętnie czy ligowym, towarzyskim czy pucharowym.

- Jakie są Twoje największe piłkarskie zalety, a jakie widzisz u siebie wady, które należałyby wyeliminować?

- Potrafię obsłużyć kolegów z ataku długim, celnym podaniem. Potrafię czytać grę, mam niezłą szybkość, jestem też zadziorny i zawzięty w walce o piłkę. Dysponuję silnym strzałem, ale niestety,

jak dotąd nie udało mi się zdobyć gola dla MKS, w meczu o ligowe punkty. I to jest na pewno jedna z moich wad. Brakuje mi też trochę boiskowego doświadczenia w pojedynkach drużyn seniorskich. Być może właśnie dlatego czasami daję się sprowokować rywalom do popełnienia faulu lub do kłótni, a to najczęściej skutkuje albo kartką, albo rzutem wolnym na korzyść przeciwnika.

- Swoją sylwetką i stylem gry przypominasz trochę Philippa Lahma z Bayernu Monachium i reprezentacji Niemiec. Czy lubisz się na nim wzorować?

- Najlepszym dla mnie wzorem był i jest Brazylijczyk Roberto Carlos. Moim zdaniem, w historii futbolu to jak dotąd najlepszy na świecie lewy obrońca. Duża szybkość, agresja, mocny strzał i... piłkarska długowieczność. To jego największe atuty.

- Czy po dobrej jesiennej rundzie w MKS Olawa miałeś jakieś propozycje przejścia do innych klubów?

- Czekałem na telefon z Barcelony, ale ponoć były jakieś problemy na łączach

między Polską a Hiszpanią (śmiej). Mówiąc poważnie, to na razie żaden klub się po mnie nie zgłosił. Nie jestem z tego powodu zmartwiony, bo przynajmniej nikt mi nie zwraca głowy i mogę się skupić na dobrym przygotowaniu do rundy wiosennej. Nie mam zamiaru opuszczać MKS, bo dobrze się czuję w Olawie. Jest tu fajna atmosfera, zarówno w klubie, jak i w drużynie.

- A co Damian Kielbasa robi, gdy nie pracuje i nie gra w piłkę?

- Pracuję dość ciężko i często na nocnych zmianach, do tego dochodzą wyczerpujące fizycznie treningi i mecze. Sporą część czasu w ciągu doby muszę więc poświęcić na wypoczynek. Na zabawę czy rozrywkę zostaje go bardzo niewiele. Każdą wolną chwilę staram się spędzać z Agnieszką. Siedzimy w domu i słuchamy razem muzyki, czasami zaglądamy do jakiejś galerii handlowej lub wpadamy do kina na ciekawy seans filmowy. W cieplejszych miesiącach lubimy pospacerować po wrocławskim Rynku...

- Dziękując za rozmowę, życząc miłych wiosennych spacerów w dziewczyną po Olawie i we Wrocławiu, po wygranych meczach MKS, w których, tak jak jesienią, jedną z głównych ról odgrywać będzie lewy obrońca Damian Kielbasa.



...a tu, jak walczy z Christianem Omarem Diazem (z prawej) i Jarosławem Fojtem

- Jesienna runda była dla Ciebie szczególnie udana. Prowadzisz w naszym gazetowym konkursie na najlepszego piłkarza MKS, a ta drużyna lideruje w trześcioligowych rozgrywkach.

- To moja kolejna udana pierwsza część sezonu, bo rok temu, gdy grałem jeszcze w Czarnych Jelcz-Laskowice, także po jesieni liderowaliśmy, tyle że we wrocławskiej klasie okręgowej. Satisfakcja z wyniku osiągniętego w Olawie jest jednak dużo większa, bo to przecież dwa szczeble wyżej w hierarchii piłkarskich rozgrywek.

- W lutym skończysz 24 lata. Piłkarze w Twoim wieku mają często za sobą grę w wielu klubach, a tymczasem MKS Olawa to podobno Twoja druga dopiero przystań w karierze seniorskiej?

- To prawda. Urodziłem się w Kutnie, ale pochodzę z Żychlina, małego miasteczka między Łodzią a Płockiem. Będąc uczniem szkoły podstawowej, nie trenowałem w żadnym klubie sportowym. Dopiero w I klasie gimnazjum, gdy miałem 14 lat, pojechałem któregoś dnia ze starszym bratem na trening do Kutna i tak zaczęła się moja futbolowa kariera w tamtejszym Miejskim Klubie Sportowym. Grałem tam w zespole juniorów, najpierw w młodszej grupie, a potem od czasu do czasu także w starszej. Moim pierwszym trenerem był Jarosław Byczkowski, który obecnie szkoli juniorów w Łódzkim Klubie Sportowym. Z Żychlina do Kutna jest około 20 km, przez

3 lata sam dojeżdżałem na treningi i na mecze, pociągiem lub autobusem. Po ukończeniu żychlińskiego gimnazjum, jako siedemnastolatek trafiłem na testy do łódzkiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego i po ich pozytywnym zaliczeniu, zostałem uczniem tej szkoły, a jednocześnie zawodnikiem działającego przy niej klubu. Moimi kolegami w drużynie byli m.in. Mateusz Cetnarski, grający obecnie w Śląsku Wrocław oraz Błażej Augustyn, wychowanek Strzelinianki Strzelin, występujący teraz w drugoligowej włoskiej Vicencie. Naszym trenerem był w Łodzi Mirosław Westfal, który specjalizował się w wyluskiwaniu młodych talentów.

- Z tego, co wiem, nie udało ci się jednak ukończyć łódzkiej szkoły. Przerwałeś także czynne uprawianie sportu.

- Po dwóch latach gry i nauki w łódzkim SMS, wyjechałem do Londynu. Do podjęcia pracy w Anglii zmusiła mnie sytuacja życiowa. W kolebce światowego futbolu nie miałem jednak okazji do podwyższania swoich umiejętności piłkarskich. Pracowałem fizycznie, często po 12 godzin na dobę. Nie miałem więc ani czasu, ani siły nawet na jakieś tam podwórkowe kopanie piłki.

- Nie pozostałeś jednak zbyt długo w Wielkiej Brytanii.

- Spędziłem w Londynie 2 lata. Podczas jednej z krótkich wizyt w rodzinnym mieście poznałem wspaniałą dziewczynę. Agnieszka była wro-



MKS SCA OLAWA



PIŁKA NOŻNA

Liga dolnośląska juniorów - podsumowanie jesieni

Ponizej oczekiwań

Juniorzy MKS Last Pub Oława zajęli dziewiąte miejsce na koniec rundy jesiennej, ale przedsezonowe oczekiwania były wyższe

W poprzednim sezonie podopieczni Romana Płachty wywalczyli wicemistrzostwo ligi dolnośląskiej juniorów młodszych, ustępując tylko Zagłębiu Lubin. To był wielki sukces oławskiej drużyny. Po tym osiągnięciu władze MKS Oława powierzyły trenerowi Płachcie prowadzenie juniorów starszych w sezonie 2011/12. Z poprzedniego składu w zespole pozostało dziewięciu zawodników: Dawid Wojciechowski, Kamil Dołgan, Dawid Wójcicki, Jarosław Aleksandrak, Piotr Dewerenda, Mateusz Dobkowski, Patryk Domagalski, Jakub Skorłutowski i Kamil Szczepaniak. Większość z nich to wychowankowie Płachty z drużyny trampkarzy. Do nich doszli prawie

wszyscy zawodnicy, którzy wywalczyli wicemistrzostwo Dolnego Śląska juniorów młodszych. Kilku z nich nie ukończyło jeszcze tego wieku. Szczepaniak przygotowywał się do sezonu z seniorami, lecz po pewnym czasie wrócił do juniorów.

Wydawało się, że ten młody zespół będzie walczył o czołowe lokaty w wyższej klasie rozgrywkowej. Rzeczywistość okazała się brutalna. Po trzech kolejkach oławianie mieli na koncie tylko dwa punkty, a Roman Płachta mówił o zmianie planów. Zamiast walki o miejsce w czubie tabeli, spodziewał się rywalizacji o utrzymanie w lidze. Trener nie był zadowolony ze współpracy starszych zawodników z młodszymi. Starsi nie potrafili udźwignąć ciężaru gry, a młodzi ustępowali rywalom warunkami fizycznymi i doświadczeniem.

W pierwszej kolejce oławianie zremisowali 2:2 w Ząbkowicach Śląskich z Orłem, a pretensje mieli do sędziego, który w końcówce

podyktował dla gospodarzy karnego „z kapelusza”. W drugim meczu MKS podzielił się punktami z Motobi, ale potem uległ na wyjeździe Polarowi. Wyjazdowe zwycięstwo w Świdnicy z Polonią/Spartą zostało okupione kontuzją Adriana Modliborskiego, co wyłączyło go z dalszej gry w rundzie jesiennej.

Drugi mecz na własnym boisku, z Miedzią, zakończył się podobnie jak z Motobi. Następny wyjazd do Dzierżoniowa okazał się szczęśliwy, MKS wygrał 2:0, a świetnie bronił Mateusz Kubas. W VII kolejce oławianie podejmowali Śląsk Wrocław. Bohaterem mógł zostać Kamil Dołgan - strzelił gola i w końcówce trafił w poprzeczkę, ale wrocławianie wygrali 2:1. Remis zanotowali podopieczni Romana Płachty w Wałbrzychu z Górnikiem i znowu udanie spisywał się Kubas, broniąc rzut karny. Następnie MKS przegrał u siebie z Zagłębiem Lubin 1:3, choć oławianie mieli więcej sytuacji strzeleckich. Do porażki w Świdnicy



Krzysztof Trybulski

Na postawę drużyny duży wpływ mieli Jakub Skorłutowski (przy piłce) oraz Piotr Dewerenda (z prawej).

ze Stalą przyczyniła się słaba postawa naszego bramkarza.

Pierwsze zwycięstwo na własnym boisku odnieśli oławianie w XI kolejce, z Karkonoszami Jelenia Góra. W następnym meczu MKS zremisował z FC Wrocław Academy oraz pechowo przegrał w Oławie z Chrobrym. O zwycięstwie głogowian zadecydowała niepewna interwencja asystentki sędziego, która zmyliła oławską defensywę, sygnalizując pozycję spaloną. Udanie zakończył się wyjazd do Oleśnicy, gdzie MKS pokonał Pogoń 4:0.

W następnym meczu, kończącym rundę jesienną, zwycięstwo 4:1 nad Parasolem. Potem rozgrywano pierwszą kolejkę rundy rewanżowej, MKS przegrał pechowo z Orłem, tracąc gola bezpośrednio z rzutu różnego.

Jesienią oławianie lepiej grali na wyjazdach, zdobywając 12 punktów, a osiem wywalczyli na własnym boisku. Miejsce w środku tabeli i osiem punktów przewagi nad strefą spadkową sugerowało spokojne przygotowania do

rundy wiosennej. Zaskoczeniem dla wszystkich była rezygnacja trenera Płachty z prowadzenia zespołu juniorów, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze. Zastąpił go Jarosław Bogucki, którego głównym celem będzie zapewne utrzymanie drużyny w lidze dolnośląskiej juniorów.

Bramkarze

Pewniakiem był Mateusz Kubas, Dawid Wojciechowski miał kilka wpadek. W rezerwie byli Łukasz Wódzik i Marek Szymanowski.

Obrońcy

Parę stoperów stanowili Marcin Mazur z Dawidem Wójcickim. Wspomagali ich po bokach Gabriel Koral, Kamil Dołgan i Sebastian Machaj. Oławianie stracili 20 goli w szesnastu meczach, co daje im drugie miejsce po Zagłębiu Lubin.

Pomocnicy

Trener Płachta preferuje grę z pięcioma pomocnikami. Za rozgrywanie odpowiadali

Jakub Skorłutowski, Kamil Szczepaniak i Piotr Dewerenda, którzy często wspomagali w ataku Marcina Musiała. Na flankach rządzą Mateusz Dobkowski i Patryk Domagalski oraz Adrian Modliborski (przed kontuzją). Częstymi zmiennikami byli Dawid Moćkun, Dawid Łastowski oraz Jarosław Aleksandrak.

Napastnicy

Wysuniętym napastnikiem był najczęściej Marcin Musiał, ale popularny Kefir grał zbyt samotnie w ataku i strzelił tylko 7 bramek. W poprzednim sezonie zdobył 28 goli, a razem z Modliborskim strzelili 56.

Strzelcy

Marcin Musiał i Piotr Dewerenda - po 7 goli, Mateusz Dobkowski i Jakub Skorłutowski - po 3, Kamil Dołgan i Dawid Łastowski - po 2, Patryk Domagalski i Radosław Krzyśków - po 1.

JACEK POLASZ
jpolasz@gazeta.olawa.pl

MUSIAŁ

DEWERENDA
(ALEKSANDRZAK)DOBKOWSKI
(MODLIBORSKI)DOMAGALSKI
(ŁASTOWSKI)SZCZEPANIAK
(MOĆKUN)

SKORŁUTOWSKI

DOŁGAN
(MACHAJ)

WÓJCICKI

KORAL

MAZUR

KUBAS
(D.WOJCIECHOWSKI)

Turniej w Marcinkowicach

FUTSAL

Dla żaków

W niedzielę 22 stycznia w marcinkowickiej hali sportowej odbędzie się turniej piłkarski dla chłopców i dziewcząt w kategorii żak (roczniki 2003 i 2004)

Oprócz gospodarzy - Sokoła Marcinkowice - w zawodach wezmą udział drużyny reprezentujące MKS Oława, Nysę Kłodzko, Śląsk Wrocław, Pogoń Pieszyce i oławską „Akademię Talentu”.

Początek turnieju o godz. 9.00.

(KAT)

PIŁKA NOŻNA

Klasa „A”

Jak na beniaminka, Burza-Dombud osiągnęła przyzwoity rezultat. Trener Jakub Kalinowski nie jest w pełni zadowolony, bo jego podopieczni mogli zdobyć kilka punktów więcej

Chwalibóżyćanie zakończyli rundę jesienną na siódmym miejscu, z dorobkiem 17 punktów - 5 zwycięstw, 2 remisy i 6 porażek. Strzelili 28 goli, a stracili 27.

Najlepszy mecz rozegrali z Polonią w Jaszowicach, wygrywając 1:0. - *W spotkaniu z liderem naszej grupy zagraliśmy znakomicie* - mówi trener Kalinowski. - *Zawodnicy dali z siebie wszystko i wykonali w stu procentach założenia przedmeczowe. Widziałem w ich grze konsekwencję i dyscyplinę oraz walkę o każdą piłkę. Było to nasze najlepsze spotkanie.*

W rywalizacji na własnym boisku Burza-Dombud wygrała 2 mecze, jeden zremisowała i poniosła 3 porażki. Efektownie pokonała WKS Wierzbice 4:1 i Strzeliniankę II Strzelin 7:1. Powodów do zadowolenia nie było po porażkach z KS Żórawina 2:3 oraz w der-

Mogło być lepiej

bach z Foto-Higieną II Koroną Osiek 1:2.

- *Najbardziej mnie boli porażka z Osiekiem* - twierdzi opiekun Burzy-Dombud. - *Moi zawodnicy, mówiąc żargonem piłkarskim, przeszli obok meczu i o to miałem do nich najwięcej pretensji. Porażka może się przydarzyć, ale po walce. W grze z Żórawiną zabrakło nam szczęścia, bo mieliśmy dużo sytuacji podbramkowych, których nie potrafiliśmy zamienić na gole.*

Podopieczni Kalinowskiego wygrali na wyjazdach trzy razy, tyle samo przegrali i raz zremisowali. Oprócz wspomnianego zwycięstwa w Jaszowicach, wysoko pokonali Galacticos w Solnej 5:2. Nie będą wspominać miło porażek w Wiązowie ze Świtezią 0:4 i w Kondratowicach z Czarnymi 1:6.

- *W Kondratowicach od początku układało się nie po naszej myśli* - wspomina trener Burzy-Dombud. - *Już w pierwszej połowie jeden z naszych zawodników zobaczył czerwoną kartkę i musieliśmy radzić sobie w dziesiątkę. Ewidentnie zapłaciliśmy w tym meczu „frycowe”. Trudno jest mi wytłumaczyć to, co się stało w Wiązowie, bo nie zasłużyliśmy na tak wysoką porażkę. Nie*

uwazam, aby dzieliła nas aż tak duża różnica. Podsumowując rundę jesienną, jestem z niej umiarkowanie zadowolony. Bo jak na beniaminka, osiągnęliśmy przyzwoity wynik, ale wiele punktów przeszło nam obok nosa. Największą bolączką była nierówna forma i nad tym chcę popracować w zimie.

Egzekutor Słonina

Najlepszym strzelcem Burzy-Dombud jest Piotr Słonina, który strzelił jesienią 13 goli w 13 spotkaniach, co daje mu imponującą średnią - jeden gol na mecz. Wyjątkową skutecznością popisał się w Solnej, gdzie strzelił 4 bramki. Piotrek był najlepszym zawodnikiem w pierwszej części sezonu. Pięć goli ma na koncie Rafał Woźniak. To on zdobył jedyną bramkę, dającą sensacyjne zwycięstwo w Jaszowicach. Ponadto gole zdobywali: Kamil Mycka - 3, Remigiusz Chowaniak - 2 oraz Paweł Bekieszcuk, Piotr Woźniak, Tomasz Stachowicz i Tomasz Watral - po jednym.

Zmiana systemu

Jesienią chwalibóżyćanie grali systemem 1-3-5-2.

W bramce najwięcej spotkań rozegrał Maciej Stachowicz, a jego zmiennikami byli Tomasz Adamus i Piotr Kotwica. W środku obrony pewne miejsce miał Piotr Kościelny. Na lewej drugiej młodość przeżywał Tomasz Watral, który przed sezonem przyszedł z Foto-Higieny Gać. Na prawej stronie grywał Krzysztof Messyasz, ale kontuzja wyeliminowała go pod koniec rundy. Rolę defensywnego pomocnika pełnili na zmianę Marcin Nędzarek i Tomasz Witkowski. W środku pomocy było miejsce dla Piotra Słoniny oraz Mateusza Prusaka, który w lecie przeszedł z trzecioklasowego MKS SCA Oława i w Chwalibóżcach był sporym wzmocnieniem. Na skrzydłach szarżowali kapitan zespołu Remigiusz Chowaniak i Rafał Woźniak. W ataku najczęściej grali Paweł Biekieszcuk i Kamil Mycka.

- *W przerwie zimowej skupimy się przede wszystkim na nowym ustawieniu, bo w rundzie wiosennej będziemy wprowadzać grę z czwórką obrońców w linii, czyli systemem 1-4-4-2* - mówi trener Kalinowski. - *Nie jest to łatwe zadanie, więc będę to wprowadzał stopniowo.*

Piotr Słonina jest najlepszym strzelcem Burzy-Dombud, zdobył 13 goli



Mateusz Czajka

Teoretycznie ani awans, ani spadek nam nie grożą, więc chcemy na wiosnę wywalczyć jak najwięcej punktów i budować drużynę na następny sezon.

Interesujący terminarz

Ciekawie ułożył się terminarz rundy rewanżowej dla Burzy-Dombud. Na własnym boisku podejmie cztery zespoły z czołowej piątki, natomiast w meczach wyjazdowych zmierzy się z outsiderami.

- *Nie ma dla mnie znaczenia, gdzie i z kim gramy* - mówi trener Kalinowski. - *To samo powtarzam zawodnikom, bo w każdym meczu gramy o zwycięstwo i staramy się pokazać jak najlepszy futbol. Nasza forma musi się wiosną ustabilizować, bo brakowało nam systematyczności w zdobywaniu punktów. Bardzo często powtarzam*

chłopakom, że jeżeli meczu nie można wygrać, to trzeba go przynajmniej zremisować.

Ponad przeciętność

W zespole Burzy-Dombud bardzo ważne są osoby, których na co dzień nie widać: - *Na wielki szacunek zasługują Krzysztof Bartyzel i Marek Walczak, właściciele firmy „Dombud”, która jest głównym sponsorem naszej drużyny. Stworzyli oni w Chwalibóżcach znakomite warunki, znacznie wykraczające poza standardy klasy „A”* - podkreśla szkoleniowiec. - *Wielkie podziękowania należą się również wiceprezesowi Szczepanowi Cinkowskiemu, który jest z drużyną na co dzień. Bez tych osób klub nie rozwijałby się w tak szybkim tempie.*

MATEUSZ E. CZAJKA
mczajka@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA

Klasa „A”

Świtez zajmuję drugie miejsce po rundzie jesiennej, z jednopunktową stratą do lidera - Polonii Jaszowice. Wiązowianie mają realną szansę powrotu do klasy okręgowej, po dwóch latach nieobecności

Podopieczni trenera Krzysztofa Smolińskiego zgromadzili w trzynastu meczach 31 punktów. O jeden więcej mają piłkarze z Jaszowice. Na trzecim miejscu jest Nefryt Jordanów Śląski, z dorobkiem 26 punktów, a o jeden punkt mniej ma Falko Rzeplin. Te cztery zespoły będą się liczyły w walce o awans.

Wiązowianie wygrali 10 spotkań, jedno zremisowali i ponieśli dwie porażki. W porównaniu z innymi zespołami z czołówki, nie byli zbyt skuteczni. Strzelili 28 goli, a za to stracili najmniej w tej grupie klasy „A” - 10.

Świtez walczy o powrót

- *Jestem bardzo zadowolony z naszego dorobku punktowego, ale styl, w jakim to osiągnęliśmy, pozostawia wiele do życzenia* - mówi Smoliński. - *Powodów jest kilka, ale najważniejszy to niska frekwencja na treningach. Nasza gra w dużej mierze zależała od umiejętności poszczególnych zawodników i przebiegów w danym dniu. Nie powiem nic nowego, jeżeli dodam, że budowę drużyny zaczyna się od obrony, stąd nasza skuteczna gra w defensywie. Teraz będziemy poświęcać więcej uwagi na kolejne formacje.*

Piłkarze Świtezi znakomicie radzili sobie na wyjazdach. W pięciu grach wywalczyli komplet punktów. Zacięty bój stoczyli w Jordanowie Śląskim, wygrywając z Nefrytem 4:3. Efektowne zwycięstwa odnieśli w Osieku z rezerwą Foto-Higieny 5:1. W Żórawinie było 6:2, a w Strzelinie z rezerwą Strzelinianki 5:2.

gorzej spisywali się przed własną publicznością. Z ośmiu rozegranych spotkań wygrali pięć, jedno zremisowa-

wali i dwa przegrali, w tym 1:2 z Polonią Jaszowice. Powodów do satysfakcji nie mieli po remisie z WKS Wierzbice 1:1. Goście wywalczyli w rundzie jesiennej tylko dwa punkty na wyjazdach, w tym jeden właśnie w Wiązowie.

- *Najbardziej jestem zadowolony ze zwycięstwa 4:0 z Burzą-Dombud, bo jest to dobry zespół* - dodaje trener Świtezi. - *Wiele osób zarzucało nam kiepski styl w tym meczu, ale w piłce nożnej ważne są gole, a nie wrażenia artystyczne. Boli mnie natomiast porażka z Polonią Jaszowice, na własnym boisku. Mimo że prowadziliśmy 1:0, to goście wywieźli komplet punktów.*

Bartosz najskuteczniejszy

Bardzo dobrą dyspozycję strzelecką prezentował przez całą rundę jesienną Tomasz Bartosz, strzelec 12 goli. Najlepszy występ zanotował w wygranym przez Świtez meczu w Jordanowie Śląskim 4:0, wszystkie gole były jego autorstwa. Z dobrej strony pokazał się z Czarnymi

Kondratowice, wiązowianie wygrali 3:0, a Bartosz zdobył 2 bramki. Punkt dla swojego zespołu uratował w zremisowanym 1:1 spotkaniu z Ogniskiem Przeworno.

Trzy gole dla Świtezi zaliczył etatowy środkowy obrońca Zbigniew Kokorudz. Z LKS Brożec zapewnił swojemu zespołowi trzy punkty, zdobywając jedyną bramkę w meczu. Dwa następne dołożył z Falko Rzeplin, z którym Świtez wygrała 3:0.

Również po trzy gole strzelili Sebastian Kornaga, Patryk Kendzierski i Tomasz Łach, dwa dołożył Andrzej Polewczak, a jednego strzelił Kamil Idczak.

Trzech z kompletem

Bramkarz Przemysław Sekuła, Zbigniew Kokorudz i Marek Robak grali we wszystkich jesiennych meczach, od pierwszej do ostatniej minuty. Wszystkie spotkania, ale w niepełnym wymiarze czasowym, zaliczyli etatowi napastnicy - Sebastian Kornaga i Tomasz Bartosz.



Zbigniew Kokorudz (w niebieskiej koszulce) był jednym z najlepszych piłkarzy Świtezi w rundzie jesiennej

Po jednym spotkaniu opuścili trener Smoliński. - *Są duże szanse na to, aby włączyć się do walki o awans, ale musi się wiele zmienić. Wszyscy muszą systematycznie trenować, w zimie trzeba pozyskać kilku zawodników, szczególnie do linii obronnej. Wtedy nasze szanse wzrosną. Mam nadzieję, że Świtez wróci do klasy okręgowej.*

- *Dysponuję bardzo skromną kadrą, dlatego nie mam wielkiego pola manewru, jeżeli chodzi o rozłady w zespole* - podsumowuje

MATEUSZ E. CZAJKA
mczajka@gazeta.olawa.pl

WYPOŻYCZALNIA DVD - VIDEO
PIOTR RZADKOWSKI - 602448610 Oława, ul. Brzeska 13, tel. 602448610
Do końca stycznia 2012
WYPOŻYCZALNIA NIECZYNNA
W sprawach rozliczeń kontakt - 602-44-86-10

REKLAMA



Astra Classic III rabat

10 000 zł

Nowa Corsa rabat

9 000 zł

Nowa Astra rabat

9 000 zł

MODELE Z ROCZNIKA 2011

WIELKA WYPRZEDAŻ OPLA!

Zaawansowana niemiecka technologia w zasięgu ręki.

www.opel.pl

Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Corsa 1.0 – 5,0 l/100 km, CO₂ – 117 g/km; Astra 1.4 – 5,5 l/100 km, CO₂ – 129 g/km; Astra Classic 1.6 – 6,2 l/100 km, CO₂ – 146 g/km (wg dyrektywy 80/1268/ECC, 2004/3/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu dostępne są pod adresem internetowym www.opel.pl



Wir leben Autos.

Wrocławscy Dealerzy Opla zapraszają!

Hornet Sp. z o.o.

Autoryzowany dealer firmy OPEL
ul. Bolesława Krzywoustego 250 a, 51-312 Wrocław
tel. (71) 345 79 55

Autoserwis Dolny Śląsk LM Sp. z o.o.

Autoryzowany dealer firmy OPEL
ul. Karkonoska 50, 53-015 Wrocław
tel. (71) 362 85 13, 332 91 20

Car Center Sp. z o.o.

Autoryzowany dealer firmy OPEL
ul. Muchoborska 7, 54-424 Wrocław
tel. (71) 358 59 31, 358 59 32